



Przepytaj
płockich
polityków
>2



Na Jachowicza
gigantyczne
korki
>4



Nowy szef
płockiej
policji
>6

Nr 38 (2388)
nakład 6 000
3,00 zł
stawka VAT 8%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
17 września 2019

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

- pow. gostyniński - s. 12
- pow. sierpecki - s. 13
- pow. płocki - s. 14, 15

PROGRAM TV

Mieszkańcy Płocka zobaczyli grozę wojny

**Płonące domy,
wybuchy
i wojsko**
Czytaj - s. 1

**Podpowiadamy,
gdzie się wybrać...**

Wystawa plastyczna

„Moja Przygoda w Muzeum” – wystawa plastyczna ze zbiorów Międzynarodowych Spotkań Artystycznych dla Dzieci i Młodzieży organizowanych przez Muzeum Okręgowe w Toruniu zostanie otwarta w piątek, 20 września. Wydarzeniu towarzyszyć będą warsztaty plastyczne. Wystawa będzie czynna do 18 października w Pracowni Działań Twórczych POKiS KOLOR i FORMA.

WATCH DOCS

W czwartek, 19 września w Kinie za Rogiem będzie można zobaczyć trzy filmy dokumentalne. „Noc nad Nowym Jorkiem” – film pokazuje wiec amerykańskich nazistów w nowojorskiej Madison Square Garden, w którym wzięło udział ponad 20 tysięcy osób. Z kolei w „Atomowych żołnierzach” żyjący świadkowie amerykańskich prób nuklearnych z lat 50. opisują doświadczenie, które na zawsze zmieniło ich życie. Natomiast „Anubumin”, film Resslera i Begg zawiera unikalne, zarejestrowane ukrytą kamerą nagrania z ośrodków, gdzie w nieładzkich warunkach przetrzymywani są azylanci.

Sygnal Szum

Fundacja Nobiscum zaprasza na drugą edycję warsztatów dźwiękowo-plastycznych dla dzieci i młodzieży „Od dźwięku do obrazu” realizowanych w ramach tegorocznego cyklu Sygnal/Szum. Odbędą się one w sobotę, 21 września w siedzibie Płockiej Galerii Sztuki i poprowadzi je Piotr Dąbrowski oraz Mirosław Ceglowski. Podczas warsztatów dźwięk posłuży jako inspiracja do uruchomienia wyobraźni i tworzenia.

Płock na ROWERY!

Płocka Lokalna Organizacja Turystyczna zaprasza w niedzielę, 22 września do udziału w rajdzie rowerowym „Odkryjmy historię miejsc związanych z II wojną światową!”. Rajd organizowany jest w partnerstwie z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji oraz Klubem Turystyki Kolarskiej „Beneqteam”. Liczba km. do przejechania to ok. 40. Miejsce: Stadion Stocznowiec, ul. Kolejowa 3. Koszt udziału: 10 zł.

Dyskusyjny Klub Książki

W poniedziałek, 23 września o godz. 16.00 w Filii Bibliotecznej nr 7 Książnicy Płockiej odbędzie się Spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki. Rozmowa będzie dotyczyć powieści Kristin Hannah „Słowik”.

(jb)

Na starym moście zaczęli już układać asfalt

Prace skończą się w terminie?

W ubiegłym tygodniu na moście Legionów Piłsudskiego rozpoczęło się układanie asfaltu. Według zapewnień dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg Tomasza Żulewskiego, inwestycja ma się zakończyć 30 września.

Na początku ubiegłego tygodnia została ułożona pierwsza warstwa asfaltu pomiędzy dwoma dylatacjami. – Prace pod spodem mostu zostały już wykonane. Do wykonania została jeszcze część izolacji na moście. Chodniki zostały już zrealizowane w 90%. Prace antykorozyjne i przygotowanie balustrad również są zaawansowane w takim samym stopniu – zapewnia dyrektor MZD Tomasz Żulewski.

W przetargu na remont mostu wpłynęła jedna oferta. Złożyła ją fir-

ma Freyssinet Polska, która za wykonanie prac zaproponowała kwotę 8 546 631,73 złotych brutto. Zaplanowano wymianę nawierzchni, izolacji pod nią, balustrad i barierek

energochłonnych. Potrzebna była też wymiana dylatacji. Na szczęście firma Freyssinet jest ich producentem, co z pewnością pozwoliło na sprawne wykonanie prac. (jac)



UMP

W ostatni weekend września w Płocku

Ceny na pół

Przed nami czwarta odsłona akcji „Płock za pół ceny”. Hotele, restauracje, kawiarnie, puby, sklepy, usługi, instytucje kulturalne i sportowe oraz miejsca rozrywki zapraszają płoczan od 27 do 29 września.

– Płock za pół ceny ma na celu promocję miasta jako miejsca atrakcyjnego turystycznie, z bogatą ofertą kulturalno-rozrywkową, idealnego na weekendowy lub dłuższy pobyt, a także zachęcenie gości z całej Polski do odwiedzenia Płocka także na początku września – informują organizatorzy wydarzenia. – Celem akcji jest również integracja społeczności lokalnej i zachęcenie mieszkańców Płocka i okolic do korzystania z ciekawych propozycji przygotowanych w ramach akcji: degustacji w restauracjach i kawiarniach, spędzenia miło czasu z całą rodziną na rozrywkach oferowanych przez punkty uczestni-

czące w akcji lub odwiedzenia do tej pory nieznanymi miejsc na terenie Płocka i okolic.

Akcja „Płock za pół ceny” będzie trwać od 27 do 29 września w godzinach otwarcia obiektów biorących udział w akcji (chyba że zostanie to wyraźnie zaznaczone inaczej). Partnerskie punkty akcji będą oznaczone specjalnymi plakatami, aby można było łatwo je znaleźć na mapie Płocka. Punkty biorące udział w akcji oferują wybrane towary, produkty, usługi lub dania z pięćdziesięcioprocentowym rabatem.

Szczegółowe informacje dotyczące akcji można znaleźć na stronie internetowej plockzapolceny.pl oraz na Facebooku.

Opr. (jac)

Przedwyborcza debata polityków już 3 października

Czekamy na pytania czytelników

Do wyborów parlamentarnych pozostaje coraz mniej czasu. Już 13 października zdecydujemy o podziale mandatów w Sejmie i Senacie. Żeby umożliwić naszym czytelnikom poznanie programów komitetów wyborczych, które wystawiają swoich kandydatów organizujemy debatę, która odbędzie się 3 października.

To wspólne przedsięwzięcie czterech redakcji: Tygodnika Płockiego, Petronews, Płockiej Telewizji PTV oraz Katolickiego Radia Diecezji Płockiej. Spotkanie odbędzie się w Domu Technika. Każdy z komitetów wyborczych wystawi swoich reprezentantów. Pytania będą zadawać dziennikarze poszczególnych redakcji. Relację na żywo z tego wydarzenia będzie można obejrzeć na naszych stronach internetowych oraz wysłuchać na antenie KRDP. Zapytamy z pewnością o problemy infrastrukturalne, sytuację w służbie zdrowia, kulturę, oświatę, inwestycje w Płocku i regionie. Z pewnością padną także pytania o kwestie światopoglądowe.

Chcemy też oddać głos naszym czytelnikom, widzom i słuchaczom. Wy także możecie przesłać swoje pytania do każdej z redakcji. Do redakcji Tygodnika Płockiego można je nadsyłać na dwa adresy poczty internetowej: e.kinalska@tp.com.pl oraz j.danieluk@tp.com.pl.

Termin nadsyłania pytań upływa 26 września. (jac)



Plaga kradzieży nie ustaje

Złodziejom przydaje się dosłownie wszystko. W Gąbinie celem włamywaczy był teren budowy domu wielorodzinnego, skąd skradli kotły gazowe oraz elektronarzędzia o wartości ponad 50 tys. zł. Z kolei w Dobrzykowie od maja znikają elementy nawodnienia warte już 70 tys. zł. W Drobinie złodzieje włamali się do domu i ukradli 4 tys. zł. Wcale spokojnie nie jest w Płocku. Podczas weekendowej imprezy w jednym z klubów muzycznych okradziony został klient. Stracił portfel z dokumentami, gotówką i kartami bankomatowymi. A chyba najbardziej szkoda dwójki dzieci z ul. Jesiennej, którym w zeszłym tygodniu złodzieje ukradli różowo – fioletowe rowerki.

Pijani i złapani

Nietrzeźwi kierujący zatrzymani zostali przez patrol drogówki w Płocku na ul. Kochanowskiego, a także w Rogozinie i Kozłowie. Z kolei w Staroźrebach zatrzymany został kierujący pojazdem pomimo orzeczonego zakazu sądowego.

Spalone zwłoki na Radziwiu

W środę (11 września) płocka policja otrzymała informację, że znaleziono zwłoki mężczyzny w pustostanie na osiedlu Radziwie. Na miejscu okazało się, że ciało jest częściowo spalone. Wszelkie okoliczności zdarzenia będą wyjaśniane w toku prowadzonego śledztwa przez płocką prokuraturę.

Płonący motocykl bez kierowcy

We wtorek (10 września) około godz. 16.30 na Moście Solidarności palił się motocykl – zielony, sportowy ścigacz. – Według wstępnych ustaleń policjantów i relacji świadków zdarzenia kierujący motocyklem uderzył w tył pojazdu renault, a następnie wsiadł jako pasażer na inny motocykl i odjechał z miejsca zdarzenia – informuje Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku. Motocykl dopiero po chwili zaczął płonąć.

Wpadka młodego

Młodych fanów jazdy bez uprawnień we wtorek (10 września) zatrzymała w Leśniewicach (gm. Gostynin) policja. W namierzeniu winowajców pomógł anonimowe zgłoszenie na Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa. – Zgłoszenie poddano weryfikacji. Policjanci zatrzymali do kontroli drogowej opisany pojazd marki audi a4, którym kierował 17-letni mieszkaniec Gminy Gostynin – informuje asp. szt. Grzegorz Kuźnicki z Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie. Kierowca nie posiadał prawa jazdy. Dodatkowo przewoził 16-letniego pasażera. Za kierowanie bez wymaganych uprawnień siedemnastolatek odpowie przed Sądem Rejonowym. BeeS



Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelnny@tp.com.pl. Po. Sekretarza Redakcji: Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: tradwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza Kinalska e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka Stanuszkiewicz-Ceglowska e-mail: blanka@tp.com.pl. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy, Andrzej Konowrocki. FOTO I SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Łukasz Zaleski e-mail: dt@tp.com.pl.

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Kierownik Biura Ogłoszeń: Anna Frankowska, e-mail: a.frankowska@tp.com.pl. Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o. (dawniej DWSP „AKAPIT” „Tygodnik Płocki”), 09-400 Płock, Stary Rynek 27; prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.

Jacek Ozdoba: koniec z ludźmi z partyjnego nadania

„To prowadzi do katastrofy”

Jacek Ozdoba przed plockim ratuszem zorganizował konferencję prasową dotyczącą awarii ściekowej na Wiśle, a dokładniej osób, które jego zdaniem są z nią związane. Kandydat na posła z ramienia PiS, a jednocześnie radny miejski ze stolicy w ostrych słowach atakował liderów i samorządowców PO. Wiślana katastrofa, z którą się obecnie zmagamy, to jego zdaniem efekt obsadzania spółek miejskich nieodpowiednimi osobami z partyjnych nadań.

– Jeśli ktoś z nadania partyjnego, ktoś związany z Marcinem Kierwińskim, jest szefem rady nadzorczej i doprowadza do tego, że dzisiaj w Płocku mamy taką sytuację, że nie można swobodnie chodzić bulwami czy normalnie funkcjonować przy Wiśle, to mówimy tutaj o daleko idącej nieodpowiedzialności. Dlatego audyty ludzi, którzy są w takich podmiotach, są absolutnie podstawą do funkcjonowania w zdrowym świecie polityki – zaznaczał Jacek Ozdoba.

Przekonywał, że jeśli w wyborach wyborcy zdecydowałiby o przyznaniu mu mandatu poselskiego, to potępi każde zjawisko, które

będzie pokazywało, że osoby niekompetentne trafiają na stanowiska w spółkach tylko dlatego, że mają polityczne powiązania.

Dlaczego? – Od jakiegoś czasu cała Polska żyje tematem zrztu kontrolowanego ścieków do Wisły, które przepływają przez Płock. Widzimy tu pewnego rodzaju nieodpowiedzialność polityków Platformy Obywatelskiej. Chciałbym tu zwrócić uwagę na pewną sytuację. Nieczystości wypływają z Warszawy, płyną do Płocka, trafiają później do Bałtyku. Jak to jest, że międzynarodowa organizacja, która zajmuje się ochroną stanu środowiskowego Bałtyku jest w stanie zauważyć problem, a lokalni politycy nie? – tłumaczył przed ratuszem Jacek Ozdoba, dodając, że ogólnie władze i politycy Platformy Obywatelskiej ignorują temat mówiąc, że nie tak naprawdę się nie dzieje. Reaguje za to rząd. To dlatego jest budowany alternatywny przesył nieczystości z jednej strony Warszawy na drugie.

Ozdoba przypomniał też że w lipcu tego roku składał na ręce prezydenta Warszawy interpelację na temat niewłaściwego zarządzania Miejskim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji w Warszawie. Nadmienił tam, że spółki miejskie są obsadzone z nadania partyjnego. Twierdzi, że podobna sytuacja ma miejsce w Płocku. – A to prowadzi do katastrofy – tłumaczył Ozdoba. Choć o wodę w kranie płocczanie mogą być spokojni, to podpowiada, by przed wyborami zastanawiać się, kto i jak będzie nami rządził. – Mamy do wyboru środowisko, które jest sprawne na etapie samorządu, rządu i administracji centralnej wojewódzkiej i mamy drugie środowisko, które lekceważy problemy zagrażające w sprawach tak delikatnych, jak życie czy zdrowie – dodawał polityk.

BeeS



Blanka Staniszkiewicz-Cegłowska

Zdarzenie na instalacji Olefin nie miało wpływu na otoczenie, ale...

Awaria przyspieszy remonty

4 września na instalacji Olefin doszło do awaryjnego wyłączenia jednej ze sprężarek. Z kominów kombinatu wydobywał się czarny dym. Biuro prasowe PKN ORLEN informowało płocczan, że przyczyną było nieplanowane zakłócenie w procesie produkcji. Włączenie systemu bezpieczeństwa sprawiło, że bardzo widoczna była nad zakładem paląca się pochodnia. Proces spalania był pod kontrolą służb. Udało się ustabilizować sytuację. Jednocześnie awaria przyspieszyła planowane przez PKN ORLEN prace remontowe na instalacji Olefin.

Miały się one rozpocząć na przełomie października i listopada. Wszystkie wskazuje na to, że zakończą się do końca września. Koncern będzie na bieżąco informował o ich postępie.

Jednocześnie Biuro Prasowe poinformowało o przebiegu stabilizacji procesu produkcji instalacji Olefin po awarii na terenie Zakładu Produkcyjnego PKN ORLEN w Płocku. Dzięki akcji służb technicznych wielkość płomienia pochodni Olefin – zgodnie z zapowiedziami – została zredukowana do najniższego poziomu, czyli do normalnego stanu pracy pochodni, a atomizacja parą wodną całkowicie wyeliminowała czarny dym z płomienia pochodni.

Okazało się, że zakłócenie w procesie produkcji nie miało wpływu na zdrowie czy środowisko. Ten

stan potwierdzały odczyty z monitoringowych stacji pomiarowych na terenie Płocka. – Wyniki analiz ze stacji pomiarowych stanu powietrza w Płocku (mierzących poziom stężenia pyłów zawieszonych, tlenku węgla, dwutlenku siarki, dwutlenku azotu, ozonu i benzeny) potwierdzają, że zdarzenie nie miało wpływu na otoczenie, a w tym na zdrowie mieszkańców oraz środowiska. Zresztą proces kontrolowanego spalania trwał kilkanaście godzin i pozwolił właśnie w tego typu sytuacji, poprzez zastosowanie bezpiecznego spalania, które jest przeprowadzane we wszystkich rafineriach na świecie i ma na celu wyeliminowanie bezpośredniej emisji węglowodorów do atmosfery – czytamy w komunikacie Biura Prasowego PKN ORLEN.

BeeS

Nowa linia produkcyjna w CNH

Inwestycja za miliony dolarów

Co 64 minuty z linii produkcyjnej w płockiej fabryce CNH zjeżdża prasa rolnicza, a co 90 minut kombajn zbożowy. To efekt wielomilionowej inwestycji, w wyniku której powstała hala produkcyjna o powierzchni około 20 tysięcy metrów kwadratowych. Firma CNH Industrial to światowy lider w obszarze dóbr kapitałowych, prowadzący działania z zakresu projektowania, produkcji, dystrybucji, handlu i finansów na 180 rynkach na całym świecie.

W ciągu dziesięciu lat okazało się, że nie tylko parking, ale też fantastyczna hala, w której produkowane są nowoczesne prasy i kombajny. Co ważniejsze, zatrudnieni zostali nowi pracownicy – mówił podczas uroczystości prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Na uroczystości był także obecny ambasador Włoch w Polsce Aldo Amati. – Nowa linia produkcyjna jest owocem ponad stuletniego doświadczenia. To ważne wydarzenie, z którego zarówno New Holland jak i Włochy, powinny być dumne z uwagi na wkład w rozwój polskiego rolnictwa i gospodarki. Przez 20 lat wyprodukowano ponad 50 tysięcy kombajnów i dziś Płock jest



D. Ossowski

Otwarcie nowej hali produkcyjnej w płockiej fabryce CNH. Od lewej: ambasador Włoch Aldo Amati, dyrektor marki New Holland w Polsce Adam Sulak, dyrektor fabryki w Płocku Giacomo Stella, prezydent marki New Holland Agriculture Carlo Lambro, prezydent Płocka Andrzej Nowakowski

W ubiegłym tygodniu odbyło się uroczyste otwarcie hali, w której znajdują się nowoczesne linie produkcyjne kombajnów zbożowych marki New Holland – w tym najnowszych serii CX5 i CX6 oraz pras rolniczych. W niskim sezonie każdego dnia z linii produkcyjnych zjeżdża 5 kombajnów i 7 pras rolniczych. W wysokim sezonie od stycznia do czerwca to 8 kombajnów i 14 – 15 pras rolniczych.

Jak mówi dyrektor płockiego zakładu Giacomo Stella, około 100 pracowników zostało zatrudnionych właśnie w związku z oddaniem do użytku nowej hali produkcyjnej. – To była inwestycja warta 25 milionów dolarów. Powstał nowy budynek z linią do produkcji nowoczesnych kombajnów CX5i CX6. Na kolejne lata planujemy zainwestować w płocką fabrykę 6 milionów dolarów. Priorytetem jest nowa instalacja do malowania proszkowego oraz nowy layout pras i hederów – mówi Giacomo Stella.

Płocka fabryka CNH Industrial działa od 1998 roku. Powstała na bazie spółki Bizon. W ubiegłym tygodniu, oprócz oficjalnego otwarcia nowej hali produkcyjnej, firma świętowała dwudziestolecie swojej działalności w naszym mieście. – Kiedy zostawałem prezydentem, rozmawialiśmy o wynajęciu fragmentu parkingu.

jedynym zakładem produkującym te maszyny – powiedział między innymi Aldo Amati.

Pierwszy kombajn rolniczy TC marki New Holland został wyprodukowany na jesieni 1998 r. Od tamtej pory nieustannie trwa proces modernizacji zakładu w ramach inwestycji CNH Industrial w rozwój produktów oraz nowe technologie. Tym samym krajowa fabryka z powodzeniem funkcjonuje jako jedyny zakład produkujący kombajny rolnicze w Polsce, a z jej linii produkcyjnych zjechało już ponad 50 000 kombajnów TC zasadniczo wpływając na ewolucję przemysłu rolniczego i gospodarkę zarówno lokalnie, jak i globalnie.

W 2017 r. firma CNH Industrial rozszerzyła swoją działalność w Polsce dzięki przejęciu sektora rolniczego Grass and Soil spółki Kongskilde Industries oraz jej zakładu produkcyjnego w Kutnie. Nowa jednostka spółki opracowuje, produkuje i sprzedaje rozwiązania z zakresu maszyn rolniczych do orki, siewu oraz prac przy sianie w ramach różnych marek, m.in. Kongskilde, Överum, Howard i JF.

Warto dodać, że do spółki CNH Industrial należą takie marki jak: Case IH, New Holland Agriculture, IVECO; Magirus, FPT Industrial. (jac)

Remont al. Kilińskiego wyprzedza harmonogram

Wkrótce zamknięcie części al. Jachowicza

Trwa przebudowa al. Kilińskiego. Jak zapewnia dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg Tomasz Żulewski wykonawca wyprzedza przyjęty harmonogram. Nie oznacza to jednak szybkiego zakończenia utrudnień dla kierowców, pieszych i pasażerów Komunikacji Miejskiej.

Prace związane z remontem al. Kilińskiego obejmują nie tylko tę ulicę. Do tej pory zakończyły się roboty na fragmencie ul. Kolejowej na odcinku od ronda Lajourdie do mostu. Prace zakończyły się także na ulicy Mostowej – od mostu do ul. Warszawskiej. – *Czekamy już tylko na zakończenie prac na starym moście, żeby te fragmenty oddać do ruchu* – mówi dyrektor MZD Tomasz Żulewski. Na ulicy Warszawskiej trwa budowa kanalizacji deszczowej. Zaawansowanie prac sięga 50 procent.

W kolejną fazę wkroczyły także prace na fragmencie al. Kilińskiego pomiędzy ulicami 3 Maja i Sienkiewicza. Trwają tam już prace typowo drogowe związane z odtwarzaniem jezdni, chodników oraz budową ścieżki rowerowej. – *W ciągu miesiąca powinniśmy rozpocząć układanie warstw asfaltowych* – zapewnia Tomasz Żulewski. Prace na tym fragmencie powinny potrwać maksymalnie do końca października. Jeśli tylko dopisze pogoda to jest realny termin.

W miniony weekend – 14 i 15 września – były prowadzone prace związane z wykonaniem studni deszczowej na środku skrzyżowania al. Kilińskiego i ul. Sienkiewicza.



J. Danieluk

Na odcinku al. Kilińskiego pomiędzy ulicami 3 Maja i Sienkiewicza trwa już odtwarzanie jezdni, chodników oraz budowa ścieżki rowerowej

Utrudnienia na al. Jachowicza

Wkrótce możemy spodziewać się całkowitego zamknięcia dla ruchu południowej jezdni al. Jachowicza na odcinku od al. Kilińskiego do łącznika w kierunku ul. 3 Maja, czyli przedłużenia ul. 11 Listopada. Trwają uzgodnienia związane z organizacją ruchu. O dokładnym terminie zamknięcia poinformujemy czytelników Tygodnika Płockiego

kiedy tylko zostanie on ogłoszony. Na razie podajmy trasy objazdów, które będą obowiązywać w tym czasie. Objazd zostanie wyznaczony łącznikiem do ul. 3 Maja i dalej

ul. 3 Maja w kierunku Kilińskiego. Warunkiem rozpoczęcia tego etapu prac jest zakończenie remontu mostu oraz pierwszego fragmentu al. Kilińskiego. Prace na al. Jachowicza powinny potrwać około 2 miesięcy. – *Być może prace uda się zrealizować szybciej, ponieważ kanalizacja deszczowa nie będzie układana na dużej głębokości, ale do wykonania są także przyłącza, co wiąże się z wykonaniem przebieg pod jezdnią*

północną – mówi Tomasz Żulewski.

Na al. Jachowicza dla kierowców jadących w stronę Podolszyc zostanie wykonany trzeci pas ruchu do jazdy na wprost. Zostanie też wydłużony lewoskręt w al. Kilińskiego dla pojazdów jadących od strony Podolszyc.

Trwają też prace związane z budową kanalizacji pod al. Kilińskiego pomiędzy ulicami Sienkiewicza i Kolegialną. W tym roku powinny się też rozpocząć roboty od Kolegialnej w kierunku ul. Warszawskiej. Na wiosnę przyszłego roku zaplanowana została przebudowa skrzyżowania al. Kilińskiego z ulicami Warszawską, Norbertańską i Mostową, gdzie powstanie rondo.

Będą zmiany

Przypomnijmy najważniejsze założenia związane z przebudową al. Kilińskiego oraz realizacją drugiego programu mobilności miejskiej. Przebudowa al. Kilińskiego wiąże się z rozdziałem kanalizacji na sanitarną i deszczową. Przede wszystkim do wybudowania jest kolektor deszczowy – obok już istniejącego kolektora ogólnospławnego – co pozwoli na rozdział kanalizacji na deszczową i sanitarną. Prace obejmą część ulicy Mostowej.

Na ul. Kolejowej od starego mostu do ronda Lajourdie zmiany dotyczą chodnika prowadzącego z mostu. Do połowy będzie on ciągiem pieszo-rowerowym, a dalej chodnik i droga rowerowa będą oddzielone

Droga rowerowa powstanie także

wzdłuż al. Kilińskiego od skrzyżowania z ulicą Norbertańską. W pierwszej części zostanie poprowadzona obok Zespołu Szkół Technicznych, za budynkami Rogatek Warszawskich, wzdłuż Ogródka Jordanowskiego, komendy policji. Na wysokości Rogatek Płockich (wjazd na teren SWPW) ścieżka zostanie poprowadzona na lewą stronę al. Kilińskiego i zostanie włączona do magistrali rowerowej R1 w al. Jachowicza.

Al. Kilińskiego zyska nową nawierzchnię jezdni i chodników i nowe – ledowe – oświetlenie. Ulica zostanie poszerzona w trzech miejscach. Po pierwsze chodzi o skrzyżowanie z ul. Kolegialną – gdzie przybędzie lewoskręt dla aut jadących w ul. Wyszogrodzką na Rogatkach Warszawskich. Na ulicy Kolegialnej powstanie też prawoskręt dla samochodów kierujących się w kierunku mostu.

Kolejny lewoskręt ułatwi życie kierowcom jadącym z al. Kilińskiego w ul. Sienkiewicza. Zmiany zajdą też przy wjeździe do Komendy Miejskiej Policji – kierowcy jadący od strony Al. Jachowicza również tu będą mieli lewoskręt.

Kolejnym elementem będzie przebudowa skrzyżowania al. Kilińskiego z ul. Padlewskiego. Pozwoli to także na uporządkowanie wyjazdu z terenu Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica. Na al. Kilińskiego powstaną tu lewoskręty dla samochodów nadjeżdżających z obu kierunków. Będzie też sygnalizacja świetlna. (jac)

PKN ORLEN analizuje wdrożenie na produkcji

Nowoczesnej i ekologicznej technologii

PKN ORLEN w ramach prowadzonych procesów produkcyjnych dąży do coraz efektywniejszego wykorzystania surowców na poszczególnych instalacjach tak, aby uzyskiwać jak najwięcej produktów wysokomarżowych. Spółka analizuje różne możliwości w tym zakre-

sie. Jedną z nich jest wykorzystanie innowacyjnej technologii od firmy Honeywell UOP o nazwie MaxEne, która może przyczynić się do generowania wyższej marży na paliwach i petrochemikaliach. Na obecnym analitycznym etapie projektu, PKN ORLEN zakupił licencję

na wdrożenie tego nowoczesnego i ekologicznego rozwiązania w zakładzie w Płocku.

W przypadku podjęcia decyzji realizacyjnej, PKN ORLEN będzie pierwszą w Europie i drugą na świecie firmą, która wdroży technologię MaxEne. Umożliwi to wzrost produkcji wyrobów wysokomarżowych, czyli benzyny, etylenu i paraksylenu. W ten sposób PKN ORLEN umocni pozycję konkurencyjną na europejskim rynku paliwowym i petrochemicznym. Rozwiązanie firmy Honeywell UOP przy niskim zużyciu energii pozwoli na bardziej efektywne wykorzystanie frakcji benzynowych, kierując je na odpowiednie instalacje. – *Zgodnie z zapowiedziami, chcemy wydłużyć łańcuch wartości w kierunku produktów wysokomarżowych, na które rośnie zapotrzebowanie na świecie. Technologia MaxEne w przypadku wdrożenia, pozwoli na efektywniejsze wykorzystanie potencjału płockiej rafinerii* – mówi Józef Węgrecki, Członek Zarządu PKN ORLEN ds. operacyjnych.

Obecnie opracowywany jest projekt bazowy instalacji pod tą samą nazwą oraz projekty modernizacyjne powiązanych jednostek produkcyjnych. Po podjęciu decyzji realizacyjnej, projekt będzie wdrażany w kilku etapach w kolejnych latach. W najbliższych miesiącach planowane jest rozpoczęcie procesu wyboru wykonawcy dla analizowanych inwestycji.

Opr. rad

Przejazd Rondem Wojska Polskiego będzie bezpieczniejszy

Na początek 200 mandatów

Koniec niebezpiecznych akcji na Rondzie Wojska Polskiego przez wielu żartobliwie nazwanym Rondem Dzwon. Zyskał taki przydomek od ilości stłuczek, kraks i wypadków, które tam się nagminnie zdarzają. Nie ma dnia, by w tym miejscu „dzwon nie zadzwonił”. Według statystyk policyjnych od stycznia do 31 sierpnia zeszłego roku doszło tam do 22 zdarzeń drogowych. Analogicznie w tym roku liczba ta jest ponad dwukrotnie większa!

Tegoroczny wzrost zdarzeń drogowych w tym miejscu to z pewnością wina zamknięcia na czas remontu starego mostu. Cały ruch został skierowany na Most Solidarności, do którego droga prowadzi przez Rondo Wojska Polskiego. Tak wzrosło natężenie ruchu, a wraz z nim i nagminne łamanie przepisów ruchu drogowego przez kierowców. Czas najwyższy na rozwiązania, które mają pomóc, by na rondzie było bezpiecznie.

– Komenda Miejska Policji w Płocku zwróciła się do Straży Miejskiej o obserwację i rejestrację za pomocą kamer monitoringu miejskiego, najbardziej niebezpiecznych zachowań uczestników ruchu drogowego w rejonie ronda – mówi Marta

Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Co do tej pory ujawniły kamery monitoringu zainstalowane na rondzie Wojska Polskiego? – *Kierowcy bardzo często wjeżdżają na skrzyżowanie na czerwonym świetle. To poważne wykroczenie, którego konsekwencje mogą być tragiczne w skutkach* – informują policjanci z płockiej drogówki.

Takich wykroczeń obsługa kamer monitoringu miejskiego od 24 lipca do dnia 13 sierpnia, czyli w ciągu niespełna miesiąca zarejestrowała ponad 200. I tu mamy złą wiadomość dla wszystkich tych, którzy dopuścili się tego wykroczenia. – *Przekazany materiał wideo jest analizowany przez policjantów, którzy dalej prowadzą postępowanie w sprawie o wykroczenie, za które zgodnie z taryfikatorem, przewidziana jest kara grzywny w wysokości od 300 do 500 zł oraz 6 pkt karnych wpisanych do ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego* – mówi oficer prasowy KMP w Płocku.

Czy to rozwiązanie pomoże w zwiększeniu bezpieczeństwa na Rondzie Dzwon? Przekonamy się, gdy przyjdzie zapłacić kolejne mandaty piratom drogowym. Policjanci natomiast apelują do kierowców o stosowanie się do sygnalizacji świetlnej, jazdę zgodnie z kierunkami nadawanymi znakami oraz o wzajemny szacunek na drodze.

BeeS

MAPEI

17,99 zł/m² gr.10cm

styropian grafitowy frez

pik MATERIAŁY BUDOWLANE

Płock ul. Kostrogaj 4
Płock/Imielnica ul. Wyszogrodzka
www.pik.plo.pl

Ruszają remonty kolejnych ulic

Maneżowa, Grabówka, Ośnicka

W Płocku rozpoczyna przebudowa trzech kolejnych ulic – Ośnickiej, Maneżowej i Grabówki. Prace sfinansowane będą w całości z budżetu miasta. Urząd Miasta starał się o dofinansowanie z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych, niestety nie udało się go pozyskać.

W przypadku ul. Ośnickiej umowa z wykonawcą – Zakładem Remontowo-Budowlanym Budomont – jest już podpisana. W środę, 11 września nastąpiło przekazanie placu budowy. Modernizacja Ośnickiej obejmuje między innymi budowę kanalizacji deszczowej, sieci wodociągowej oraz nawierzchni wraz z chodnikami i oświetleniem. Długość ulicy sięga 360 metrów, szerokość jezdni – 6 metrów, chodników – od 2 do 2,5 m. Koszt modernizacji tej ulicy sięga 2,1 mln zł, zakończenie prac zaplanowano na 3 lipca 2020 roku.

Także w środę, 11 września Urząd Miasta podpisał umowę z wykonawcą przebudowy ul. Maneżowej. Jej remont był na liście wniosków rekomendowanych do finansowania w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. Płock nie otrzymał jednak na tę inwestycję żadnych środków, przedsięwzięcie znalazło się na liście rezerwowej. Samorząd finansuje tę inwestycję ze środków własnych. – *Jako miasto od kilku*

lat jesteśmy wykluczeni z programu dróg lokalnych. Kilka lat wcześniej te środki pozwalały nam lepiej i skuteczniej realizować inwestycje na potrzeby mieszkańców Płocka – mówił podczas ubiegłotygodniowej konferencji prasowej prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Również w środę, 11 września Miejski Zarząd Dróg podpisał umowę na remont ul. Grabówka i budowę wzdłuż niej brakującej drogi rowerowej. Dwukierunkowa ścieżka powstanie na odcinku od skrzyżowania z ul. ks. Niedzielaka do ul. Korczaka. Nad Rosicą rowerzyści przeprawiają się po specjalnie wybudowanej dla nich kładce. Droga rowerowa powstanie po południowej stronie ul. Grabówka, po północnej zaś znajdzie się chodnik i oświetlenie.

Przebudowa czeka jeszcze skrzyżowania ul. Grabówka z ul. Gościńnic i ks. Niedzielaka. Na koniec drogowcy ułożą na modernizowanym odcinku (o długości 1145 metrów) nową nawierzchnię. Wykonawcą jest konsorcjum firm z płockich Przedsiębiorstw Instalacyjno-Budowlanych Waskop w roli lidera. Koniec prac zaplanowano na połowę grudnia tego roku. Koszt – 4,4 mln zł.

Problemy nie tylko z drogami lokalnymi

Na ubiegłotygodniowej konferencji obecni byli także posłowie

Elżbieta Gapińska i Marcin Kierwiński, którzy zwrócili uwagę, że nic się nie dzieje także w sprawie budowy drogi szybkiego ruchu S10, czy połączenia kolejowego Płocka z Modlinem i Warszawą. – *Wykluczenie komunikacyjne Płocka jest faktem. Przez ostatnie cztery lata nie widzimy jakiegokolwiek wsparcia dla inwestycji w Płocku i tej części regionu. Niedawno podczas sesji Rady Miasta Płocka rozmawialiśmy o połączeniu kolejowym Płocka z Warszawą. Dowiedzieliśmy się od przedstawicieli spółki realizującej Centralny Port Komunikacyjny, że to połączenie może kiedyś być, ale właściwie nie wiadomo kiedy. Wiemy, że równoległe dokonuje się „morderstwa” na porcie lotniczym w Modlinie. Dokładnie taka sama sytuacja dzieje się z drogą ekspresową S10, która przez rząd Ewy Kopacz została wpisana do programu budowy dróg krajowych i autostrad z zagwarantowanymi środkami. Cztery ostatnie lata to czas stracony dla tej inwestycji* – uważa poseł Marcin Kierwiński.

Poseł Elżbieta Gapińska przypomniała, że w czasach rządu PO – PSL pieniądze z budżetu państwa na budowę dróg lokalnych w naszym mieście trafiały regularnie. Poseł Gapińska odniosła się także do wykluczenia komunikacyjnego naszego miasta. – *W Płocku są zakłady dużego ryzyka. Nie są podejmowane żadne realne decyzje poza wirtualnymi obietnica-*



Planowany termin zakończenia prac na ul. Maneżowej to 31 marca przyszłego roku

mi. Jeżeli Płock nadal będzie wykluczony komunikacyjnie, to spadnie to na rząd PiS-u, który przez cztery lata nic w tej sprawie nie zrobił – mówiła Elżbieta Gapińska.

Prezydent Andrzej Nowakowski wyliczył inwestycje, które wcześniej udało się zrealizować dzięki wsparciu z rządowego programu modernizacji dróg lokalnych. Były to ul. Obrońców Płocka, al. Jana Pawła II i Armii Krajowej, Kazimierza Wielkiego i Harcerska. W ciągu ostatnich czterech lat miasto starało się o dofinansowanie remontu ulic Chopina, Grabówki, Korcza-

ka, Parcele i Granicznej. – *Wszystkie te ulice są do realizacji. Mieszkańcy Płocka oczekują tego. Składamy wnioski o dofinansowanie, ponieważ łatwiej jest realizować kilku- czy kilkunastomilionowe inwestycje przy wsparciu środków rządowych. Niestety, ten rok jest kolejnym, w którym pomimo złożenia wniosków nie otrzymaliśmy dofinansowania. Część z tych ulic realizujemy ze środków własnych, ale niestety część (na przykład ulica Graniczna) będzie musiała poczekać* – tłumaczył Andrzej Nowakowski.

Jacek Danieluk

Przetarg na stadion został unieważniony, ale...

To jeszcze nie koniec

Postępowanie w sprawie wyboru firmy, która miała zaprojektować i przebudować stadion im. Kazimierza Górskiego przy ul. Łukasiewicza 34 w Płocku zostało unieważnione. Jedyna firma, która wzięła w nim udział złożyła wniosek o wydłużenie terminu związania ofertą.

– *Do rozpatrzenia była jedna oferta skierniewickiej firmy Mirbud S.A. Analiza dokumentów wykazała, że w wielu punktach jest ona niezgodna z założeniami programu funkcjonalno-użytkowego stanowiącego podstawę naszego zamówienia. Rozbieżności między ofertą a wymaganiami Urzędu Miasta Płocka są według ekspertów bardzo istotne. W tej sytuacji – zgodnie z prawem zamówień publicznych – musimy postępowanie unieważnić. Nie jest to koniec procedury, oferent ma prawo wystąpić do Krajowej Izby Odwoławczej w Warszawie – poinformował Hubert Woźniak z ratuszowego referatu informacji miejskiej.*

Prezydent Płocka Andrzej Nowakowski wskazuje na 19 punktów, w których doszło do rozbieżności pomiędzy programem funkcjonalno-użytkowym przygotowanym przez Urząd Miasta a tym, co zaproponowała firma ze Skierniewic. – *Czekamy na decyzję o unieważnieniu postępowania, czy też odwoła się do Krajowej Izby Odwoławczej. Jeśli dojdzie do odwołania, to decyzję podejmie Krajowa Izba Odwoławcza. Jeśli nie dojdzie do odwołania, to będziemy mogli niezwłocznie ogłosić kolejny przetarg* – komentuje prezydent Nowakowski.

Na razie Firma Mirbud złożyła wniosek o wydłużenie o 60 dni terminu związania ofertą. To na razie krok formalny dający skierniewickiej spółce czas na podjęcie decyzji o ewentualnym odwołaniu się od decyzji Urzędu Miasta do Krajowej Izby Odwoławczej. – *Taka możliwość istnieje, ale decyzję podejmie dopiero po analizie dokumentów z przedstawionymi przez zamawiającego zarzutami* – mówi Paweł Bru-

ger, dyrektor do spraw komunikacji korporacyjnej firmy Mirbud S.A.

Według przedstawicieli Urzędu Miasta wniosek o przedłużenie terminu związania ofertą wiąże się między innymi z wpłaceniem gwarancji, która jest formą wadium potwierdzającego, że firma jest przygotowana finansowo do rozpoczęcia prac.

Jako przykład rozbieżności prezydent podaje między innymi przykład kas biletowych i sklepu kibica, które znajdują się w głównej bryle budynku, a według oferty znalazły się one w oddzielnym obiekcie. Rozbieżności są także między innymi w kwestiach ogrodzenia, szerokości korytarzy czy dostępności toalet dla osób niepełnosprawnych. – *To trochę tak, jakby ktoś chciał kupić samochód klasy mercedesa, a oferent złożył ofertę na auto niższej klasy – przedstawia obrazowo prezydent Andrzej Nowakowski.*

Nawet jeśli Krajowa Izba Odwoławcza przyznałaby rację firmie Mirbud, to zamówienie składa się z dwóch części – projektu i budowy. – *Jeśli Krajowa Izba Odwoławcza uznałaby, że mamy podpisać umowę z firmą Mirbud, to na etapie projektowania będziemy domagali się, żeby projekt był zgodny z naszym programem funkcjonalno-użytkowym. Pozostaje jednak pytanie o koszty. Na pewno sklep czy kasy, które oferent zaproponował w oddzielnym budynku, można umieścić w głównej bryle, ale pozostaje pytanie, o ile oferta będzie wtedy droższa* – dodaje Andrzej Nowakowski.

Ogłoszenie ponownego przetargu przynajmniej o rok opóźniłoby rozpoczęcie prac nad przebudową stadionu przy ul. Łukasiewicza 34, a konkretnie nad rozpoczęciem projektowania obiektu. Nie wiadomo też jaka będzie formuła ponownego przetargu. Być może kolejne zamówienie – jeśli zostanie ogłoszone – będzie podzielone na dwa oddzielne postępowania, czyli najpierw projekt, potem dopiero budowa. Pewne jest jedno – Urząd Miasta nie rezygnuje z modernizacji stadionu im. Kazimierza Górskiego i to prezydent Andrzej Nowakowski zdecydowanie podkreśla.

(jac)

Przed nami prace na skrzyżowaniu ul. Tysiąclecia i Bielskiej

Zamknięcie na dwa miesiące

Przebudowa ul. Tysiąclecia posuwa się do przodu. Być może pomiędzy 23 a 25 września rozpoczną się prace na skrzyżowaniu ulicy Tysiąclecia z Bielską. Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że to na razie wstępny termin i może ulec zmianie, ale konkretnie nastąpi to później. Wiadomo jednak, że skrzyżowanie zostanie zamknięte na dwa miesiące.

Skrzyżowanie ulic Tysiąclecia i Bielskiej to jeden z newralgicznych punktów układu komunikacyjnego naszego miasta. To przez nie przebiega wyjazd w kierunku Płońska. O jego zamknięciu informujemy czytelników Tygodnika Płockiego niezwłocznie, gdy tylko poznamy konkretny termin. Objazdy prawdopodobnie zostaną wyznaczone ulicami Obrońców Westerplatte i Kochanowskiego. Ruch z pewnością zwiększy się też na ulicach Chopina i Narodowych Sił Zbrojnych oraz al. Kobylińskiego i Łukasiewicza.

Logicznym rozwiązaniem byłoby oddanie do ruchu skrzyżowań ul. Tysiąclecia z Rembielińskiego i Przemysławą, a dopiero potem rozpoczęcie prac na skrzyżowaniu z ul. Bielską.

Zmiany na skrzyżowaniach

W ubiegłym roku przebudowane zostało skrzyżowanie ulic Tysiącle-



Prace na skrzyżowaniu ul. Tysiąclecia i Rembielińskiego trwają

cia i Łukasiewicza. Wszystko wskazuje na to, że prace rozpoczną się właśnie od wyremontowanego już krótkiego odcinka ul. Tysiąclecia i będą prowadzone w kierunku ulicy Bielskiej.

Na skrzyżowaniach ul. Tysiąclecia z ulicami Łukasiewicza, Rembielińskiego i Przemysławą została już przebudowana sygnalizacja świetlna, przy okazji założono system wideodetekcji. To samo rozwiązanie zostało też zastosowane na skrzyżowaniach ul. Mickiewicza z ul. Obrońców Westerplatte i Kochanowskiego. Wideodetekcja zostanie też zamontowana na skrzyżowaniu ul. Tysiąclecia z Bielską. Umożliwi to upłynnienie ruchu.

Najpoważniejsze zmiany w organizacji ruchu zajdą właśnie na skrzyżowaniu ulic Tysiąclecia i Bielskiej. Dla kierowców nadjeżdżających ul.

Bielską od strony al. Jachowicza zostanie lewoskręt oraz wspólny pas do jazdy na wprost i skręt w prawo w ul. Mickiewicza. Dla kierowców jadących Bielską w kierunku Starego Miasta także będą dwa pasy ruchu – do skrętu w prawo w ul. Tysiąclecia oraz wspólny do jazdy na wprost i skrętu w lewo w ul. Mickiewicza. Nowością będzie wysepka dzieląca przejście dla pieszych na dwa etapy. W ulicy Tysiąclecia – na skrzyżowaniu z ul. Bielską – powstaną cztery pasy ruchu: lewoskręt w Bielską w kierunku granic miasta, dwa pasy do jazdy na wprost w ulicę Mickiewicza oraz prawoskręt w ul. Bielską w kierunku Starego Miasta. Przebudowanie skrzyżowania ulic Tysiąclecia i Bielskiej pozwoli też na połączenie dróg rowerowych, które w ubiegłym roku zostały wybudowane wzdłuż ulic Tysiąclecia i Mickiewicza.

(jac)

Budżet Płocka straci miliony złotych

Przez decyzje rządu

50 mln złotych to kwota za którą można zrealizować kilka inwestycji. Niestety w przyszłorocznym budżecie może jej zabraknąć w związku z decyzjami rządu, które obniżają wpływy do budżetów samorządów i zwiększają ponoszone przez nie wydatki.

wewnętrznych na dofinansowanie inwestycji. Niestety, w przypadku Płocka parlamentarzyści PiS-u, czyli partii rządzącej, są niestety zupełnie nieaktywni. Nie współpracują, nie działają, nie wspierają na rzecz mieszkańców Płocka – prezydent Andrzej Nowakowski nawiązał w ten sposób do braku dofinansowania na przebudowę dróg lokalnych. I dodał: – Niestety,

samorządy, które nie są z nią związane – powiedziała między innymi poseł Elżbieta Gapińska.

Według wyliczeń płockiego Urzędu Miasta na obniżce stawki PIT z 18% do 17%, budżet miasta straci w przyszłym roku 11 mln złotych. Podwyższenie kosztów uzyskania przychodów dla celów PIT to strata 7 mln w kasie miasta. W przyszłym roku dochody miasta będą mniejsze o 200 tys. złotych w związku z przekształceniem prawa wieczystego użytkowania – jednak w perspektywie kilku lat ta kwota ma wynieść w sumie 2,4 mln złotych. Nie bez znaczenia pozostaje też zwolnienie osób do 26. roku życia z podatku dochodowego. Z tego tytułu do kasy miasta wpłynie o 2 mln złotych mniej. – Skoro rząd wprowadza ulgi w podatkach, to powinien zrekomensować samorządom wpływy utracone z tego tytułu – uważa poseł Elżbieta Gapińska.

Nie da się też uniknąć większych wydatków z miejskiego budżetu. Wiadomo już, że w przyszłym roku o około 2 mln złotych wzrosną opłaty za prąd. Ponad 3 mln złotych miasto będzie musiało wydać w związku z niedofinansowaniem z budżetu państwa zadań zleconych. Jednak największa kwota – aż 21 mln złotych – stanowią wydatki związane z podwyżkami pensji dla nauczycieli z 2017 roku, które przechodzą na rok 2020. Okazuje się, że nie mają one pokrycia w budżecie państwa. – Nie oszacowaliśmy jeszcze kosztów związanych ze wzrostem płacy minimalnej, które będzie musiała ponieść gmina. My jesteśmy bogatym samorządem i damy sobie radę. Jednak podczas dyskusji nad przyszłorocznym budżetem będziemy musieli zdecydować wspólnie z radnymi, które inwestycje zrealizujemy w przyszłym roku, a z których zrezygnujemy – podsumował prezydent Andrzej Nowakowski. (jac)

ty, działania obecnego rządu będą miały negatywny wpływ na funkcjonowanie samorządów w perspektywie najbliższych lat – mówił podczas konferencji Andrzej Nowakowski.

Uczestnicy spotkania zwrócili uwagę na zmniejszenie wpływów do budżetów samorządów i wzrost ponoszonych przez nie wydatków. – Obowiązkiem każdego parlamentarzysty jest dbanie o swój okręg wyborczy. Bardzo mnie boli fakt, że PiS daje pieniądze dla samorządów, które są powiązane z partią rządzącą i nie daje pieniędzy na

PKN ORLEN rozpoczyna program zdrowotny dla płocczan

10 mln na leczenie i konsultacje

W tym roku milion złotych, w najbliższych pięciu latach kolejnych dziewięć milionów. Tyle środków PKN ORLEN zapewnił na realizację rozpoczynającego się właśnie programu zdrowotnego dla płocczan i mieszkańców powiatu płockiego.

Program startuje po kilkunastu tygodniach od podpisania listu intencyjnego w tej sprawie. W jego ramach będą prowadzone konsultacje, badania profilaktyczne, diagnostyczne, leczenie pacjentów, ale także szkolenia lekarzy i pielęgniarek oraz doposażanie placówek. Szczegóły nowatorskiego programu przedstawiono w piątek, 13 września podczas podpisania umowy na jego realizację. Partnerami programu finansowanego przez PKN ORLEN są: warszawskie Centrum Onkologii – Instytut im. Marii Skłodowskiej-Curie oraz Instytut Gruźlicy i Chorób Płuc.

Jak mówił Daniel Obajtek, prezes PKN ORLEN, firma prowadząca tak dużą działalność w takim zakresie powinna włączać się w różne działania społeczne. – Prowadząc działalność produkcyjną na tak dużą skalę musimy wpisywać się w potrzeby społeczeństwa. Już od trzech lat staramy się te zadania realizować. Firma zdecydowanie więcej zarabia i może więcej przeznaczać na

ne w regionie. Uruchomiona zostanie sieć konsultacji z udziałem ekspertów. Zorganizowane zostaną dodatkowe szkolenia dla personelu medycznego. Powstaną także programy edukacyjne skierowane do dzieci i młodzieży, zakładów pracy, personelu medycznego. Dla każdej z tych grup program będzie opracowywany indywidualnie.

Jak mówił obecny na konferencji minister zdrowia prof. Łukasz Szumowski, poprawa opieki onkologicznej jest jednym z priorytetów ministerstwa zdrowia. – Program ten jest doskonałym uzupełnieniem naszych działań zakładających zapewnienie każdemu potrzebującemu pacjentowi choremu na raka szybki dostęp do specjalisty bez względu na miejsce zamieszkania. Ten program przewiduje szereg bardzo ważnych badań profilaktycznych, ale także zapewnia współpracę i dostęp lekarzy z Płocka i powiatu płockiego do najlepszych specjalistów w zakresie onkologii i chorób płuc tu, na miejscu, w Płocku. Dla pacjentów oznacza to zapewnienie najwyższego standardu opieki – mówił minister Szumowski.

Realizacja programu oznacza, że pacjenci mogą liczyć na szybszą wizytę u specjalisty i badania. Duży nacisk kładziony będzie na profilaktykę, ale i wczesne wykrywanie chorób nowotworowych. Do tego ścieżka medyczna pozwalająca na szybszą wizytę u lekarza specjalisty. Zebrane podczas realizacji progra-



D. Ossowski

W podpisaniu umowy uczestniczyli minister zdrowia, przedstawiciele zarządu PKN ORLEN, warszawskiego Centrum Onkologii, oraz Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc

zadania społeczne. Niedawno podpisaliśmy list intencyjny. Teraz podpisujemy umowę. Dziś ORLEN angażuje się bardzo mocno w pakiet onkologiczny. Już w tym roku na ten cel wydamy milion złotych. W przeciągu sześciu lat przeznaczymy kwotę 10 mln zł – mówił Daniel Obajtek, prezes PKN ORLEN podczas prezentowania szczegółów programu.

Pieniądze będą przeznaczone na około 20 tysięcy konsultacji, szkolenie lekarzy, pielęgniarek, wcześniejsze rozpoznawanie chorób nowotworowych, ale także wyposażanie placówek. Jak mówił prezes Obajtek, to będzie cały pakiet związany z profilaktyką, diagnozą, leczeniem. – Wspólnie z partnerami chcemy ustalić główne przyczyny chorób płuc i nowotworów wśród mieszkańców Płocka i powiatu płockiego. Wtedy będziemy mogli wdrożyć konkretne programy edukacyjne motywujące mieszkańców do wprowadzania zmian w stylu życia. W ten sposób w długiej perspektywie znacząco zmniejszymy ryzyko zachorowania na nowotwory – mówił prezes Obajtek.

Z przekazanych przez PKN ORLEN pieniędzy powstanie między innymi system teleinformatyczny do infolinii oraz telekonsultacji, a także specjalistyczne placówki spirometrycz-

mu doświadczenia być może w przyszłości posłużą innym placówkom, firmom, samorządom do zdrowotnej prewencji. – Ten program ma ogromne znaczenie. Wielokrotnie o tym rozmawialiśmy z lekarzami, mieszkańcami, samorządami. Wyszliśmy naprzeciw tym oczekiwaniom. Cieszę się, że na ten cel trafią tak duże środki z PKN ORLEN, bo jest to realne wsparcie na działania w ramach profilaktyki zdrowotnej onkologicznej, chorób płuc, nowotworów płuc. Jestem przekonana, że osoby potrzebujące wsparcia w tym zakresie będą miały zapewnioną jak najszybszą pomoc – mówiła Wioletta Kulpa, kierownik działu sponsoringu społecznego w PKN ORLEN.

Mówiąc o programie minister Szumowski dodawał, iż ma nadzieję, na to, że jest to początek stałej obecności Centrum Onkologii w Płocku i stałej współpracy pomiędzy centrum a Wojewódzkim Szpitalem Zespolonym w Płocku w zakresie kompleksowego leczenia nowotworów – między innymi utworzenia radioterapii. Jak mówił prof. Jan Walewski, szef Centrum Onkologii, jest to inicjatywa, którą warto rozważyć wspólnie z samorządami. A wdrażany model rozwoju onkologii powinien być realizowany tak, aby był prowadzony jak najbliższe miejsca zamieszkania pacjenta. rad

Mariusz Kryszkowski – nowy szef płockiej policji

Młodszy inspektor Mariusz Kryszkowski został mianowany komendantem Komendy Miejskiej Policji w Płocku. Do tej pory piastował stanowisko Komendanta Powiatowej Policji w Sierpcu.

W piątek, 13 września nadkomisarz Sławomir Żelechowski dotychczasowy komendant Komendy Miejskiej Policji w Płocku pożegnał się ze sztandarem i jednostką. Złożył też meldunek o zdaniu stanowiska Zbigniewowi Mikołajczykowi, komendantowi wojewódzkiemu Policji z siedzibą w Radomiu.

Uroczysta zbiórka odbyła się w sali konferencyjnej KMP w Płocku, w obecności kadry policyjnej, wicestarosty płockiego - Iwony Sierockiej, kapelana płockiej policji - ks. kan. Jerzego Ławickiego oraz pracowników komendy.

Nowy komendant KMP w Płocku ze służbami mundurowymi jest związany od 1996 roku. Zaczynał jako policjant Oddziałów Prewencji Komendy Stołecznej Policji. Po-

tem trafił do Oddziałów Prewencji w Płocku. Od 2003 roku związany był z pionem kryminalnym. Po trzech latach został kierownikiem Referatu I Sekcji Kryminalnej KMP w Płocku. W 2007 roku został mianowany Zastępcą Naczelnika Wydziału Kryminalnego. Od 2011 roku

pełnił funkcję Naczelnika Wydziału do Walki z Przestępczością Przeciwno Życiu i Zdrowiu Komendy Miejskiej Policji w Płocku. W listopadzie 2016 roku trafił do Komendy Powiatowej Policji w Sierpcu. Komendantem sierpeckiej policji został w 2017 roku. BeeS



Zestrony KMP w Płocku

Mariusz Kryszkowski odebrał nominację od komendanta wojewódzkiego policji Zbigniewa Mikołajczyka

Ataki piechoty, ostrzał artylerii, lotniczy nalot

Zobaczyliśmy grozę wojny

W pobliżu wsi dywersanci odpalają świecę dymną wskazując cel dla pilotów Luftwaffe. Po chwili nadlatuje samolot. Eksplozje wywołują popłoch wśród ludności cywilnej – mieszkańców wsi i przechodzących w pobliżu uchodźców z terenów już zajętych przez Niemców. To nie koniec. Do wsi wjeżdża motocyklowy patrol Wehrmachtu. Niemieccy żołnierze brutalnie atakują ludność cywilną. Nagle nadjeżdżają polskie samochody pancerne wz. 34. Atak zaskoczył Niemców, którzy uciekają z wioski. Niestety na krótko. Na pole walki wjeżdża kolumna niemieckich czołgów. Teraz to polscy żołnierze muszą się wycofać. Szybko jednak przegrupowują siły i rozpoczynają kontrataki.



D. Ossowski

Pokazy samolotowe były jedną z najciekawszych części rekonstrukcji

przykład doskonale znany z polskich ulic UAZ 469P. Egzemplarze, które teraz jeżdżą często, mają już status auta zabytkowego. - *To samochody, które pracowały we wszystkich służbach: od kolejowych, leśnych, wojska, milicji i policji. Przyjechałem obejrzeć rekonstrukcję walk pod Płockiem, przy okazji mogę zaprezentować*

Rekonstruktorzy strony polskiej przyjechali z całej Polski, ze Skierniewic, Bydgoszczy, Torunia, Gdańska i Łodzi. - *Rekonstrukcjami z czasów II wojny światowej zajmuje się w naszym kraju przynajmniej kilka tysięcy osób. Rekonstruowane są wszystkie rodzaje broni, włącznie z lotnictwem i Marynarką Wojenną. Od kwietnia do października przynajmniej co drugi tydzień uczestniczymy w rekonstrukcjach wydarzeń historycznych – opowiada Marek Zwiefka.*

Zanim zaczęła się bitwa, publiczność licznie zgromadzona wzdłuż ulicy Krakówka mogła zobaczyć pojazdy pancerne i motocykle podczas dynamicznych pokazów. Jednak prawdziwą burzę oklasków wzbudził Szwadron Kawalerii Pułku Reprezentacyjnego Wojska Polskiego.

Dzisiejsi kawalerzyści pełnią wyłącznie funkcje reprezentacyjne podczas uroczystości państwowych, rekonstrukcji wydarzeń historycznych oraz jako asysta władz państwowych. W ten sposób kultywują tysiącletnią tradycję polskiej jazdy. Owocem podjętych od połowy lat dziewięćdziesiątych działań było utworzenie 1 czerwca 2000 roku Szwadronu Kawalerii Wojska Polskiego, który 10 listopada 2000 roku został uroczystie włączony w poczet pododdziałów reprezentacyjnych Wojska Polskiego. 1 stycznia 2009 roku jako pododdział wszedł w skład Batalionu Reprezentacyjnego Wojska Polskiego.

Kawalerzyści Wojska Polskiego występują w umundurowaniu wzór 1936. Wyposażeni są w lance francuskie wzór 1913, szable wzór 1934, tzw. Ludwikówki oraz karabinek 7,62 mm kk Mosin. Większość koni szwadronu są maści gniadej. Zgodnie z tradycją polskiej kawalerii dowódcą jeździ na koniu karym, a na siwkach jeżdżą trębacz.

Podczas pokazu żołnierze zaprezentowali musztrę, umiejętności posługiwania się lancą i szablą oraz podstawowy szyk marszowy – trój-

kowy. Trzeba pamiętać, że widowiskowe szarże nie były zbyt częste. Ułani i strzelcy konni jeździli konno tylko w czasie dotarcia na pole walki. W walce uczestniczyli pieszo, tak jak piechota. Dlatego tak ważną była rola szyku trójkowego. Żołnierz jadący w środku przejmował wodze od swoich kolegów z prawej i lewej strony, którzy przystępowali do walki, zaś koniowodni pilnowali koni i czekali na wezwanie w przypadku konieczności szybkiej zmiany pozycji przez oddział.

Bitwa

Podczas inscenizacji publiczność mogła zobaczyć przygotowania wojsk polskich do obrony i grupy cywilów uciekające z terenów zajętych przez Niemców. Organizatorzy pokazali także nalot Luftwaffe na bezbronną wioskę, wtargnięcie do niej żołnierzy niemieckich, kontratak polskiej piechoty wsparty ostrzałem działek przeciwpancernych Boforsa, uciekających w popłochu Niemców. To wszystko z zachowaniem historycznych realiów, regulaminów pola walki obowiązujących żołnierzy polskich i niemieckich we wrześniu 1939 roku. Były wybuchy, płonące budynki, ryk silników pojazdów pancernych i samolotu. Widzowie mogli zobaczyć grozę wojny.



D. Ossowski

Polskie oddziały przygotowują się do walki

Jednak nie tylko o samo widowisko chodziło. Duży plus dla organizatorów za przybliżenie wciąż jeszcze mało znanych wydarzeń sprzed 80 lat – losy żołnierzy 19 pułku piechoty Odsieczy Lwowa. Od początku września jednostka osłaniała przedmoście we Włocławku. Następnie został przesunięty na odcinek płocki, gdzie złuzował dowodzoną przez gen. bryg. Władysława Andersa Nowogródzką Brygadę Kawalerii. Po wysadzeniu płockich mostów pułk miał osłaniać południowy brzeg Wisły, aby uniemożliwić Niemcom, którzy zajęli już Płock, desant na lewy brzeg rzeki. Gdyby wojska niemieckie przeszły przez Wisłę w rejonie Plocka, mogłyby zagrozić jednostkom Armii Poznań i Pomorze biorących udział w Bitwie nad Bzurą.

19 pp Odsieczy Lwowa skoncentrował się na obronie Radziwia oraz linii Kępa Tokarska – Tokary – Rąbierz. W nocy z 11 na 12 września 1939 roku Niemcy zajęli Kępę Tokarską. 12 września rozpoczęli forsowanie Wisły. Pomimo przewagi niemieckie jednostki zostały powstrzymane. Zajęły jednak przyczółek na lewym brzegu, broniąc go przed kolejnymi polskimi atakami. Tego samego dnia Niemcy zajęli Tokary, Rąbierz, Okopy i umocnili swoje pozycje. Polscy żołnierze robili wszystko, żeby zatrzymać Niemców. Przez trzy dni osamotniony 19 pp starał się zlikwidować niemiecki

przyczółek. W końcu oddziały 19 pp zostały wsparte przez 24 pułk piechoty. W czasie walk w rejonie dworu Łąck rozbitą został III batalion 19 pułku piechoty. 15 września po północy ruszyły kolejne polskie natarcie.

Niestety nie udało się polskim żołnierzom wypierać Niemców, którzy nie tylko utrzymali swoje pozycje, ale też sprowadzili posiłki. 15 września rozegrały się najcięższe walki o Radziwie. Początkowo to Polacy mieli przewagę. Ostatecznie jednak to Niemcy wsparci ogniem artylerii zmusili naszych żołnierzy do wycofania się. 19 pp został zdisiatkowany, jego liczebność zmalała z trzech do jednego batalionu. Brakowało środków medycznych, amunicji, żywności. Gdy 16 września załamał się front polski nad Bzurą, 19 pułk piechoty Odsieczy Lwowa odszedł ze swoich pozycji. Resztki cofającego się pułku zostały rozbite przez ataki niemieckiego lotnictwa. Jedynie małe grupy żołnierzy pułku zdołały przedrzeć się do Warszawy, gdzie uczestniczyli w obronie stolicy.

Chociaż pod Płockiem nie udało się zatrzymać Niemców, to opór naszych żołnierzy odegrał znaczącą rolę osłonową dla polskich oddziałów walczących nad Bzurą. Dziś o zaciętych walkach przypominają żołnierskie mogiły między innymi w Radziwiu i Dobrzykowie.

Rekonstruktorzy – pasjonaci

Pomysłodawcą niedzielnego wydarzenia było Stowarzyszenie Jeździeckie im. 4 Pułku Strzelców Konnych Ziemi Łęczyckiej. Nie odbyło się ono jednak bez udziału pasjonatów rekonstrukcji historycznych z całej Polski.



D. Ossowski

Msza polowa została odprawiona przy mogile żołnierzy 19 pp Odsieczy Lwowa na cmentarzu w Radziwiu

Takiego wydarzenia jeszcze w Płocku nie było. W niedzielę, 15 września na polach w rejonie ulicy Krakówka spotkało się kilkuset rekonstruktorów z całej Polski. Kilka tysięcy płoczan i turystów mogło obejrzeć żywą lekcję historii – rekonstrukcję walk z września 1939 roku. Miejsce nie było przypadkowe. 80 lat temu w rejonie Dobrzykowa, Tokar i Radziwia toczyły się ciężkie walki.

Historyczną rekonstrukcję poprzedziło wystawienie wart przy mogile żołnierzy 19 pułku piechoty Odsieczy Lwowa oraz polowa msza św. na cmentarzu w Radziwiu. Rekonstruktorzy, przedstawiciele lokalnych władz oraz mieszkańcy uczcili pamięć bohaterskich żołnierzy Wojska Polskiego

Organizatorami wydarzenia było Stowarzyszenie Jeździeckie im. 4 Pułku Strzelców Konnych Ziemi Łęczyckiej. Za przygotowanie techniczne odpowiadała firma Art Solutions.

Cisza przed burzą

Publiczność mogła zobaczyć repliki polskich samochodów pancernych wz. 34 oraz niemieckich czołgów Panzerkampfwagen I i Panzerkampfwagen II. Dużym powodzeniem cieszyły się przejażdżki motocyklem BMW 75 z koszem. - *Żołę czołgu Panzerkampfwagen II stanowiły trzy osoby. Uzbrojony był w działko 20 mm oraz karabin MG34 – opowiada o jednej z maszyn pan Dominik.*

Można było też obejrzeć bardziej współczesne konstrukcje, jak na



D. Ossowski

Atak niemieckiej piechoty wspartej artylerią i bronią pancerną

Jacek Danieluk

Więcej zdjęć na stronie
www.tp.com.pl

Tadeusz Mazowiecki już jest na Tumach

Płocczanie na niego czekali

Już jest, przystanął przy ławeczce na Tumach i zmęczonym wzrokiem patrzy na Wisłę. W środę, 11 września, w przeddzień 30. rocznicy zaprzysiężenia pierwszego rządu wolnej Polski, na Tumach odsłonięty został pomnik premiera Tadeusza Mazowieckiego. Pomnik autorstwa Iwony Jesiotr-Krupińskiej powstał z inicjatywy mieszkańców Płocka, którzy w lutym zawiązali Komitet Budowy. Po zebraniu potrzebnych na budowę pomnika-ławeczki pieniędzy, przystąpili do działania i 11 września odbyła się uroczystość przywitania pierwszego premiera wolnej Polski z płocczanami.

Wydarzenie rozpoczęło się przywitaniem gości, wśród których byli synowie Tadeusza Mazowieckiego:



D. Ossowski

Adam i Wojciech oraz kolega z ławki – Jan Chojnacki, który do Płocka przyjechał z Przemysła. Dyrektor Książnicy Płockiej Joanna Banasiak odczytała preambuły Konstytucji RP, a chwilę później głos zabrał były Prezydent RP, a w rządzie T. Mazowieckiego wiceminister Obrony Narodowej Bronisław Komorowski.

– Mam satysfakcję, kiedy spotykam się z ludźmi, by upamiętnić te

chwile, w których nie padł żaden wystrzał. Wielkie, polskie zwycięstwa, które pokazują, że Polska jest po prostu lepsza, ma lepszą szansę na przyszłość. Taką wielką bitwę stoczyliśmy w czasach, gdy zafunkcjonował rząd Tadeusza Mazowieckiego. On był generałem, który potrafił skupić te hufce bojowe, które szły do trudnej walki o przyszłość ojczyzny. To była zwycięska bitwa o przyszłość

naszego kraju, naszą polską wolność i suwerenność, to była walka o normalną gospodarkę wolnorynkową, gdzie dominuje prywatna własność, walka o demokratyczny kształt naszej ojczyzny, o samorządną Polskę prawa, a nie rządzoną centralnie przez urzędników, którzy nie wiedzą czego chcą ludzie mieszkający na prowincji – powiedział były Prezydent RP Bronisław Komorowski.

I przypominając sylwetkę byłego premiera, dodał: – On tak myślał o Polsce. W równowadze między piękną tradycją, małostkami i wielkościami naszego narodu i społeczeństwa. Był człowiekiem nastawionym na rozwiązywanie problemów w duchu porozumienia, szanowania odmienności i różnych poglądów na ojczyznę. Myślę, że ile razy ktoś przysiądzie na ławeczce, warto żeby sobie przypomniał, przynajmniej parę słów z preambuły i słowa Tadeusza Mazowieckiego, że można się spierać, nawet trzeba, żyjąc w demokracji można się nie zgadzać, ale nie można się nienawidzić.

Na Tumach przywitał Tadeusza Mazowieckiego prezydent miasta Płocka Andrzej Nowakowski. – Pan premier wraca do Płocka, do korzeni na Wzgórze Tumskie niedaleko Małachowianki. Dziś jako płocczanie jesteśmy z niego dumni. Ten pomnik ma być tego znakiem i symbolem. 30 lat temu w Polsce skończył się komu-

nizm. 30 lat temu Polska znalazła się na ważnym, historycznym zakręcie – wychodząc z komunizmu, wchodząc na drogę demokracji. Mądrość ówczesnego premiera, odwaga i determinacja także osób, które wówczas stały u jego boku, zadecydowały, że te 30 lat przeżyliśmy z satysfakcją i dumą, ale warto pamiętać, że dziś Polska jest również na dziejowym zakręcie. Dzisiaj ta demokracja, tolerancja, wartości europejskie, które były tak bliskie premierowi Mazowieckiemu są zagrożone. Tylko od nas zależy, czy będziemy w stanie je obronić, czy będziemy wierni Polsce, wierni dziedzictwu i słowom, które były zapisane w preambule Konstytucji – mówił prezydent.

Głos zabrał także syn – Adam Mazowiecki, który przede wszystkim podziękował Stowarzyszeniu Wolne Miasto Płock za tak zaszczytne uhonorowanie ojca. – Wiem, jak ważny był dla niego Płock, jego rodzinne miasto. Kiedy ostatni raz byliśmy tutaj wspólnie w 2011 roku, gdy miasto Płock nadało mu honorowe obywatelstwo, po wszystkich uroczystościach ojciec zaproponował, żebyśmy poszli na spacer i przyszliśmy tu, na Wzgórze Tumskie. Wspominał wtedy, jak było mu to miejsce bliskie. Dziękuję, że ten pomnik tutaj stanął – opowiadał.

Synowie Tadeusza Mazowieckiego Adam i Wojciech wraz z tegoroczną maturzystką Małachowianki Wiktoria, odsłoniли pomnik pierwszego premiera wolnej Polski, ucznia Liceum im. Stanisława Małachowskiego. To miejsce stanie się kolejnym punktem na mapie miasta, które warto odwiedzić, posiedzieć na ławeczce i pomyśleć o przeszłości i przyszłości. **Jol.**

Nowatorska inwestycja już w przyszłym roku

200 tysięcy oszczędności na Winiarach

Wojewódzki Szpital Zespolony w Płocku przygotowuje się do realizacji nowatorskiej inwestycji. Jeśli się uda jako jeden z kilku w Polsce będzie miał własne źródło energii. Ta dzięki specjalnej turbinie będzie także wykorzystywana do chłodzenia sal pacjentów latem i dogrzewania ich w okresie zimowym.

Koszt całej inwestycji, która ma być zakończona w przyszłym roku, to ponad 5 mln zł. Jak informuje Stanisław Kwiatkowski, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku, na razie placówka ma zabezpieczony wkład własny w kwocie 1,6 mln zł. Środki pochodzą z budżetu samorządu wojewódz-

stwa mazowieckiego. – O realizację tego przedsięwzięcia staramy się od dłuższego czasu. Docelowo zainstalowanie systemu trójgeneracji, polegającego na zastosowaniu specjalnej turbiny wytwarzającej energię, niesie wiele korzyści. Po pierwsze oznacza oszczędności w opłatach za energię. A te w przypadku szpitala miesięcznie wynoszą około 200 tys. zł. Po drugie wytworzona energia ma być latem wykorzystywana do chłodzenia sal pacjentów, a zimą do ich dogrzewania – tłumaczy znaczenie inwestycji dla szpitala dyrektor Kwiatkowski.

Turbina połączona byłaby z już działającymi w szpitalu panelami słonecznymi. Jej moc będzie określona przez projektantów, ale jak zaznacza dyrektor, chodzi o maksymalne wykorzystanie jej mocy. – Jest to nowatorskie rozwiązanie, ale biorąc pod uwagę korzyści płynące z jej realiza-

cji, stwierdzam, że jest się o co bić – mówi dyrektor Kwiatkowski.

Kolejna ze szpitalnych inwestycji, która otrzymała dofinansowanie ze środków samorządu województwa mazowieckiego, to wymiana windy do przewożenia produktów spożywczych. Tu prace są już zakończone. Do szpitala trafiło na ten cel 99 tys. zł. – Nasze placówki stale rozwijają się. Stają się coraz bardziej nowoczesne, dysponują coraz lepszym sprzętem medycznym i coraz ciekawszą ofertą kulturalną. Jak zawsze staramy się je wspierać. Tym razem przeznaczymy blisko 30 mln zł na zakup sprzętu medycznego, wyposażenie instytucji kultury, a także niezbędne modernizacje. Jest to możliwe dzięki stabilnej sytuacji finansowej Mazowsza – podkreśla marszałek Adam Struzik.

rad

PKN ORLEN bliżej Ruchu

Zatwierdzenie przez Sąd postępowania układowego spółki RUCH w restrukturyzacji, co było jednym z warunków udzielenia spółce finansowania przez PKN ORLEN, otwiera drogę do kontynuacji tego procesu. Celem planowanej transakcji jest przejęcie przez PKN ORLEN pakietu 100% akcji spółki RUCH i wykorzystanie synergii operacyjnych, wzmocnienie segmentu sprzedaży detalicznej PKN ORLEN przy konsekwentnej restrukturyzacji RUCHU.

PKN ORLEN zgodnie z wcześniejszymi deklaracjami zamierza w tym procesie aktywnie uczestniczyć. Kolejnym istotnym etapem

warunkującym przeprowadzenie transakcji, będzie uzyskanie zgody organu antymonopolowego.

– Nasza deklaracja nabycia pakietu 100% akcji RUCH pozostaje niezmienna. Decyzja Sądu przybliży nas do tego celu. Przejęcie spółki RUCH to dla nas przede wszystkim ważny projekt biznesowy, który wpisuje się w ujęty w strategii PKN ORLEN rozwój segmentu detalicznego. Spółka ze stuletnią tradycją jaką jest RUCH, jest dzisiaj w trudnej sytuacji i wymaga restrukturyzacji. PKN ORLEN ma przygotowany plan działania, który pozwoli odzyskać spółce stabilność finansową oraz odbudować pozycję na rynku. Jestem przekonany, że przy konsekwentnie realizowanym programie restrukturyzacyjnym możemy odnieść sukces. To dobra perspektywa biznesowa dla wszystkich zainteresowanych stron, również dla wydawców, którzy konstruktywnie zaangażowali

się w projekt – mówi Daniel Obajtek, Prezes Zarządu PKN ORLEN.

Model sprzedaży realizowany przez RUCH koresponduje z formatem O!Shop Orleń i umożliwia rozwój tego formatu poza siecią stacji paliw. Spółka dostrzega szereg potencjalnych synergii wynikających m.in. z możliwości poszerzenia oferty RUCHu o produkty sprzedawane obecnie w sieci ORLEN. Podobną strategię realizuje na rynkach zagranicznych m.in. MOL i Circle-K. Analizy rynkowe przeprowadzone przez Koncern wskazały na potencjał rozwoju takiego formatu z wykorzystaniem aktywów spółki RUCH. Doświadczenie i know-how ORLENU w zakresie budowania relacji z klientami i sprzedaży produktów FMCG będzie stanowiło podstawę do poprawy efektywności działalności spółki Ruch, zakładającej utrzymanie kolportażu prasy. **opr. (t)**

Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o.
w Płocku, ul. Kwiatka 5

ogłasza przetarg w formie składania
pisemnych ofert na sprzedaż mieszkania:

- ul. Mickiewicza 21 m 153, (VI piętro) o powierzchni 39,00 m².

Ofertę w zamkniętej kopercie, zawierającą proponowaną cenę nabycia należy złożyć w sekretariacie MTBS – pokój nr 12 – ul. Kwiatka 5,
**w I terminie do 27 WRZEŚNIA 2019 R.,
II terminie do 04 LISTOPADA 2019 R. DO GODZ. 14.00.**

MTBS Sp. z o.o. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargów bez podania przyczyn.

Wszelkie informacje udzielane są w siedzibie MTBS Spółka z o.o. w Płocku, ul. Kwiatka 5, pok. nr 04 (parter), nr tel. (24) 366-03-38.

SA-102-3

REKLAMA

Ze smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

Janiny Czaplickiej

założycielki i pierwszej prezes
Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Płocku
wieloletniej nauczycielki,
odznaczonej za swoją działalność dla miasta
i płockiej oświaty
medalem „Zasłużony dla Płocka”

Rodzinie i Bliskim
składam wyrazy szczerego współczucia

Prezydent Miasta Płocka
Andrzej Nowakowski

SA-1n5



G R U P A
CEDROB®

Największy polski producent mięsa

**Lider w produkcji drobiu i trzody chlewnej
oraz uznany producent wędlin.**



www.grupacedrob.pl

Jan Kanty Pawluśkiewicz i Edward Funke w Płockiej Galerii Sztuki

Żelowe lajkoniki, fotografie i donatorium

To był wyjątkowy wernisaż, który połączył trzy dziedziny sztuki: malarstwo, muzykę i fotografię. Jan Kanty Pawluśkiewicz prezentował prace wykonane w nowatorskiej technice żel-artu, grał, śpiewał, opowiadał anegdoty. Dla płockiego mostu im. Legionów Piłsudskiego stworzył donatorium, a prapremierowe wykonanie dzieła powierzył publiczności. Choć droga do Płocka wydłużyła mu się o korek, mostowi życzył, by po remoncie „długo w zdrowiu trwał”. Wystawie „Laikonyka Krakowskiego Sensy-Byty-Mary” towarzyszyła ekspozycja fotografii Edwarda Grzegorza Funke „Jan Kanty fotograficzny”.

Kompozytor, muzyk, architekt z wykształcenia, współzałożyciel kabaretu studenckiego „Anawa” Jan Kanty Pawluśkiewicz swoją pierwszą wystawę urządził w 1999 roku w Piwnicy pod Baranami. Był już wtedy uznanym autorem muzyki do piosenek Marka Grechuty, Grzegorza Turnaua i Andrzeja Zauchy, twórcą „Oratorium ludźmierskiego” i „Harf Papuszy”. – *Do stałem zaproszenie od Sebastiana Kudasa, scenografa Piwnicy pod Baranami, który przygotowywał swoją drugą wystawę. Jako człowiek nonszalancki i powierzchowny odpowiedziałem „tak” – mówił Pawluśkiewicz. – Kiedy przyszedłem do domu, zorientowałem się, że nigdy nie wystawiałem i nigdy nie miałem zamiaru wystawić. Z jednego powodu: chęć jest, ale ni ma co. Na dwa tygodnie przed wernisażem szczęśliwy traf spowo-*

dował, iż przechodziłem koto sklepu papierniczego i tam zobaczyłem żele: złoty i srebrny. Tak rozpoczęła się przygoda z nową techniką, którą profesor Tadeusz Nyczek nazwał żel-artem. Na piwnicznej wystawie artysta pokazał kilkanaście prac, część oryginałów powielając na ksero w różnych kolorach. – To był pierwszy próg zaawansowanej beczelności, ale nie miałem wyjścia. Wśród zdumionych widzów ogłoszony został konkurs: ile prac tak naprawdę zrobił Pawluśkiewicz. Trzy czy trzynaście? Do dzisiaj pozostał nierozstrzygnięty.

Organiczny żel to wynalazek hinduski, który Japończycy przenieśli do długopisów. Z tuszy i wielobarwnych żeli Pawluśkiewicz tworzy bardzo kolorowe kompozycje, w większości abstrakcyjne. Sam definiuje swoje dzieła jako „połączenie współczesnej ekstrawagancji z konwulsywną klasyką”. Dotychczas powstało 14 cykli obrazów. Na płocką wystawę składają się: „Sensy-Byty-Mary” rozpoczęte w 2003 roku, „Eterychny realizm” (2011–2012), zainspirowane „Boską komedią” Dantego „Laikonyki” (2013–2014) oraz „Dumne Kury Kruszą Mury”, których tytuły nawiązują do piosenek. – *Zasmuca mnie fakt, że nie mam ani kopistów, ani naśladowców. Mam nadzieję, że będą zdarzały się przypadki kradzieży i obrazy znajdą godne miejsce.*

Scenariusz jubileuszowego wieczoru w Płockiej Galerii Sztuki obfitował w niespodzianki. Za sprawą filmu dokumentującego wernisaż prac z cyklu „Ściany” na fasadzie Starego Teatru (scenariusz Katarzyna Cybertowicz) przenieśliśmy się do Krakowa. Dzięki trójwymiarowej technologii oraz muzyce skomponowanej przez Pawluśkiewicza

do filmów i spektakli żel-artowe obrazy ożyły. Sztuka teatru jest równie bliska artyście. Na Scenie Kameralnej u „Szaniawskiego” w 2011 roku odbyła się premiera „Rozmów z Piotrem” w reżyserii Jana Nowickiego. Jan Kanty Pawluśkiewicz pojawił się jako kompozytor muzyki m.in. do piosenki „Konwale, bzy albo pet”. Wcześniej (2005 rok) pokazywał swoje prace malarzkie w poprzedniej siedzibie galerii przy teatrze.

Ekspozycja żel-artowych prac Pawluśkiewicza połączona została z czarno-białymi fotografiami Edwarda Grzegorza Funke. Autor jest absolwentem Politechniki Gdańskiej i



doktorem nauk technicznych. Fotografiami zajmuje się od 1966 roku. Należy do ZPAF. Dużo podróżuje. Razem z żoną Krystyną realizują projekt fotograficzny „Portret świata”. Mieszka w Koszalinie.

Jak zaczęła się przyjaźń dwóch artystów? W 2007 roku podczas wernisażu Pawluśkiewicza w Kołobrzegu, Funke stwierdził, że „Jan Kanty to znakomity model w portrecie reportażowym, a jego osobowość i wszechstronność w sztuce bardzo inspiruje”.

W trakcie kolejnych spotkań robił mu zdjęcia. W Płocku oglądaliśmy dwadzieścia znakomitych portretów formatu 100 na 70 cm. I dodatkowo prace z cyklu „Kwadraty” (50 na 50 cm). Skromna, czarno-biała paleta barw i widoczne ziarno tworzą niezwykle nastroj. – *12 lat temu miałem okazję zobaczyć mistrza pierwszy raz. Od tamtej pory widziałem sporo wernisaży i powiem państwu, że Jan Kanty Pawluśkiewicz jest takim modelem, którego nie można nie fotografować – mówił Funke. Otwarcie wystawy w Płockiej Galerii Sztuki to dla niego sentymentalne spotkanie z miastem, w którym spędził kilka lat po tym, jak rodzina musiała opuścić Swisłocz.*

Drugą część wernisażu rozpoczęła rozmowa z artystami, którą przeprowadził Jerzy Zegarliński,

współorganizator wystawy. Jan Kanty Pawluśkiewicz rozbawił publiczność esejem „Kilka uwag o tzw. sztuce” Bronisława Maja. Sam nie omieszczał przedstawić swoich poglądów twierdząc, że sztuka nie zmienia świata. Może jednak na niego wpływać. Wyrazem tego przekonania jest skomponowane po drodze do galerii spontaniczne „Donatorium na płocki most”. Autor zaproponował formę muzyczną, która nie istnieje. – *Udział w tym koncercie biorą donatorzy. Jak dasz, to będziesz miał. Nie dasz, nie będziesz miał. I to jest cała tajemnica. Żeby remont mostu im. Legionów Piłsudskiego skończył się i żeby most zdrowy, wyremontowany, długo w zdrowiu trwał. Aby nasze donatorium miało smak i sznyt międzynarodowy, część międzynarodową biorę na siebie. „Sto lat” będzie głównym i jedynym lejtmotywem – żartował artysta. Sam zasiadł do fortepianu, a swoim towarzyszom powierzył funkcję dyrygentów. Publiczność śpiewała. Zadowolony artysta obiecał, że następnym razem stworzy kompozycję już po szczęśliwym zakończeniu remontu. – *Jeżeli pani dyrektor zechce nas zawiadomić o zakończeniu remontu, przyjedziemy i zrobimy następne donatorium. Ułoży się pieśń na cześć Płocka i jego mostu – obiecał.**

Jan Kanty Pawluśkiewicz podarował Płockiej Galerii Sztuki swój obraz. W Płocku została również fotografia Edwarda Grzegorza Funke. Dyrektor PGS Alicja Wasilewska dziękując artystom podkreśliła, że wystawa w Płocku rozpoczęła uroczyste obchody jubileuszu krakowskiego artysty. Obie ekspozycje będą prezentowane do 27 września.

Lena Szatkowska

W Muzeum Mazowieckim

Wyprawa do artystycznego Śródziemia

– *Ja jestem takim malarzem krawężnikowym. Usiądę sobie na ławeczce, na kamieniu, tam, gdzie mnie coś zainspiruje. Siedzenie na tym stołeczku i malowanie to jest chwila zatrzymana w czasie, kawałek historii. Podczas malowania zdarzają się różne rzeczy, na wino zaproszą, na obiad, porozmawiają... I kiedy po latach oglądam te akwarele, wszystko sobie przypominam. Czyli jest to rodzaj pamiętnika, dziennika mojego życia – mówił podczas wernisażu Ryszard Rogala. W Kamienicy Secesyjnej Muzeum Mazowieckiego akwarele powstałe podczas artystycznych podróży w rejon Morza Śródziemnego pokazują: Krzysztof Ludwin, Anatol Martyniuk, Ryszard Rogala, Adam Papke.*

Pierwszy po wakacyjnej przerwie wernisaż przedłużył lato. Artyści zabrali nas do Włoch, Chorwacji i Hiszpanii – miejsc, które odwiedzili w czasie malarskich plenerów. Śródziemnomorski krajobraz i jego

kolory przeniesli na płótno w technice akwareli, oleju i akrylu.

– *Prace artystów różnią się sposobem ujęcia, ale łączy ich oprócz przyjaźni (często podróżują razem), mistrzostwo posługiwania się techniką*

akwareli. A sztuka malarstwa akwarelowego do łatwych nie należy – powiedział otwierając wystawę – ca dyrektor Muzeum Mazowieckiego Tomasz Kordala. Wystawa „Temperatury pejzażu śródziemnomorskiego” to nie pierwsze w Płocku spotkanie z twórczością członków Stowarzyszenia Akwarelistów Polskich. W 2016 roku muzeum gościło ekspozycję „Płock w akwareli” artystów związanych ze stowarzysze-

niem. Rok temu wystawiali: Anatol Martyniuk i Adam Papke.

Prace zachwycają kolorem: od czerwieni i pomarańczu, aż do zieleni i niebieskiego. Tym, którzy kiedykolwiek spędzili urlopy w południowej części Europy, gdzie prawie zawsze świeci słońce, przywołują miłe wspomnienia. – *Staramy się emocje uchwycić, zafiksować na płótnie i arkuszu papieru. Mamy nadzieję, że one oddziałują i robią dobre wrażenie – mówił Anatol Martyniuk. Uliczki Dubrownika, Wenecja, Andaluzja, uroczą Włoszka, fasady domów nie są fotograficznym odzwierciedleniem. Tętniące barwą, wibrujące kontrastami pokazują świat ciekawszym i radosnym. Zwracają uwagę na temperaturę pejzażu. U kałdego z artystów dominuje inna paleta. Krzysztof Ludwin lubi pomarańczową. Adama Papke używa dużo błękitów. – *Same temperatury pejzażu są bardziej stałe niż nasze emocje, które towarzyszyły podróżom. Próbowaliśmy gonić ten pejzaż, staraliśmy się go zapisać. A to co prezentujemy w Płocku, to kilkuletni wyciąg z podróży przelanych na papier i płótno. Cieszę się, że możemy zaprezentować nasze śródziemie artystyczne – powiedział Adam Papke.**

Otwarcie wystawy uświetnił recital skrzypka Piotra Majewskiego. Absolwent Łódzkiej Akademii Muzycznej zagrał własne kompozycje. Wśród nich utwór dedykowany legendarnemu lotnikowi Stanisławowi Skalskiemu. Prace pokazywane na wystawie można kupić. (lesz)



Marta Kunavar

Problemy organizacji związkowej w Dr. Oetker

Burnat: „To atak na Solidarność”

Podczas konferencji prasowej przedstawiciele regionu płockiego związku zawodowego NSZZ „Solidarność” poinformowali o problemach związku w zakładzie Dr. Oetker Dekor Sp. z o.o. Doszło tam do odmowy przeprowadzenia wyborów uzupełniających do komisji zakładowej. Zarząd Regionu Płockiego wyraził sprzeciw wobec, jak mówi „oczywistego, uporczywego i istotnego utrudniania działalności zakładowej organizacji związkowej”. Jeżeli strony nie dojdą do porozumienia przedstawiciele „Soli-

darności” zapowiadają złożenie doniesienia do prokuratury oraz zorganizowanie pikiety przed zakładem pracy.

Problem powstał po tym, jak dotychczasowy przewodniczący komisji zakładowej odszedł z pracy. Niezbędne było przeprowadzenie wyborów uzupełniających. Organizacja związkowa zwróciła się do prokurentów spółki o możliwość przeprowadzenia głosowania w dniu 25 września w zakładowej stołówce. Aby nie dezorganizować pracy, miały zostać one przeprowadzone w przerwie między zmianami. Nikt z komisji zakładowej nie spodziewał się odmowy, ponieważ do tej pory nigdy nie było z tym pro-

blemów. A jednak prokurenci – Arkadiusz Bura i Krzysztof Dzido nie zgodzili się na przeprowadzenie głosowania. Powód? Dezorganizacja pracy.

Przewodniczący Regionu Płockiego NSZZ „Solidarność” Andrzej Burnat nie krył swojego oburzenia w związku z zaistniałą sytuacją. – To atak na „Solidarność” – mówił podczas spotkania. A jego zastępca Stanisław Szkopek dodawał, że do tej pory jeszcze nigdy nie spotkał się z taką sytuacją. – Oświadczamy, że Zarząd Regionu Płockiego NSZZ „Solidarność” nigdy nie akceptował bezprawnego utrudniania działalności związkowej, dlatego także w tej sprawie występować będzie z całą stanowczością, działając w ochronie podstawowych praw i wolności pracowników – mówili przedstawiciele zarządu.

Jak wyjaśniali członkowie związku, pracodawca nie może wpływać na wybory i miejsce ich przeprowadzenia, a nieuzasadniona odmowa z jego strony jest traktowana jako utrudnianie wykonywania działalności związkowej. Jakie są możliwości rozwiązania sporu? – Jeżeli pracodawca odpowie na nasze stanowisko, które otrzymał, będzie chciał rozmawiać i ustalić termin, to przeprowadzimy wybory i ta sprawa się zakończy. Jeżeli nie będzie takiej reakcji, to oddajemy sprawę do prokuratury. Taki czyn, czyli przestępstwo uporczywego utrudniania działalności związkowej, jest zagrożony karą grzywny albo ograniczenia wolności – wyjaśniał przewodniczący Andrzej Burnat.

W chwili zamykania obecnego wydania „TP” nie mieliśmy informacji o stanowisku związkowców. O dalszym przebiegu sprawy będziemy informować na bieżąco.

Eliza Kinalska



Eliza Kinalska

Europejski Tydzień Profilaktyki Nowotworów Głowy i Szyi

16 września rozpoczął się Europejski Tydzień Profilaktyki Nowotworów Głowy i Szyi w ramach kampanii „Zrozumieć Nowotwory Głowy i Szyi”. W wybranych krajach Europy, w tym w Polsce są realizowane bezpłatne badania profilaktyczne dla pacjentów.

W ramach kampanii „Zrozumieć Nowotwory Głowy i Szyi” po raz kolejny prowadzone są bezpłatne badania, mające na celu zwiększenie wykrywalności nowotworów głowy i szyi. Nowotwory głowy i szyi to nazwa zbiorcza dla wszystkich nowotworów zlokalizowanych w obszarze głowy i szyi z wyjątkiem mózgu i gałki ocznej. Mogą występować aż w kilkudziesięciu różnych lokalizacjach. Większość pacjentów to chorzy w 6 i 7 dekadzie życia, którzy palili i nadużywali alkoholu. Na nowotwory głowy i szyi chorują jednak coraz młodsze osoby, nawet poniżej 40. roku życia, co może mieć związek z występowaniem wirusa brodawczaka ludzkiego (HPV). To właśnie przetrwałe zakażenie HPV po latach może doprowadzić do rozwinięcia złośliwych nowotworów głowy i szyi.

Bezpłatne badania przysługują wszystkim pacjentom, którzy się zgłaszają, a w szczególności osobom z grupy ryzyka (40-65 lat).

Szczegółowe zasady ogłoszeń określają konkretne placówki.

Na badania powinny zgłosić się zwłaszcza osoby, które zauważyły u siebie niepokojące objawy. Jeżeli któryś z poniższych symptomów, utrzymuje się dłużej niż przez trzy tygodnie, jest to wskazaniem do wizyty lekarskiej:

- ból języka, nieleczone owrzodzenie jamy ustnej i/lub czerwone lub białe plamy w jamie ustnej,

- ból gardła,
- utrzymująca się chrypka,
- ból i/lub trudności w połykaniu,
- guzek na szyi,
- zatkany z jednej strony nos i/lub krwawienie z nosa.

Podstawowym badaniem w programie jest przeprowadzenie fiberoskopii. Badanie to polega na wprowadzeniu poprzez nos do gardła cienkiego endoskopu, zakończonego światłem oraz mikrokamerą. Jest bezbolesne - przeprowadzane z miejscowym znieczuleniem. Pozwala na dokładne obejrze-



nie obszaru, gdzie mogą występować ogniska chorobowe, jak i przyjrzeć się ewentualnym zmianom. Obraz przekazywany na monitor jest powiększony, więc lekarz laryngolog wykonujący badanie może ocenić czy zaobserwowane zmiany należy zbadać dokładnie.

Nowotwory głowy i szyi nie należą do najczęstszych nowotworów złośliwych rozpoznawanych w Polsce i na świecie, ale stanowią one istotny problem kliniczny i społeczny. Na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat zaobserwowano prawie 20-procentowy wzrost zachorowań na raka głowy

i szyi. Podstawą wyleczenia i trwałego powrotu do zdrowia jest wysoka świadomość społeczna, szybka diagnostyka i rozpoznanie na wczesnym etapie choroby, co umożliwia zastosowanie skutecznej terapii onkologicznej.

Europejski Tydzień Profilaktyki Nowotworów Głowy i Szyi potrwa od 16 do 20 września 2019, a więcej informacji o nim, jak również ośrodkach biorących udział w akcji, można znaleźć na stronie www.profilaktygis.pl.

W Polsce akcja prowadzona jest przez Polskie Towarzystwo Nowotworów Głowy i Szyi, instytucję, skupiającą specjalistów z wielu dziedzin medycyny prowadzących opiekę nad chorymi z nowotworami głowy i szyi. Inicjatorem Kampanii w Polsce jest prof. dr hab. n. med. Wojciech Golusiński, Kierownik Katedry i Kliniki Chirurgii Głowy, Szyi i Onkologii Laryngologicznej WCO w Poznaniu, twórca Ogólnopolskiego Programu Profilaktyki Nowotworów Głowy i Szyi. Patronat nad kampanią Zrozumieć Nowotwory Głowy i Szyi objęło m.in. Ministerstwo Zdrowia. Program badań profilaktycznych jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Badania profilaktyczne realizuje Gabinet Laryngologiczny Małgorzata Pawlikowska, Płock, ul. 11 Listopada 1.

Rejestracja telefoniczna w godzinach 8.00-16.00 pod numerami: 790 223 981, 603 696 665.

Czarzasty, Biedroń, Zandberg, Iwaniak

Lewica rośnie w siłę



T. Radwańska - Justynska

Na jednym z największych płockich osiedli, Podolszycach Południowych, z ploczanami spotkali się liderzy lokalnych i krajowych struktur Lewicy idący do wyborów. Podczas plenerowej konferencji była mowa o milionie mieszkań, płockim powietrzu i płockiej wodzie, którą kandydaci do Sejmu wnieśli toast za wygraną. A szef SLD Włodzimierz Czarzasty chwalił się dobrymi wynikami sondażowymi.

O programowych planach Lewicy Razem usłyszała na żywo mała grupa ploczan, którzy w niedzielne popołudnie dotarli na spotkanie. Otwierający spotkanie Włodzimierz Czarzasty, szef SLD tłumaczył, że podczas tych wyborów dla lewicy nie ma żadnej partii: SLD, partii Razem, ani partii Wiosna. – Pokazaliśmy, że możemy się dogadać, porozumieć na najtrudniejszy czas i bardzo dobrze współpracować. Kolejne badania pokazują, że lewica rośnie w siłę. Cieszymy się z tego i możecie być pewni, że będziemy zabiegali o kolejne głosy – zapewniał Włodzimierz Czarzasty.

Arkadiusz Iwaniak, jedynka lewicowej koalicji w okręgu płockim, mówił o jednym z punktów programu dotyczącym budowy miliona mieszkań. – Na terenach skarb państwa publiczny developer będzie je budował za najniższą możliwą cenę. Naszym celem jest to, aby czynsz nie był wyższy niż 20 zł. W naszych

planach jest także możliwość wykupu w przyszłości tego mieszkania po cenie wybudowania. Dlatego zależy nam, by ta cena za metr kwadratowy była jak najniższa, a osoby których nie stać kupić ich za gotówkę mogły kupić je na raty – przedstawiał szczegóły programowej Arkadiusz Iwaniak, szef mazowieckiego SLD. Podkreślał też, że wiele uwagi zostanie poświęconej działaniom w kierunku wyremontowania tysięcy pustostanów.

Szczegóły dotyczące proponowanej przez lewicę polityki w zakresie ochrony środowiska przedstawił Adrian Brudnicki, kandydujący z pozycji nr 2 na liście lewicy w Płocku. – Tu najważniejszą sprawą jest czyste powietrze. Mówimy o tym teraz, bo na poziomie wyborów samorządowych nie jesteśmy w stanie tego zatawić. Nasze marsze, protesty, starania wielu ludzi nie przynoszą efektu. Jedyną szansę na zmianę tej polityki daje nam tworzenie czy współtworzenie rządu – mówił Adrian Brudnicki, dodając, że to powietrze, a nie woda z Wisły jest problemem dla ploczan. – Wisła od dawien dawna nie jest najczystsza rzeką i to wszyscy ploczanie wiedzą. Nasza woda dzięki płockim wodociągom nadaje się do picia bez gotowania i żadnej filtracji – zaznaczał Adrian Brudnicki. W planach lewicy jest pomysł na utworzenie specjalnej agencji nadzorującej największe zagrożenia dla środowiska. Lewica chce także stworzyć specjalny fundusz ochrony lasów. **rad**

Nowe bloki tylko na Podolszycach

– Budujemy nowe mieszkania tylko na Podolszycach – mówi Lech Chodkowski, prezes Zarządu Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Płocku. Szefa MSM spotkaliśmy przy najnowszej inwestycji „Zielone Korony” powstającej obok Parku Północnego, w którym w piątek organizowany był piknik dla mieszkańców Podolszyc. Czy jest tu szansa na mieszkanie? – Kolejka chętnych przewyższa obecnie ilość mieszkań, które mamy w ofercie – tłumaczy pracownicy spółdzielni.

Mazowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w tym roku obchodzi 40-lecie swojego istnienia. W ostatnim czasie może pochwalić się budową czterech miniosiedli. – Dwa są już wybudowane, trzecie powstanie na łuku ul. Armii Krajowej i ostatnie, największe właśnie przy PERN-ie – tłumaczy Lech Chodkowski, dodając że zapotrzebowanie na mieszkania przekracza najśmielsze oczekiwania. Rozchodzą się one już w momencie ogłoszenia sprzedaży, jeszcze przed rozpoczęciem budowy.

– To są jedne z naszych ostatnich terenów, które przekazaliśmy pod budowę. Myślę jednak, że we współpracy z prezydentem znajdują się jeszcze jakieś miejsca, które będą mogły być przekazane pod tego typu inwestycje – tłumaczy spółdzielcy.

Pierwsi mieszkańcy już zasiedlają nowe bloki. Oddane do użytku zostało Osiedle Magnat. A wspomniana kolejka chętnych ustawiła się do bloków, które są zrealizowane w pierwszym etapie budowy. To mieszkania na osiedlu Zielone Korony, przy Parku Północnym. Dodatkowo przewidziany jest tutaj jeszcze drugi etap budowy, który zostanie ukończony do 2025 roku. W międzyczasie rozpocznie się budowa Osiedla Łokietka w pobliżu łuku ul. Armii Krajowej.

Z okazji 40-lecia MSM organizuje w mieście plenerowe pikniki integracyjne. W piątek taki zorganizowała w Parku Północnym. Na scenie koncertami rozgrzali publiczność aktorzy Magdalena Tomaszewska oraz Ryszard Wolbach i Krzysztof Misiak.

– To typowe imprezy dla mieszkańców osiedla Podolszyc, ale planujemy również z okazji naszego jubileuszu uroczystą galę – mówi prezes MSM w Płocku. Wydarzenie zostanie zorganizowane w styczniu. **BeeS**

Uczniowie nie radzą sobie z matematyką i angielskim

Jest pomysł na lepszą naukę

Miasto Gostynin zdecydowało o przystąpieniu do konkursu „Przyszłość zaczyna się dziś”. Pozwala on na skorzystanie ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020. Całkowita wartość projektu wyniesie 1 028 108,69 zł.

Edukacja młodego pokolenia, to priorytet i nikt nie ma co do tego wątpliwości. Z przeprowadzonych w gostynińskich szkołach diagnoz wynika, że 130 uczniów nie radzi sobie z nauką matematyki, a 106 z nauką języka angielskiego. Wiele uczniów nie ma możliwości korzystania z dodatkowych, płatnych zajęć z tych przedmiotów, dlatego dobrze się dzieje, jeśli proponuje się im różnego rodzaju zajęcia kompensacyjne w czasie pobytu w szkole.

Miasto Gostynin podjęło uchwałę o realizacji projektu konkursowego „Przyszłość zaczyna się dziś”. Beneficjentem projektu jest gmina miasta Gostynina, a realizatorzy, to: Szkoła Podstawowa nr 1 im. Armii Krajowej w Gostyninie, Szkoła Podstawowa nr 3 im. Obrońców Westerplatte w Gostyninie, Szkoła Podstawowa nr 5 im. Księcia Mazowieckiego Siemowita IV w Gostyninie. Całkowita wartość projektu wynosi 1 028 108,69 zł. Dofinansowanie ze środków wspólnotowych (EFS), to 822 486,95 zł, natomiast dofinansowanie z budżetu państwa 126 309,24 zł. Wkład własny gminy

wynosi 79.312,50 zł. Projekt będzie realizowany od 1 września tego roku do 31 sierpnia 2021 r.

- W ramach projektu pomoć otrzyma 236 uczniów. Indywidual-

zająć wyrównawczych z języka angielskiego i zajęć doskonalących z nauk przyrodniczych. Poza tym uwzględniona zostanie indywidualizacja nauczania: chodzi tu o lo-



Urząd Miasta Gostynina

Uchwałę o realizacji projektu „Przyszłość zaczyna się dziś” podjęto podczas nadzwyczajnej sesji Rady Miasta

alne podejście, szczególnie ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi będą mieli uczniowie z trzech szkół podstawowych z Gostynina, przez realizację dodatkowej oferty edukacyjnej oraz doposażenie w sprzęt i pomoce dydaktyczne. Uczniowie będą mogli skorzystać z zajęć pozalekcyjnych: wyrównawczych z matematyki i zajęć doskonalących z programowania (robotyki),

gopedię i zajęcia korekcyjno-kompensacyjne – informują inicjatorzy projektu

Projekt obejmuje także zakup nowoczesnych pomocy dydaktycznych oraz narzędzi technologii informacyjnej (TIK) niezbędnych do realizacji programu nauczania za łączną kwotę ponad 480 000 zł. Przedsięwzięcie zakłada organizację zajęć wyrównujących braki

z zakresu wiedzy matematycznej i językowej przy zastosowaniu innowacyjnych metod pracy. Uczniowie uczestniczący w zajęciach z matematyki będą również brali udział w zajęciach rozwijających z programowania, a uczniowie korzystający z zajęć z języka angielskiego będą dodatkowo uczestniczyli w zajęciach rozwijających z nauk przyrodniczych. W ten sposób rozwijane będą kompetencje kluczowe oraz kształtowane umiejętności uniwersalne.

Dodatkowo 34 nauczycieli zadeklarowało chęć uczestnictwa w projekcie ze względu na potrzebę ciągłego doskonalenia i uzupełniania wiedzy. Zostaną dla nich zorganizowane specjalistyczne szkolenia. Spośród grupy docelowej 57 uczniów będzie również objętych indywidualizacją nauczania. Są to osoby ze specjalnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi, dla których przewidziano zajęcia logopedyczne oraz korekcyjno-kompensacyjne. – To już kolejny projekt edukacyjny, dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Dzieci, młodzież oraz nauczyciele będą mogli skorzystać z ciekawych i prowadzonych w sposób innowacyjny dodatkowych form kształcenia – podsumowują przedstawiciele miasta.

Warto jeszcze dodać, że oprócz inicjatywy „Przyszłość zaczyna się dziś” poszczególne szkoły starają się samodzielnie o dofinansowanie z różnych źródeł. Biblioteka Szkoły Podstawowej nr 3 im. Obrońców Westerplat-

te w Gostyninie w styczniu złożyła do Fundacji Komputronik wniosek o wsparcie finansowe projektu „Szkolne Centrum Informacji Multimedialnej prze-strzeżeniu do rozwoju i nauki dla każdego ucznia”. Celem projektu było stworzenie w bibliotece strefy do rozwoju i nauki dla każdego ucznia oraz miejsca, które wspomagałoby pracę dydaktyczną i wychowawczą wszystkich nauczycieli. Fundacja Komputronik w kwietniu zdecydowała się częściowo wesprzeć projekt i charytatywnie przekazała bibliotece szkolnej laptopa Huawei MateBook 13. Ponadto zaoferowała szkolne dodatkowe zajęcia edukacyjne dla uczniów. Warsztaty te zostaną przeprowadzone przez specjalistów z fundacji w roku szkolnym 2019/2020. Finansowo w projekt zaangażowała się również Rada Rodziców Szkoły Podstawowej nr 3 w Gostyninie.

To tym ważniejsza informacja, że w pierwszym semestrze nowego roku szkolnego uczniowie klasy Ia z tej szkoły uczestniczą w IV edycji Ogólnopolskiego Programu „Uczymy Dzieci Programować”. Ma on rozwijać u wychowanków uniwersalne kompetencje, takie jak: logiczne myślenie, zadaniowe podejście do stawianych problemów czy umiejętność pracy zespołowej w sposób najbardziej przyjazny dzieciom (w zabawie, w ruchu, poprzez doświadczanie i eksperymentowanie). Tak więc każdy dodatkowy sprzęt i szkolenie będą w szkole jak najbardziej potrzebne.

(eg)

Osiem lektur na ósme czytanie

Po prostu nowele

W mieście po raz kolejny zainicjowano Narodowe Czytanie, czyli lekturę książek wskazanych przez prezydenta RP Andrzeja Dudę. Wzięli w nim udział uczniowie szkół, samorządowcy, mieszkańcy Gostynina. Wspólnym mianownikiem wszystkich lektur była „polskość w połączeniu z treściami uniwersalnymi, refleksją nad człowiekiem i społeczeństwem”.

Akcja Narodowe Czytanie organizowana jest przez Prezydenta RP od 2012 roku. Została zainicjowana wspólną lekturą „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. W 2013 roku w całej Polsce odbyło się czytanie dzieł Aleksandra Fredry, a podczas następnych edycji przeczytano kolejno: „Trylogię” Henryka Sienkiewicza oraz „Lalkę” Bolesława Prusa. W 2016 roku Andrzej Duda i Agata Kornhauser-Duda rozpoczęły Narodowe Czytanie lekturą „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza w warszawskim Ogrodzie Saskim. W 2017 roku lekturą Narodowego Czytania było „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego. W całej Polsce i za granicą dramat ten przeczytano w ponad 2000 miejsc.

W 2018 roku akcja miała wyjątkowy charakter - w związku z jubileuszem 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości para

prezydencka zaprosiła do lektury „Przedwiośnia” Stefana Żeromskiego, a ponadto przez cały rok „Antologii Niepodległości” - specjalnie przygotowanego na tę okazję zbioru powstałych na przestrzeni wieków utworów, zaliczanych do kanonu polskiej literatury patriotycznej.

Na Narodowe Czytanie roku 2019, organizowane po raz ósmy,

Klepsydrą), „Orka” Władysława Stanisława Reymonta, „Rozdziobią nas kruki, wrony...” Stefana Żeromskiego, „Sachem” Henryka Sienkiewicza, „Sawa” Henryka Rzewuskiego (z cyklu: „Pamiętki Soplicy”).

Jak napisał na swojej stronie internetowej prezydent RP Andrzej Duda, jest to wybór tekstów, których wspólnym mianownikiem jest polskość w połączeniu z treściami uniwersalnymi, refleksją nad człowiekiem i społeczeństwem: „Ich zwięzła forma idzie w parze z mistrzostwem stylu i plastycznością, która pozostawia w umysłach czytelników nie-

na ludzką krzywdę ani zapomnieć o naszej historii”.

Zachęcił Polaków, a więc także gostynian do tego, aby wspólnie odkryć piękno i aktualność nowel polskich: „Jestem przekonany, że ich bogactwo pozwoli każdemu włączyć się i współtworzyć naszą akcję, która popularyzując czytelnictwo, niezmiennie udowodnia, że piękno polskiej literatury ma moc, aby nas jednoczyć i zespalać wokół wspólnych celów i wspólnych wartości” – napisał prezydent.

W Gostyninie Narodowe Czytanie odbyło się na Rynku w centrum miasta. Wśród czytających nowele byli m.in. poeci Urszula Pieniążek, Zenona Radzka, Anna Tyszenko i Jacek Pesta, bibliotekarki, nauczyciele i uczniowie szkół. Szkołę Podstawową nr 3 im. Obrońców Westerplatte w Gostyninie reprezentowała Dobrosława Bembenista z uczniami, Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki - Anna Duńska z uczniami, Zespół Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie - Dorota Majchrzak i uczniowie, Gostynińskie Centrum Edukacyjne im. Michała Balcerzaka - Anna Majchrzak z uczniami, a Szkołę Podstawową im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Sierakówku - Adam Grabarczyk i uczniowie.

Nowele czytali też przedstawiciele władz samorządowych: starosta gostyniński Arkadiusz Boruszewski, wicestarosta Maria Wróblewska, przewodniczący rady miasta Andrzej Reder, radny Stanisław Lewandowski.

Ostatnia z lektur została przeczytana przez gostynińską Nieformalną Grupę Aktorsko Teatralną „TEATR zMyśli” z założycielem Krzysztofem Seweryniakiem. Narodowe

Czytanie uświetnił koncert polskiej muzyki klasycznej w wykonaniu Ewy Murzynowskiej z uczennicami: Michaliną Dobaczewską i Marzeną Wodzyńską oraz Sylwii Kogucińskiej (wokalistki). Akompaniował im Włodzimierz Sieczkowski.

Poza tym gostynianie mieli możliwość obejrzenia wystawy o Stanisławie Moniuszce w 200. rocznicę urodzin kompozytora oraz wystawy „Gostynin wczoraj i dziś”. Na podstawie historycznych zdjęć można było się m.in. dowiedzieć, że w Ratuszu przed wojną znajdowało się Gimnazjum Żeńskie, w miejscu bloków przy ul. Wyszyńskiego stały Synagoga oraz cegielnia, w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej znajdowała się pierwsza sala kinowo-teatralna w mieście, a po drugiej stronie ulicy były tzw. jatki targowe, które stanowiły centralny punkt handlu wymiennego. Poza tym w obecnym budynku sklepu Pepco w czasach okupacji niemieckiej znajdowała się karczma, do której wstęp mieli tylko Niemcy. W obecnym zakładzie fotograficznym była oberża, obok znajdował się zakład fryzjerski, a przy ul. Legionów Polskich znajdowała się cerkiew z dzwonnica, którą rozebrano po odzyskaniu niepodległości. Podczas II wojny światowej budynek ten nazywano „maglem” – Niemcy torturowali tam więzionych Polaków i Żydów. Z kolei przy ul. Zamkowej znajdował się młyn, a w czasie okupacji niemieckiej była tam brama wjazdowa do getta żydowskiego.

Wystawa o przeszłości Gostynina stanowiła swego rodzaju uzupełnienie Narodowego Czytania – jego lektury powstały wiele lat temu, w różnych okresach historycznych.

(eg)



Urząd Miasta Gostynina

W gronie czytających na Rynku były m.in. uczennice gostynińskich szkół

wyznaczono osiem lektur. Były to: „Dobra pani” Elizy Orzeszkowej, „Dym” Marii Konopnickiej, „Katarzyna” Bolesława Prusa, „Mój ojciec wstępuje do strażaków” Bruno Schulza (ze zbioru: „Sanatorium pod

zapomniane wrażenia. (...) Dziś teksty te nie straciły nic ze swej aktualności. Uczą nas, że w życiu powinniśmy kierować się szlachetnością i solidarnością, że nie wolno nam stracić wrażliwości

Sierpc pozyskał dużego inwestora

500 nowych miejsc pracy

Po raz pierwszy od kilkadziesięciu lat w Sierpcu rozpoczyna działalność inwestor, który przygotowuje miejsca pracy dla 500 osób. Mowa o firmie DINO Polska, która w Sierpcu zajmie się budową centrum logistycznego. Inwestycja ma być gotowa do końca 2020 roku.

Bez wątplenia informacja o tym, że firma rozpoczyna działalność w Sierpcu, ma historyczne znaczenie. To pierwszy od kilkadziesięciu lat zewnętrzny inwestor pozyskany do miasta. I jak zaznacza burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński, pierwszy, który ma tak duże parametry zatrudnienia. Dwa sierpeckie giganty, czyli

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska i Browar, tylu pracowników zatrudniają w maksymalnych parametrach.

Rozmowy dotyczące uruchomienia w Sierpcu centrum logistycznego trwały dwa lata. – Po dwóch latach bardzo ciężkiej pracy, trudnych negocjacjach i przy nieocenionym wsparciu mojego zastępcy Piotra Nowakowskiego, radcy prawnego Marcina Zasadowskiego i przy udziale wydziałów, na których czele stoją: naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych i Społecznych Lidia Rymer, a także naczelnik Wydziału Architektury i Gospodarki Gruntami Krzysztof Piątkowski oraz skarbnik miejski Katarzyna Joniak, mogę oficjalnie poinformować, że firma DINO Polska S.A. sfinalizuje wielomilionową inwestycję w Sierpcu – informował Jarosław Perzyński.

Budowa centrum logistycznego ma rozpocząć się jeszcze w tym roku, a cała inwestycja ma być sfinalizowana do końca 2020 roku. Jak mówił Jarosław Perzyński, w portalach branżowych pojawiło się już ogłoszenie o poszukiwaniu przez firmę generalnego wykonawcy. W nowej firmie pracę znajdzie 500 osób. – Z tego prawie 100 osób zostanie zatrudnionych w administracji, a pozostałych 400 pracować będzie na stanowiskach magazynierów, operatorów wózków widłowych, pakowaczy – informował o szczegółach burmistrz Sierpca.

Kolejne plusey wprowadzenia do miasta tak dużego inwestora to w najbliższych latach wpływy do budżetu z podatków w kwocie ponad 1 000 000 zł rocznie. – Bardzo się cieszę, że tak ogromna fir-

ma rozpocznie swoją działalność w Sierpcu. Jest to pierwszy tak duży inwestor od kilkadziesięciu lat. Ponadto to niewyobrażalna szansa dla mieszkańców i na rozwój miasta. Dziękuję pracownikom i kierownictwu urzędów oraz instytucji działających na terenie Sierpca, dzięki którym ten projekt udało się dopiąć – podkreślał Jarosław Perzyński. I dodawał, że miasto już przygotowuje się do udostępnienia kolejnych terenów inwestycyjnych. Prowadzone są rozmowy z dwoma kolejnymi firmami zainteresowanymi inwestowaniem w Sierpcu. Jak mówi Jarosław Perzyński o mniejszym zakresie zatrudnienia, ale bardzo istotnym dla inwestycyjnego rozwoju miasta i tworzenia kolejnych, tak bardzo potrzebnych w Sierpcu, miejsc pracy.

rad

Na Piłsudskiego i Konstytucji 3 Maja

Nowe drogowe inwestycje

Jest dofinansowanie z budżetu samorządu województwa mazowieckiego na budowę ulicy Piłsudskiego (odcinek od ul. Ignacego Paderewskiego do ul. Adama Mickiewicza) oraz ul. Konstytucji 3 Maja.

Oba odcinki znalazły się na ogłoszonej liście rekomendowanych do dofinansowania zadań w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. Gmina Miasto Sierpc złożyła wniosek o dofinansowanie budowy ul. Józefa Piłsudskiego (odcinek od ul. Ignacego Paderewskiego do ul. Adama Mickiewicza). Szacunkowa kwota inwestycji określona jest na 1 714 693,27 zł (dofinan-

sowanie wynosi 1 200 285,00 zł, co stanowi aż 70% wsparcia ze środków Budżetu Państwa). W ramach inwestycji wykonany będzie odcinek około 370 metrów jezdni o szerokości 7,0 m wraz ze zjazdami oraz ciągiem pieszo-rowerowym o szerokości 2,5 m. Będzie także nowa instalacja oświetlenia ulicznego i odwodnienie dla wód deszczowych.

Dofinansowanie w wysokości 6 102 440 zł przyznano również na drogę powiatową przebiegającą przez Sierpc – ul. Konstytucji 3 Maja. Tu jak informuje burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński, miasto partycypuje w 50% wartości udziału własnego, co stanowi ponad 700 tysięcy.

rad



archiwum UM Sierpc

Świetna rekrutacja w sierpeckich szkołach ponadpodstawowych

Rekordowa liczba klas pierwszych

Rok temu dwie, a w tym roku aż siedem klas pierwszych. Tytu chętnych zadeklarowało i rozpoczęło naukę w sierpeckim Liceum Ogólnokształcącym im. m. H. Sucharskiego. Doskonale w tegorocznej rekrutacji wypadły także kolejne szkoły prowadzone przez powiat sierpecki. Mowa o popularnym Ekonomiku, gdzie uczniowie klas pierwszych uczą się aż w dziewięciu klasach i Mechaniku, czyli Zespole Szkół nr 1, w którym jest aż jedenaście klas pierwszych.

Jak mówi starosta sierpecki Mariusz Turański, doskonały wynik tegorocznej rekrutacji do

szkół prowadzonych przez powiat to efekt wielu podjętych działań. – Co prawda krytycy mówią, że to sprawa podwójnego naboru. I zgoda. Ale jeśli tak, to w LO powinny być cztery, a nie siedem klas pierwszych. Trzeba jasno powiedzieć, że tak dobry rok wynika z zaskakująco dobrej współpracy z wójtami poszczególnych gmin, ale również z Płockim Parkiem Przemysłowo – Technologicznym. Z pewnością wpływ miało otwarcie w LO nowego, będącego w kręgu zainteresowań uczniów kierunku, czyli robotyki, która okazała się strzałem w dziesiątkę. Cóż dodać, zasada primum non nocere – nie przeszkadzajmy tylko wspierajmy – przyniosła efekty. Ciężka praca, dobre targi pracy, ale także dobrze przygotowane połączenia komunikacyjne, ciekawe kierunki, inwestycje w szkołach to wszystko

zrobiło dobrą, pozytywną otoczkę zachęcającą uczniów do rozpoczęcia nauki właśnie w tych szkołach – mówił starosta Mariusz Turański o świetnym wyniku tegorocznego naboru do szkół prowadzonych przez powiat sierpecki.

W Liceum Ogólnokształcącym w Sierpcu przyjęto 164 uczniów, dzięki czemu utworzono rekordową dla tej szkoły liczbę 7 klas pierwszych. Starosta Turański podkreślał, że w Liceum Ogólnokształcącym są aktualnie dwie klasy II oraz dwie klasy III. Dzięki aktywnemu wsparciu przez Zarząd Powiatu w LO żaden nauczyciel nie stracił pracy. Ponadto szkoła ta jest jedną ze szkół partnerskich, która będzie realizować projekt Erasmus +. – W programie wezmą udział szkoły z Rumunii, Włoch, Turcji oraz Wielkiej Brytanii, a także ok. 100 uczniów z naszego LO. Całość jest dotowana przez

Unię Europejską. Projekt będzie realizowany przez 2 lata – przedstawiał szczegóły projektu starosta Turański.

W Zespole Szkół nr 1 od nowego roku szkolnego prowadzonych jest 11 klas pierwszych, a w Zespole Szkół nr 2 – 9 klas pierwszych. Przy okazji władze powiatu podkreślały i przypominały bardzo dobre wyniki egzaminów maturalnych w powiecie sierpeckim. Dla porównania przypomnimy, że zdawalność matur w technikach: ogólnokrajowa to 70,50%, w powiecie sierpeckim wyniosła – 80,62%. jeśli chodzi o licea ogólnokształcące to średnia krajowa zdawalność była na poziomie 86,40%, a w powiecie sierpeckim była ona na poziomie 95,02%. Ogółem zdawalność w kraju była na poziomie 80,50%, a w powiecie sierpeckim 89,71%.

rad

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Urząd Gminy poinformował o podpisaniu umowy z wykonawcą na przebudowę drogi Pészyno–Umienino. Zadanie wykona Przedsiębiorstwo Robót Drogowo–Budowlanych S.A. z Gostynina.

Bodzanów

Wójt gminy poinformował, że protokoły suszowe będzie można odebrać od poniedziałku, 16 września w Urzędzie Gminy.

Brudzeń Duży

Wójt Gminy zwraca się z prośbą do właścicieli lub posiadaczy nieruchomości o powierzchni powyżej 3 500 m², która została zabudowana w co najmniej 70%, o złożenie wypełnionego oświadczenia dotyczącego wielkości utraconej powierzchni biologicznie czynnej w mkw. do Urzędu Gminy Brudzeń Duży lub przesłanie oświadczenia na adres: ug_brudzen@interia.pl w terminie do 30 lub 31 każdego kwartału.

Bulkowo

Sołectwo Nadulki otrzymało wyróżnienie w konkursie „Najaktywniejsze sołectwo Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich – Sukcesy widać po sąsiedzku”. Sołectwo oprócz wyróżnienia zdobyło również nagrodę pieniężną w wysokości 1000 zł.

Drobin

Dwie mieszkanki gminy Drobin – Renata Ozóg oraz Jolanta Kłosińska w dowód swoich zasług dla powiatu otrzymały z rąk starosty Mariusza Bienka odznaczenie „Zasłużony dla powiatu plockiego”.

Gąbin

Miejsko–Gminny Ośrodek Kultury w Gąbinie zaprasza nowożeńców na lekcje „Pierwszy taniec weselny”. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 24 277–10–30.

Gostynin

Rolkarze szybcy z drużyny „Zwoleń–Team” wystartowali w zawodach „X Puchar Śląska” na dystansie 42 kilometrów. Najwyższe, ósme miejsce spośród zawodników klubu zajął Łukasz Flejszer.

Gozdowo

Dwoje rolników z terenu gminy Gozdowo otrzymało Honorową odznakę „Zasłużony dla rolnictwa”. Wręczono je podczas dożynek powiatu sierpeckiego Aleksander Kawskej i Wojciechowi Będzikowskiemu. Odznaki w imieniu Ministra Rolnictwa Jana Ardanowskiego wręczyli poseł na Sejm RP Waldemar Olejniczak i Starosta Powiatu Sierpeckiego Mariusz Turański.

Kutno

Przed odrestaurowanym budynkiem Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia zakończono remont nawierzchni drogi, chodników oraz budowę parkingu. Prace za kwotę ok. 900 tys. zł wykonało Przedsiębiorstwo Handlowo–Usługowe „ELVIS” Robert Kaczmarek.

Spacerkiem po gminach

Łąck

Do środy, 25 września można zgłaszać chęć uczestnictwa w Halowych Zawodach Regionalnych i Towarzyskich w szkołach przez przeszkody organizowanych przez Klub Jeździecki Łąck działający przy Stadzie Ogierów w Łącku. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.stadoogierow.pl.

Mała Wieś

Gminne Centrum Kultury „MultiOsada” uzyskało grant w wysokości 12 919,00 zł. na nowy sprzęt dla Biblioteki Publicznej w Małej Wsi w ramach programu „Kraśzewski. Komputery dla bibliotek 2019” ze środków Instytutu Książki. Środki zostaną przeznaczone na zakup nowych komputerów i oprogramowania.

Mochowo

Gmina otrzymała dotację z budżetu Województwa Mazowieckiego na przebudowę drogi gminnej relacji Dobrzeńce Małe - Dobrzeńce Duże. Prace będą prowadzone na odcinku 500 mb. Położona zostanie nawierzchnia bitumiczna i wykonane obustronne pobocza. Inwestycja będzie zakończona do 10 listopada. Jej koszt to około 219 tys. zł.

Nowy Duninów

Rozpoczęła się budowa świetlicy wiejskiej w Woli Brwińskiej. Budowa finansowana jest ze środków budżetu gminy, funduszu sołeckiego oraz środków samorządu województwa mazowieckiego.

Pacyna

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na zakup, dostawę i instalację systemu do obsługi Rady Gminy Pacyna. Zadanie wykona firma komputerowa Info-Comp z Kutna.

Raciąż

Urząd Miasta kontynuuje działania mające na celu systematyczne usuwanie odpadów azbestowych, w tym m.in. pokryć dachowych. Miasto otrzymało na ten cel dofinansowanie w wysokości 49,99% kosztów działań. W 2019 roku do otrzymania dofinansowania zakwalifikowano cztery wnioski z posesji prywatnych, z których usunięto wyroby azbestowe.

Radzanowo

Jednostki OSP Szczytno, OSP Woźniki oraz OSP Radzanowo otrzymały wsparcie w wysokości po 5 tys. zł z przeznaczeniem na zakup sprzętu ratowniczego i umundurowania. Środki pochodzą z programu „Zakup sprzętu ratowniczego i umundurowania – 2019” realizowanego przez powiat płocki.

Rościszewo

Zakończyła się przebudowa dróg gminnych w miejscowościach Polik i Kownatka. Gmina na inwestycję otrzymała 105 tys. zł dofinansowania z budżetu samorządu województwa mazowieckiego.

Sanniki

Ognisko Muzyczne w Sannikach prowadzi nabór na rok szkolny 2019/2020. Chętni do nauki gry na fortepianie, keyboardzie oraz akordeonie mogą zgłaszać się pod numerem telefonu 731-333-970.

Od nowego roku śmieciami zajmą się gminy

Wspólna polityka przechodzi do historii

Przez okres wakacyjny jednym z głównych tematów, którym żyły podpłockie gminy były śmieci. Temat ten regularnie przewijał się podczas rozmów między mieszkańcami, na spotkaniach z władzami, a także w mediach. Po burzliwym okresie nieudomówień i niepewności udało się ustabilizować sytuację. To już pewne, że wspólna polityka, która była prowadzona w ramach Związku Gmin Regionu Płockiego, dobiega końca – oficjalnie zakończy się 31 grudnia.

Spory mieszkańców z władzami, brak podpisanych umów na wywóz odpadów czy gromadzenie śmieci na posesjach to symboliczny obraz tego, co w ciągu ostatnich miesięcy działo się w części gmin należących do Związku Gmin Regionu Płockiego. Wszystko zaczęło się od drastycznych podwyżek cen za wywóz odpadów. Przypominamy, że podskoczyły one z 14 zł do 25 zł (za osobę) za odpady segregowane i z 28 zł do 50 zł za śmieci niesegregowane. Kością niezgody były także wielotysięczne składki celowe, które miały zostać wpłacone przez gminy na rzecz ZGRP w celu zbilansowania kosztów gospodarki odpadami.

Zarówno mieszkańcy, jak i władze gmin w wyniku tych zdarzeń

zaczęli zastanawiać się nad odejściem z ZGRP. W części gmin podjęto uchwały o rezygnacji ze wspólnej polityki gospodarowania odpadami. Spory w Zgromadzeniu członków ZGRP dotyczyły także składek celowych, na których zapłaceniu nie zgadzała się część gmin. Sytuacja była patowa.



Lukasz Zaleski

Po tygodniach burzliwych rozmów i negocjacji Zgromadzenie ZGRP skupiające władarzy należących do niego gmin przegłosowało uchwałę, które rozjaśniały obraz tej zagmatwanej sytuacji. Na mocy uchwały, którą Zgromadzenie ZGRP podjęło na początku września, zmieniono statut. Oficjalnie wpisano w nim datę kończącą wspólną politykę gospodarowania odpadami. Zgodnie z uchwałą art. 3 statutu

uzyskał brzmienie: „Do 31 grudnia 2019 roku Związek realizuje zadania własne następujących Gmin – Członków Związku...”. Za wprowadzeniem zmienionego zapisu głosowali wszyscy członkowie Zgromadzenia. Przegłosowana uchwała trafiła do wojewody mazowieckiego w celu uzgodnienia wprowadzanych zmian.

Podjęcie takiej uchwały oznacza jedno – wraz z nowym rokiem za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych będą odpowiadały gminy. Jako jeden z pierwszych o sytuacji poinformował mieszkańców gminy Bielsk wójt Józef Jerzy Rozkosz. – *Urząd Gminy w Bielsku w nadchodzących miesiącach podejmie szereg działań umożliwiających organizację odbioru odpadów komunalnych przez gminę Bielsk od stycznia 2020 r.* – czytamy w komunikacie zamieszczonym na stronie gminy

Rozwiązana została również sprawa składek celowych. Zgromadzenie podjęło uchwałę, na mocy której ustalono wysokość składek dla poszczególnych

gmin. Łączna kwota zobowiązań związku to 4 043 778,42 zł. Zgodnie z uzasadnieniem uchwały problemy finansowe powstały na skutek tego, że „faktycznie uzyskiwane dochody z tytułu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi nie pokryły realnych wydatków związanych z usługą odbioru i zagospodarowania odpadów oraz wydatków związanych z obsługą funkcjonowania systemu”.

Stawki zostały uchwalone na podstawie średniej masy odpadów odbieranych z terenu poszczególnych gmin w latach 2014–2018. Dotyczy one okresu I półrocza 2019r. i „nie obejmują one ewentualnych zobowiązań przyszłych, które mogą powstać w związku ze zmianą zasad realizacji zadania bądź w całości być konsekwencją rezygnacji z realizacji zadania przez związek” – czytamy w uzasadnieniu uchwały.

W tej kwestii nie było jednogłośnej decyzji. Przeciw uchwale głosowali wójt Czerwińska nad Wisłą Marcin Gortat, burmistrz Wyszogrodu Iwona Gortat, wójt Staroźreb Kamil Groszewski oraz burmistrz Drobina Andrzej Samoraj. Mimo ich sprzeciwu uchwała została przegłosowana. Niektóre gminy wpłaciły już na rzecz związku część składki. Wśród nich znalazły się m.in. Brudzeń Duży, Bielsk, Szczawin Kościelny oraz Stara Biała.

Gminy powoli mogą się szykować do przejęcia tych ważnych i odpowiedzialnych obowiązków. Zapewne wkrótce zostaną ogłoszone pierwsze przetargi na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych. Tymczasem Związek boryka się z poważnymi problemami finansowymi. Ich rozwiązaniem może być jedynie uiszczenie składek celowych przez gminy. Wiele wskazuje, że nie będą to ostatnie pieniądze, jakie gminy będą musiały uiścić na rzecz związku. W uzasadnieniu jednej z uchwał Zgromadzenia Związku znajdziemy informacje, że „zobowiązania przyszłe dotyczyć mogą wynagrodzeń dla pracowników tj.: odprawy zwolnieniowe, ekwiwalenty za niewykorzystane urlopy wypoczynkowe itp.; zobowiązań związanych z dalszym funkcjonowaniem biura (...), zobowiązań związanych z toczącymi się postępowaniami sądowymi i komorniczymi (...)”.

Eliza Kinalska

Pod patronatem Tygodnika Płockiego

Rowerzyści na start

Już po raz drugi miłośnicy dwóch kółek będą mieli okazję podjąć wyzwanie, jakim jest „Gąbińska Setka”. 100-kilometrowy Krajoznawczy Rajd Rowerowy z pewnością dostarczy wielu emocji każdemu, kto zdecyduje się na wzięcie w nim udziału. Wydarzenie organizowane przez Miejski Uczniowski Klub Sportowy „Tandem Gąbin” odbędzie się w niedzielę, 22 września. Warto pospieszyć się z zapisami, bo liczba miejsc jest ograniczona.

Podczas tegorocznej edycji cykliści ruszą w trasę po terenach gmin: Gąbin, Szczawin Kościelny, Pacyna, Łąck i Słubice. Organizatorzy wyznaczając trasę postarali się, aby uwzględniła ona miejsca Pamięci Narodowej oraz obiekty krajoznawcze. Sam dystans nawiązuje do obchodzonego w ubiegłym roku 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości oraz obchodzonego w tym roku 100-lecia wybuchu pierwszego Powstania Śląskiego.

Rowerzyści wyruszą i zakończą pętlę na gąbińskiej starówce. Po drodze odwiedzą m.in. Koszelew, Szczawin Kościelny, Pacynę i Lwówek. – *Tegoroczna edycja*

organizowana samodzielnie przez nasz klub jest dla nas dużym wyzwaniem organizacyjnym, a jednocześnie wspianą przygodą. Zainteresowanie rajdem jest duże. Na liście zawodników mamy osoby nie tylko z naszego regionu, ale także między innymi z Warszawy, Bydgoszczy czy Izbicy Kujawskiej. To nas niezwykle cieszy. Zachęcamy wszystkie osoby, które miałyby ochotę podjąć to wyzwanie do wzięcia udziału w rajdzie. Zapisy prowadzimy internetowo, ale od razu zaznaczam, że trzeba się pośpieszyć, bo zostało już niewiele wolnych miejsc – mówi prezes MUKS „Tandem Gąbin” Wiesław Rybicki.

Rajd będzie składał się z dwóch pętli o długości 50 kilometrów każda. Na trasie będą zorganizowane punkty kontrolne, w których będą musieli zameldować się wszyscy uczestnicy. Trasa zostanie oznakowana, a wszyscy uczestnicy dostaną mapę z jej dokładnym przebiegiem. Zawodnicy, którzy ukończą rajd, otrzymają pamiątkowe medale, zaś ci, którzy przejdą jedną pętlę – ośmiokrotnie dyplomy. Zawodnicy mogą też liczyć na znaczek rajdowy, posiłek regeneracyjny, słodki poczęstunek oraz wodę. Szczegółowe informacje m.in. link do strony, na której można zgłosić swoje uczestnictwo oraz dokładną trasę rajdu można znaleźć na facebookowym fanpage'u MUKS „Tandem Gąbin”. (ek)

Samochody i sprzęt dla strażaków

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie wsparł Ochotnicze Straże Pożarne z terenu województwa mazowieckiego. Nowy sprzęt i samochody otrzymają 23 jednostki z Mazowsza, w tym także jednostki z powiatu płockiego. Nowy samochód zakupi OSP w Słupnie, a sprzęt ratunkowy jednostki z Kanigowa, Gąbina, Zagot i Małej Wsi.

Umowy zostały już podpisane. Środki trafiły do straży za sprawą dwóch programów – „Ogólnopolskiego Programu finansowania służb ratowniczych” oraz programu „Zapobieganie zagrożeniom środowiska i poważnym awariom oraz usuwanie ich skutków poprzez zakup sprzętu ratowniczego”.

W ramach pierwszego z nich podpisano pięć umów na łączną kwotę dotacji 1 454 000 zł. Dofinansowa-

nie z drugiego programu uzyskało 18 jednostek na łączną kwotę blisko 460 tys. złotych. Celem wsparcia jest unowocześnienie wyposażenia ratowniczego służb powołanych do zapobiegania, ograniczania i likwidacji nadzwyczajnych zagrożeń środowiska i poważnych awarii, umożliwiającego zwiększenie skuteczności działań.

Do WFOŚiGW w Warszawie wpłynęło w sumie blisko 280 wniosków na kwotę ponad 7 milionów zł. – *Środki, które przekazujemy, wspomogą w istotny sposób działanie na rzecz ochrony życia, zdrowia i mienia przed pożarami, klęskami żywiołowymi i zagrożeniami ekologicznymi lub innymi miejscowymi zagrożeniami. Mam nadzieję, że dzięki temu wsparciu drухowie będą mieli możliwość jeszcze lepiej realizować swoje zadania, również w zakresie ochrony środowiska. Warto wspierać tych, którzy ratują nasze życie – mówiła prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie Anna Król.*

(ek)

Piękny jubileusz Funduszu Lokalnego Ziemi Płockiej „Młodzi Razem”

Świętowali 15-lecie działalności

Setki zrealizowanych projektów i tysiące zadowolonych mieszkańców – tak w wielkim skrócie można podsumować działalność Funduszu „Młodzi Razem”. Nie byłoby tego wszystkiego bez wielu ludzi, którzy włożyli wiedzę, pracę i serce w działalność organizacji. To był ich dzień – dzień podziękowań i radości z owoców wieloletniej pracy.

Piętnaście lat to naprawdę sporo czasu, choć jak przyznała podczas uroczystości prezes funduszu Iwona Marczak, okres ten upłynął tak szybko jak mrugnięcie okiem. Fundacja powstała w 2004 r. i wyrosła na kanwie działającej od 2002 r. Koalicji „Młodzi Razem”. Do życia powołał ją: Stowarzyszenie Ekologiczno - Kulturalne „Ziarno” w Grzybowie, Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej w Płocku oraz Leszek Uchniewski. Od tej pory nieustannie podejmuje swoje projekty prospołeczne. I właśnie to jest kwintesencją działania funduszu - wspieranie społeczności lokalnych poprzez programy stypendialne, grantowe, edukacyjne i wszelkie inicjatywy lokalne.

Łącznie – przez 15 lat w ramach programu udało się wesprzeć ok. 300 różnorodnych inicjatyw m.in. kulturalnych, edukacyjnych, związanych z pomocą społeczną czy ochroną dóbr kultury i tradycji. Projekty są różnorodne, tak jak różnorodne są potrzeby mieszkańców. Wspólnym mianownikiem wszystkich projektów jest jedno – dobro wspólne. Na program przeniesiono łącznie ok. 740 000 złotych.

Realizacja tych celów nie byłaby możliwa bez współdziałania wielu podmiotów – instytucji, osób prywatnych, organizacji pozarządowych czy przedstawicieli biznesu. Jubileusz



Eliza Kinalska

Zarząd Funduszu (od lewej) Hanna Stańczyk, Iwona Marczak, Dariusz Winiarski

był doskonałą okazją, żeby podziękować im za okazane wsparcie. – *Dziękujemy bardzo wszystkim, którzy przyczynili się do stworzenia fundacji, angażują się w jej rozwój, a także tym, którzy wspierają ją finansowo oraz organizacyjnie. Dziękuję za to, że jesteście z nami* – mówiła prezes funduszu Iwona Marczak.

Jubileusz rozpoczął się od koncertu znanego i lubianego Ryszarda Wolbacha, który swoją muzyką wprowadził wszystkich gości w radosny nastrój. Potem przyszedł czas na kilka słów o tym, co udało się zrobić do tej pory. Jak przystało na tak ważny jubileusz podziękowania, gratulacje oraz życzenia kolejnych lat owocnej działalności płynęły również od zaproszonych gości. Pokład statku „Marianna”, na którym odbywała się uroczystość, wypełnił się kwiatami i prezentami. Ciepłych słów na temat fundacji i two-

rzących ją ludzi nie szczędził m.in. starosta płocki Mariusz Bieniek oraz dyrektor delegatury Urzędu Marszałkowskiego Tomasz Kominek.

Podczas tak wyjątkowej uroczystości nie mogło zabraknąć okolicznościowego tortu oraz symbolicznej lampki szampana. I choć pogoda była kapryśna, to w żaden sposób nie przeszkodziło to wszystkim uczestnikom we wspólnej zabawie. Nie zabrakło rozmów i anegdotek o działalności funduszu, wspólnego podziwiania urokliwych nadwiślańskich terenów z perspektywy statku. Dopelnieniem tej wspaniałej uroczystości była wspólna zabawa taneczna przy muzyce granej przez zespół „Rockers”. Jubileusz odbył się pod patronatem marszałka Adama Struzika oraz starosty płockiego Mariusza Bienieka. Patronat medialny objął Tygodnik Płocki.

Eliza Kinalska

Spacerkiem po gminach

Sierpc

Magdalena Olszewska została dyrektorem w Szkole Podstawowej w Goleśzynie. Dyrektorem w Szkole Podstawowej w Sudragach została Iwona Wiśniewska dotychczas pełniąca w placówce obowiązki dyrektora.

Ślubice

Biblioteka w Ślubicach prowadzi zapisy na zajęcia plastyczne dla dzieci w wieku 6–9 lat. Zajęcia będą się odbywały w ramach „Klub Młodego Czytelnika”.

Ślupno

Na stronie Urzędu Gminy – www.slupno.eu można znaleźć harmonogram spotkań sołectkich. Najbliższe spotkania odbędą się m.in. miejscowościach Rydzyno, Bielino oraz Miszewko Stefany.

Stara Biała

W Ogorzelicach do końca zbliżają się prace przy budowie dwóch dróg wewnętrznych – jedna z nich to 300-metrowy odcinek zlokalizowany między blokami, natomiast druga to 140-metrowy odcinek znajdujący się przy domach jednorodzinnych. Prace powinny zakończyć się do końca września. Wartość inwestycji to blisko 1,3 mln zł.

Staroźreby

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na zakup krzesel i stołów do świetlicy wiejskiej w miejscowości Sędek. Zadanie zrealizuje firma EMI Plus Sp. j. z Lublina.

Szczawin Kościelny

Urząd Gminy zachęca do adopcji bezdomnych psów pochodzących z terenu gminy, a znajdujących się obecnie w schronisku w Kotliskach. Każde z adoptowanych zwierząt otrzyma wyprawkę m.in. karmę ufundowaną przez gminę oraz zabawki, miski, a także darmową pierwszą szczepionkę przeciwko wściekliznie.

Szczutowo

Zakończył się remont kuchni i stołówek w Szkole Podstawowej w Szczutowie. Na zakup wyposażenia gmina otrzymała dofinansowanie (w kwocie ponad 28 tys. zł) w ramach regionalnego programu „Pośilek w szkole i w domu”.

Wyszogród

Urząd Gminy i Miasta Wyszogród poinformował, że na terenie gminy zamontowane zostały specjalne tablice informacyjne dotyczące afrykańskiego pomoru świń. Urząd apeluje o poszanowanie, nieusuwanie i niezamalowywanie tablic. Mają one charakter wyłącznie informacyjny.

Zawidz

Podczas dożynek powiatu sierpeckiego Jan Zbikowski otrzymał tytuł Rolnika Roku. Tytuł Młodego Rolnika Roku wręczono Markowi Sabale.

Żychlin

Żychliński Dom Kultury zaprasza w sobotę, 21 września na spektakl w wykonaniu Amatorskiego Teatru Niewielkiego z Gąbina. Na scenie ŻDK teatr zaprezentuje „Dziady” cz. II. Spektakl rozpocznie się o godz. 18.00.

(ek), rad

W Gąbinie pożegnali lato

Muzyka, śpiew i zabawa

Tradycją stało się to, że we wrześniu gąbinianie wspólnie żegnają lato. Nie inaczej było w tym roku. Impreza jak zawsze

wzbudziła duże zainteresowanie. Do wspólnej zabawy ze sceny zachęcali artyści – zespoły Szafa Gra, Cygańskie Gitary oraz

gwiazda wieczoru - zespół Mejk. Nie zabrakło również występów młodych artystów oraz licznych atrakcji dla najmłodszych.



Lukasz Zaleski

Zespół Mejk porwał mieszkańców Gąbina do wspólnej zabawy

„Pożegnanie lata” to impreza, która na stałe wpisała się w kalendarz miejskich wydarzeń. Każdy może znaleźć tu coś dla siebie. Na scenie oprócz muzycznych gwiazd wspaniale zaprezentowali się również najmłodsi mieszkańcy gminy, czyli przedszkolaki z Gąbina i Nowego Grabia oraz dzieci ze szkoły w Gąbinie. Nie mogło zabraknąć również tanecznych popisów w wykonaniu grup działających w gąbińskim MGOK. Swoje niezwykle umiejętności pokazali członkowie grup „Szalone stópki”, „Bajlanda” oraz „No Name”. Trzeba przyznać, że ich taneczne pokazy wzbudziły duży podziw wśród uczestników imprezy.

Podczas wydarzenia nie mogło zabraknąć atrakcji dla dzieci. Były dmuchańce, wesołe miasteczko oraz zabawy z animatorami. Można było również spotkać lokalnych artystów, którzy prezentowali swoje prace. Na scenie pojawiły się również gąbińskie stowarzyszenia rowerowe – MUKS „Tandem Gąbin” oraz Gąbiński Klub Rowerowy - „Gąbin Team”, które zachęcały do wspólnej aktywności fizycznej.

Do tańca i wspólnej zabawy porwały publiczność muzyczne gwiazdy. Uczestnicy świetnie bawili się zarówno w rytmach disco, jak również przy muzyce zaprezentowanej przez Cygańskie Gitary. Gwiazdą wieczoru był zespół Mejk, który został doceniony za swój występ gromkimi brawami.

(ek)

Zarząd województwa przeciwko dzieleniu Mazowsza

Szybka reakcja mazowieckich radnych – przyjęto stanowisko sprzeciwiające się wyborczym propozycjom administracyjnego podziału województwa. Powracające co wybory hasło pojawia się zawsze bez szczegółów proponowanej reformy i bez kalkulacji. Zarząd wskazywał na groźbę utraty środków unijnych, a przede wszystkim na drastyczne ograniczenie dochodów nowego województwa, które powstałoby bez Warszawy i jej „wianuszka”.

– Uważamy ten pomysł za skrajnie szkodliwy dla naszego regionu – mówił podczas konferencji prasowej marszałek **Adam Struzik**. – W tej chwili dzięki dochodom, jakie ma województwo, możemy nie tylko zapewniać coraz lepsze przewozy kolejami Mazowieckimi, modernizować nasze szpitale, budować drogi, ale też tworzyć programy wsparcia, z których ostatecznie korzystają mieszkańcy mazowieckich wsi, miast i miasteczek. Trzeba pamiętać, że większość tych dochodów pochodzi z Warszawy i okolic. Jeśli więc stolica zostanie oddzielona od Mazowsza, region wokół nie będzie miał środków na rozwój.

Nowe województwa – pomysł na każde wybory

Pomysł podziału wraca regularnie tuż przed wyborami. Nowe województwo po wyłączeniu Warszawy miałoby podobną powierzchnię. Niestety, pozostałoby w nim tylko 30 proc. z obecnych firm, a dochody z podatku CIT spadłyby o ok. 87 proc.! Kalkulacja jest prosta – nie będzie możliwości rozwoju.

Realna walka o środki unijne

Od stycznia 2018 r. obowiązuje nowy podział statystyczny. Na potrzeby unijnych wyliczeń nasze wo-



jewództwo traktowane jest jako dwa NUTS-2: Warszawski stołeczny i Mazowiecki regionalny.

Władze Mazowsza zabiegają, aby obowiązujący podział statystyczny był brany pod uwagę przy podziale środków w ramach nowego budżetu unijnego. Wielokrotnie apelowano do strony rządowej i wszystkich mazowieckich europosłów o wsparcie w tych staraniach. – Proszę w tej perspektywie unijnej, która nas czeka, zadbać o to, by odpowiednie środki trafiły na obszar subregionów wokół Warszawy. Bo to będzie realne wsparcie dla tej części Mazowsza, a nie pozbawianie jej dochodów potrzebnych do realizacji chociażby pod-

stawowych zadań – przekonywała członkini zarządu **Elżbieta Lanc**.

Lider biedy zamiast lidera rozwoju

Urząd marszałkowski przygotował orientacyjne szacunki doty-

Zarząd województwa podkreślał, że wyłączenie Warszawy i okolicznych powiatów pozbawi pozostałą część regionu środków na rozwój

czące wyłączenia Warszawy z Mazowsza. Nie jest niczym zaskakującym, że to stolica kraju generuje wysokie dochody. To tu znajduje się większość firm – krajowych i zagranicznych. Nie można mówić o tym, że Warszawa i najbliższe jej okolice zawyżają statystyki, bo przede wszystkim wytwarzają dochody, dzięki którym możliwe jest utrzymanie wielu szpitali, instytucji kultury, dróg, połączeń kolejowych oraz innych ważnych dziedzin życia na Mazowszu. Wyłączenie administracyjne tego terenu sprawi, że nowe województwo mazowieckie będzie miało podobną powierzchnię (86 proc. dotychczasowej). Diametralnie spadną jednak dochody. Najważniejszy dochód województwa, czyli CIT wyniesie zaledwie 13 proc. obecnych wpływów z tego tytułu.

Budżet nowego województwa mazowieckiego byłby zatem tak niski, że nie miałoby ono środków na swoje podstawowe zadania, a także na wkład własny do wielu projektów unijnych, które powinno zrealizować, by poprawić jakość życia mieszkańców Mazowsza.

Za tak drastycznym spadkiem dochodów nie idzie jednak analogiczna redukcja zadań i obowiązków. Mazowsze miałoby do utrzymania 76 proc. kilometrów obecnie nadzorowanych dróg, blisko 50 proc. szpitali i instytucji kultury. W sumie ze 117 wojewódzkich samorządowych jednostek organizacyjnych i spółek (szpitale, spółki, instytucje kultury) 45 związanych jest bezpośrednio ze stolicą, 58 z resztą województwa, a 14 ma charakter ogólnowojewódzki, co oznacza, że przy hipotetycznym podziale województwa instytucje te będą musiały zostać podwołane.



Piknik rodzinny w Płocku

Na Mazowszu można się dobrze bawić także po wakacjach! Samorząd województwa mazowieckiego zaprasza 21 września na imprezę rodzinną.

– Piknik „Serdeczne Mazowsze” będzie świetną okazją, by przekonać się, że Mazowsze tętni życiem niezależnie od pory roku. Nie zabraknie atrakcji i zabawy dla całej rodziny, a także możliwości zapoznania się z regionalną kulturą – zaprasza **Adam Struzik**, marszałek województwa mazowieckiego.

Start wydarzenia zaplanowano w sobotę 21 września o godz. 13:00 na Starym Rynku w Płocku.

Jakie atrakcje czekają na uczestników pikniku? Rodziny będą mogły wspólnie skorzystać z gigantycznych gier plenerowych, np. gigabierek czy jengi. Najmłodszym uczestnikom z pewnością przypadną do gustu zabawy z animatorami, takie jak robienie wielkich baniek mydlanych czy malowanie buziek.

Zarówno dla młodszych, jak i starszych uczestników mazowieckie instytucje kultury przygotowały quizy i konkursy. Dzięki nim wszyscy będą nie tylko dobrze się bawili, ale też lepiej poznają region. Na uczestników będzie czekać także strefa wypoczynku oraz strefa gastronomiczna z food truckami i saturatorem. Dzień zakończy się pokazem filmu w kinie plenerowym o 19.00. Ze wszystkich atrakcji będzie można korzystać do godziny 20.00.

– Mieszkańcy Mazowsza nie muszą daleko szukać ciekawych miejsc. Także jesienią życie regionu jest pełne wydarzeń kulturalnych, wystaw i koncertów. Mazowieckie instytucje kultury prężnie się rozwijają i mają coraz więcej do zaoferowania – powiedział wicemarszałek **Wiesław Raboszuk**.

Łącznie zaplanowano pięć pikników Serdeczne Mazowsze. Odbyły się już pikniki w Radomiu i Siedlcach. 22 września „Serdeczne Mazowsze” odbywa się w Ciechanowie. Ostatni piknik będzie miał miejsce 28 września w Ostrołęce.



Podczas pikniku nie zabraknie atrakcji dla dzieci

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO ZAPRASZA NA PIKNIK RODZINNY

SERDECZNE MAZOWSZE

- STREFA DZIECKA** – animacja, malowanie buziek, plectenie workoczy, kolorowanki, bańki mydlane, kręcenie balonów
- STREFA GIER** – gigantyczne gry terenowe, w tym GIGAbierki, MEGAjenga, WIELKItwister i wiele innych
- STREFA EDUKACYJNA** – warsztaty, konkursy i prezentacja mazowieckich instytucji kultury
- STREFA GASTRONOMICZNA** – foodtrunki, popcorn i saturator
- STREFA WYPOCZYNKU I KINO PLENEROWE**

21 WRZEŚNIA
START GODZ. 13.00
STARY RYNEK W PŁOCKU

WWW.MAZOVIA.PL

ORGANIZATOR: MAZOWSZE
PATRONAT HONOROWY: WÓJCIŁŁA MAZOWIECKA
PARTNERZY: MEST, PŁOCK, SŁOWO
PARTNERZY MEDIUM: PŁOCK, SŁOWO

Kolejne pieniądze na pracownię informatyczne, boiska, zabytki i OSP

Podczas ostatniego posiedzenia sejmiku radni zgodzili się na zwiększenie środków na prowadzone już programy wsparcia. To reakcja na prośby płynące z miejsc, w których potrzebowano jeszcze dotacji na pilne działania.

Część programów w tym roku miało już swoją kolejną edycję, inne wprowadzono pilotażowo. Wszystkie jednak cieszą się dużym zainteresowaniem, bo samorządy gmin i powiatów chętnie sięgają po dodatkowe finansowanie inwestycji, które służą ich mieszkańcom. Zwłaszcza, że wsparcie z budżetu Mazowsza kierowane jest na działania wymagające największej pomocy.

Dodatkowych 6 mln zł na pracownię komputerowe i językowe

Uruchomiony po raz pierwszy Mazowiecki Program Dofinansowania Pracowni Informatycznych i Językowych spotkał się z ogromnym zainteresowaniem, co tylko pokazuje, jak był potrzebny. Dotychczas jego pula wynosiła 5 mln zł. Spośród 251 wniosków wybrano 115 inwestycji do reali-

zacji. Widząc skalę zapotrzebowania, zarząd województwa zaproponował radnym zwiększenie tej kwoty o kolejne 6 mln zł, by móc udzielić wsparcia wszystkim, którzy zgłosili się do programu. Każda ze zgłoszonych placówek oświatowych może więc liczyć na zmiany, dzięki którym jej uczniowie będą zdobywać umiejętności informatyczne i językowe w lepszych warunkach. Wśród nich są m.in. III Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Marii Dąbrowskiej w Płocku (47,5 tys. zł), Szkoła Podstawowa nr 3 w Sierpcu (47,5 tys. zł) czy Szkoła Podstawowa w Nowym Grabinie (46,5 tys. zł). W rezultacie na ten program z budżetu województwa przeznaczono już 11 mln zł.



Radni województwa przyznali dodatkowe 30 mln zł dla szpitali i instytucji kultury oraz na programy wsparcia

Więcej na ratowanie życia

Kolejne środki – ponad 920 tys. zł – zwiększą również pulę dotacji na mazowieckie OSP. Wsparcie na strażnice w wysokości 74 tys. zł trafi więc do gmin Nasielsk, Gołymin-Ośrodek, Dąbrówka, Żabia Wola, Rusinów i Szczawian Kościelny. Dodatkowe 850 tys. zł przyznano na zakup samochodów ratowniczo-gaśniczych dla jednostek w Szczutowie, Starej Błotnicy, Gzachu, Maruszewie, Kobyłce, Świerszczach, Raszynie, Mąkosach Starych i Żąbkach. W sumie dotacje obejmujące OSP to obecnie ponad 10 mln zł.

Baza sportowa

W czerwcu 116 samorządów z Mazowsza otrzymało łącznie 10 mln zł w ramach „Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Infrastruktury Sportowej Mazowsze 2019”. Ze względów finansowych pięć gmin zrezygnowało z dotacji, natomiast dziewięć poprosiło o ponowne rozpatrzenie wniosków. Bazując na środkach, które zostały z rezygnacji części samorządów oraz zwiększając dodatkowo pulę, przeznaczono ponad 800 tys. zł, dzięki którym wszystkie zgłaszające się samorządy otrzymają dotację na rozwój bazy sportowej.

LICZBA MIESIĄCA

30 mln zł

dodatkowych środków na program wsparcia

Kolejne zabytki pod ochroną

Radni zwiększyli również dofinansowanie na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy mazowieckich zabytkach. Przeszło 1,5 mln zł to kwota, dzięki której jedni będą mogli zgodnie ze swoimi prośbami zwiększyć dofinansowanie, inni – oczekujący na liście rezerwowej będą w ogóle mogli liczyć na wsparcie. Dzięki temu możliwe będą: remont dachu kościoła Parafii Starokatolickiej Mariawitów pw. Nawiedzenia świętej Elżbiety przez Najświętszą Marię Pannę w Peplowie – etap II (146,6 tys. zł), remont dachu oraz ścian dzwonnicy wraz z wykonaniem odwodnienia w kościele w Rościszewie (45,9 tys. zł), a także rozbudowa budynku zabytkowego w miejscowości Nowy Troszyn (130 tys. zł). Z budżetu Mazowsza przeznaczono w tym roku już w sumie ponad 7,5 mln zł na ratowanie zabytków.

100 tys. zł dla gminy Bodzanów na zakup łodzi ratowniczej

Stabilność, odporność na uszkodzenia i szybkie rozwijanie prędkości – to jej podstawowe zalety. Łódź pneumatyczna trafi wkrótce do OSP Kępa Polska.

Wszystko dzięki 100 tys. złotych dotacji z budżetu województwa mazowieckiego. Stosowną decyzję w tej sprawie podjęli mazowieccy radni.

„Zakup takiej łodzi jest niezwykle ważny zarówno dla samo-

rządu, jak i jednostki OSP, która niejednokrotnie realizuje działania ratownicze w obszarze Wisły i Moławy” – czytamy w uzasadnieniu uchwały. Wyposażenie strażaków ochotników w specjalistyczny sprzęt pozwoli także na szybkie reagowanie i usprawni prowadzenie akcji ratowniczych. To kolejny krok w kierunku podnoszenia poziomu bezpieczeństwa nad wodą na terenie gminy Bodzanów.

koncert Zespołu Tańców Historycznych Szlacheckich działającego przy MDK w Przasnyszu, pokazy historyczne w stylizacji XVII w. (konne, sokolnicze, pszczelarstwa, dymu i ognia), a także strzelanie z batów oraz stanowiska strzelectwa i rzutu podkową. Będą też kramy z tradycyjnym jadem, ziołami i rękodziełem, stoiska z wyrobami cukierniczymi oraz starego rzemiosła (kołodziejskie, wiklinarskie, papieru czerpanego).

6 października
– Festiwal Ziemiaka
(12.00–19.00)

Muzeum Wsi Radomskiej
w Radomiu
www.muzeum-radom.pl

W programie imprezy znajdą się m.in.: występy kapel ludowych i zabawa taneczna „Pod dębem”, pokazy prac polowych na terenie muzealnych pól, rodzinne warsztaty plastyczne, kiermasz twórczości ludowej i rękodzieła, sprzedaż miodów, ziół, sadzonek oraz innych towarów powiązanych z tematyką festynu. Podczas wydarzenia poznamy laureatów konkursu „Potrawa regionalna z ziemniaków”. Przewodniczącym komisji konkursowej będzie Karol Okrasa, kucharz i dziennikarz kulinarny, gospodarz programów telewizyjnych i autor książki pt. „Gotuj z Okrasą”.

Sołectwa, pokażcie się!

Już drugi rok z rzędu mazowieckie sołectwa mogą korzystać ze wsparcia od samorządu województwa. Teraz mogą też pokazać, co dzięki dotacji udało się zrobić. – Nic nie działa lepiej niż realny dobry przykład – zaznacza marszałek Adam Struzik.

W ślad za programem wspierającym działania sołectw idzie konkurs „Najlepsza inicjatywa zrealizowana w ramach Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw MAZOWSZE 2019”. Do 30 września można zgłosić swój projekt.

Zgłoszone przedsięwzięcia będą rozpatrywane w sześciu kategoriach: **bezpieczne i przyjazne sołectwo** (zagospodarowanie terenu: zieleni publiczna i zadrzewienia, chodniki, oświetlenie, skwery, ogrodzenia, oznakowania drogowe, projekty dotyczące OSP itp.); **MIAS rekreacyjne** (budowa i wyposażenie placów zabaw, siłownie zewnętrzne, boiska,

MIAS MAZOWSZE

MIAS realizowany jest od 2018 r. W tym czasie przyznana pomoc finansowa ze środków budżetu województwa mazowieckiego wyniosła ponad 16 mln zł i objęła 1670 przedsięwzięć na rzecz mazowieckich sołectw.

altany i wiaty ogrodowe); **odnowione Mazowsze** (remont budynków użyteczności publicznej – świetlic, strażnic itp.); **MIAS folklorystyczne** (zakup strojów ludowych, instrumentów muzycznych, sprzętu nagłaśniającego itd.); **doposażone sołectwo** (np. zakup wyposażenia świetlic wiejskich, remiz, bibliotek); **MIAS innowacyjny** (projekty o oryginalnym i nietypowym podejściu). Łączna pula nagród wynosi 55 tys. zł.

Dodatkowo, spośród wszystkich nadesłanych zgłoszeń komisja konkursowa przyzna Nagrodę Specjalną – tytuł Sołectwa Gospodarnego. Można ją otrzymać za projekt zrealizowany z dużym aktywnym

udziałem mieszkańców sołectwa, w tym społeczność itp.

– *Możliwość pokazania się, pochwalenia swoimi dokonaniem motywuje tych, którzy już otrzymali od nas wsparcie. Dla innych przykład tzw. dobrych praktyk może być inspiracją do zmian na rzecz ich sołectwa* – wyjaśnia marszałek Struzik.

Zgłaszane zadanie musi być już zakończone. Wypełnioną kartę zgłoszeniową i odpowiednie załączniki należy wysłać lub dostarczyć osobiście do **30 września 2019 r.** (decyduje data wpływu) na adres: Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego w Warszawie, Departament Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich, ul. Skoczylasa 4, 03-469 Warszawa, z dopiskiem na kopercie „Konkurs MIAS MAZOWSZE 2019”. Więcej szczegółów jest w regulaminie dostępnym na stronie: www.mazovia.pl w dziale „Rolnictwo”.



Miasteczko rowerowe w Starej Niedziałce (gm. Mińsk Mazowiecki) to zwycięski projekt zeszłorocznej edycji konkursu

Praca, nauka, życie towarzyskie, imprezy, samodzielność...

Życie plockich studentów

Nadszedł czas na studentów – nareszcie i oni z początkiem października kończą swoje wakacje i szykują się do nowego roku akademickiego. Spytaliśmy więc plockich studentów o to, czy odpoczywali, czy może pracowali, a także jak dorywcza praca wpływa na ich naukę i życie towarzyskie.

Często słyszy się, że studia to wyjątkowy czas. I dość specyficzny – z jednej strony studenci to osoby dorosłe, a z drugiej nadal kontynuujący naukę. Zanim zaczną karierę zawodową i podejmą pracę, do której kwalifikacje zdobywają, czeka ich wiele egzaminów. Podczas sesji zarywają noce, a i to czasem nie gwarantuje uzyskania dobrego wyniku z testów.

Grosz do grosza...

Jeśli ktoś ma szczęście, może te kilka lat studiów poświęcić właśnie na uczenie się. Jednak jak się okazuje, większość studentów musi już na tym etapie utrzymywać się sama. Nie bez powodu też powstały powiedzenia i żarty dotyczące tzw. „studenckiej biedy”. – Czasem nawet jeśli rodzicom finansowo dobrze się wiedzie i są w stanie pomóc, to ten wiek trochę wymusza bycie samodzielnym i odpowiedzialnym – mówi Konrad, student Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica.

Obecnie sytuacja jest jeszcze trudniejsza, bo jak nietrudno zauważyć, podróżowało wiele artykułów codziennego użytku. W związku z tym o wiele więcej płacimy za zakupy spożywcze. A mimo wszystko, nie tylko parówkami i pasztetem student żyje. Jakby nie patrzeć, jest to kilka lat życia, więc

w tym czasie mogą się pojawić różne potrzeby. – Kiedy zaczynałam studia cztery lata temu, na tydzień starczało mi około 100 zł. Zakupy, wyjście na piwo, inne drobne potrzeby. Teraz jedno wyjście do marketu kosztuje kil-

kwota, z której można się całkowicie samodzielnie utrzymać.

Dlatego studenci zatrudniają się w call center, sklepach, barach i innych miejscach, gdzie grafik pracy może być elastyczny. – Jeśli studi-

na studiach stacjonarnych – dodaje. Sporo młodych ludzi zatrudnia się też w gastronomii, co łatwo zauważyć odwiedzając plockie restauracje.

Student to dobry pracownik w tego typu miejscach, ponieważ

bardzo ciężko jest pogodzić naukę z pracą. – Cały czas jest się w biegu. Na zajęcia nie można się spóźnić, do pracy też. Pracując mało czasu zostaje na naukę, a dodać trzeba, że do tego dochodzi ciągłe niewyspanie – opowiada Renata, która studiuje na Politechnice Warszawskiej. – Zmęczenie często nie pozwala na naukę – sen przecież też jest potrzebny. Trzeba brać notatki ze sobą do pracy – mówi.

Skoro całe dnie wypełniają praca i nauka, co w takim razie z życiem towarzyskim? W końcu to ono jest kwintesencją życia studenckiego. – Zazwyczaj na imprezy po prostu nie ma czasu. Zwłaszcza podczas sesji życie towarzyskie zanika – przyznaje Konrad. – Inna sprawa, gdy mieszka się w akademiku. Wtedy jest się w tym studenckim wirze cały czas – dodaje. Jak mówi z kolei Monika, studenci potrafią rozciągnąć dobę do granic możliwości i czasem znaleźć czas na piwo w jednym z barów na Grodzkiej. – Są przecież organizowane np. studenckie czwartki w klubach i zawsze jest na nich sporo osób. Gorzej, jeśli na drugi dzień jest egzamin lub trzeba iść do pracy – śmieje się.

Płock jest niedużym miastem, więc o tyle dobrze, że przemieszczanie się z uczelni do pracy, a z pracy do akademika lub mieszkania nie zajmuje tyle czasu, co np. w Warszawie. Trzeba jednak przyznać, że studenci żyją na pełnych obrotach. Czy można jakoś im w tym pomóc? Na pewno wyrozumiałość i cierpliwość zarówno pracodawców, jak i wykładowców jest mile widziana. W końcu mimo wszystko, to są te najlepsze lata...

Joanna Biała



Juwenalia to czas, gdy studenci mogą na chwilę odpocząć od obowiązków

kadzieśiast złotych, a i tak mam prawie pustą lodówkę – tłumaczy Monika, studentka Mazowieckiej Uczelni Publicznej (wcześniej PWSZ).

Stypendia socjalne oferowane przez uczelnię to na pewno duże ułatwienie. Ale jak wiadomo, aby uzyskać taką pomoc, trzeba spełniać określone warunki. Gdy się uda, to kilkaset złotych można przeznaczyć np. na opłacenie stancji. Nadal jednak nie jest to taka

je się dziennie, praca w biurze codziennie w stałych godzinach nie jest możliwa. Dlatego mi łatwiej było się dogadać z kierowniczką sklepu w galerii handlowej, która otwarta jest do późna i gdzie pracuje sporo osób, więc mona się z kimś zamienić – wyjaśnia Ola, również studentka MUP. – Mam też takich znajomych, którzy pracują w barach wieczorami i w weekendy, kiedy nie ma zajęć

ma czas wtedy, kiedy inni zajęci są chociażby sprawami rodzinnymi. Ma też świadomość tego, że jest to tylko praca dorywcza, więc nie zniechęca się. Nie ma dużych wymagań, potrzebuje po prostu zarobić. Mogłoby się wydawać, że to układ idealny ale...

Nie ma czasu na imprezy?

Wszyscy studenci zgodnie potwierdzają, że studiując dziennie

Niebezpieczne smartfony, zagrożenia w sieci...

Jak pomóc uczniom?

Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli organizuje II edycję projektu „Brak sieci – piąty jeździec Apokalipsy?”. Nauczyciele poznawac będą jak chronić uczniów przed zagrożeniami płynącymi z gier, aplikacji, stron internetowych.

Organizatorzy do udziału zapraszają 3-5-osobowe zespoły nauczycieli klas VII-VIII szkół podstawowych oraz wszystkich klas szkół

ponadpodstawowych. Uczestnicy będą poznawali korzyści i zagrożenia związane z korzystaniem z nowoczesnych technologii. Ale także skuteczne metody przeciwdziałania uzależnieniom. – W dobie wszechobecnych smartfonów oraz imponujących pod względem graficznym i strategicznym gier komputerowych trudno zachować dystans i równowagę w ich korzystaniu. Zwłaszcza dzieciom i młodzieży. Stąd projekt mający wspierać nauczycieli w walce z zagrożeniami, na jakie są narażeni uczniowie – wyjaśniają organizatorzy.

Skąd nazwa projektu? Jak mówią jego pomysłodawcy o ile rodzice najbardziej boją się, że ich dziecko pozna w sieci kogoś niebezpiecznego, o tyle samo dziecko najbardziej boi się... braku sieci! Czyli wszystko wskazuje na to, że mieliśmy rację - brak sieci to zdecydowanie piąty jeździec Apokalipsy...

W ramach projektu nauczyciele otrzymają wsparcie szkoleniowe na temat uzależnień behawioralnych oraz gier, aplikacji i źródeł szkodliwych. Będą mieli także informacje na temat metod korzystnych pod względem wychowawczym – edukacyjnym oraz pracy profilaktycznej w tym zakresie. Będą mogli wziąć udział w szkoleniach fakultatywnych.

Zgłoszenie do projektu odbywa się poprzez zapis na pierwsze szkolenie pt. „Prawna wyprawka nauczyciela”, które odbędzie się

23 września w godzinach między 15.00 – 18.00. W spotkaniu weźmie udział prawnik dr Edyta Bogdańska. Formularz elektroniczny do zapisów znajduje się na stronie Mazowieckiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli: www.mscdn.pl.

Koordinatorami projektu są Hanna Drzewiecka – Krawczyk i Anna Krusiewicz z MSCDN w Płocku. Informacji o projekcie udziela Małgorzata Gasik, tel. 24/ 364 45 77, mail: malgorzata.gasik@mscdn.edu.pl.

Efekty pracy zespołów nauczycielskich w I edycji projektu zostały zaprezentowane podczas konferencji podsumowującej. Przypomnijmy, że wówczas przez cały rok szkolny realizowano projekt, w którym wzięły udział szkoły z Płocka, Starych Probuszczewo, Podgórze, Bulkowa, Czerwna i Gostynina.

Podczas konferencji podsumowującej wystąpił Piotr Deputowski, który przez wiele lat współpracował z Fundacją Dzieci Niczyje w zakresie realizacji programu Dziecko w Sieci. Opierając się na własnych badaniach i kilkunastoletnim doświadczeniu opowiadał m.in. o cyberprzemocy, sextingu i pornografii dziecięcej. Wystąpiła także Aleksandra Banach, nauczycielka konsultantka ds. artystycznych z plockiego Wydziału MSCDN, która oprowadziła uczestników po świecie ikon, zachęcając tym samym do wykorzystania myślografii w wychowaniu. Trzecim prelegentem był Marcin Siekański, nauczyciel historii oraz wielki fan gier, który przekonywał, że Internet ma swoją jasną stronę, grunt to znaleźć balans i wiedzieć, jak się w nim poruszać. **rad**

Dobra wiadomość dla uczniów szkół zawodowych

Ponad 5 mln zł na stypendia

Najlepsi uczniowie szkół zawodowych będą otrzymywali stypendia. W budżecie województwa mazowieckiego na nagrody dla najbardziej uzdolnionych zagwarantowano ponad 5 mln zł.

Stypendia będą wypłacane z unijnych środków w ramach projektu, który ma zachęcić młodzież do pod-

noszenia swoich kwalifikacji zawodowych. Dofinansowanie do stypendiów wynosi ponad 5,2 mln zł, a środki pochodzą z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020 oraz z budżetu państwa. Stypendialna motywacja jest realizowana dlatego, że naukę w szkołach zawodowych wybierają uczniowie mający spre-

cyzowane zainteresowania i chcący rozwijać swoje umiejętności w konkretnym kierunku. Realizowany projekt skierowany jest do uczniów, którzy osiągają bardzo wysokie wyniki w nauce, zarówno z przedmiotów zawodowych, jak i ogólnych.

Finansowe wsparcie przewidziane jest dla 1036 uczniów. Aby móc ubiegać się o stypendium, uczeń wraz

z nauczycielem powinien przygotować Indywidualny Plan Rozwoju Zawodowego, w którym określi kierunek swojego rozwoju. W IPRZ powinny być uwzględnione zainteresowania ucznia i uzdolnienia, a także plany związane z pogłębianiem wiedzy. Stypendium wypłacane będzie jednorazowo w kwocie 5077,00 zł. W ramach projektu min. 30% stypendiów przyznanych zostanie uczniom mieszkającym na obszarach wiejskich.

Przyznane środki powinny być wydane wyłącznie na cele edukacyjne, bezpośrednio związane z realizacją Indywidualnego Planu Rozwoju Zawodowego ucznia. Może to być np. opła-

cenie udziału w szkoleniach, kursach zawodowych, przygotowawczych, kwalifikacyjnych i doskonalących. Jak mówią pomysłodawcy projektu, uczeń bardziej wyedukowany będzie atrakcyjniejszy na rynku pracy, a zdobyta wiedza i umiejętności zaowocują podczas poszukiwania pracy.

Stypendia przyznawane są w ramach projektu „Mazowsze – Stypendia dla uczniów szkół zawodowych”. Całkowita wartość projektu realizowanego przez samorząd województwa mazowieckiego wynosi 5 785 749,20 zł, a kwota dofinansowania 5 207 174,28 zł.

rad

Budżet Obywatelski nie zawsze dla dobra mieszkańców

Nie chcemy tego boiska

W V edycji Budżetu Obywatelskiego jednym z projektów, które wygrały głosowanie, była „Rozbudowa placu zabaw i rekreacji” na osiedlu Górna. Propozycja mieszkańców została zrealizowana. Pod koniec 2018 roku powstało boisko wielofunkcyjne z nawierzchnią poliuretanowo-gumową, dwuwarstwową, antypoślizgową, bezspoinową, przepuszczalną dla wody.

Zgodnie z propozycją mieszkańców, boisko wyposażono w 2 bramki do piłki ręcznej, 2 słupy do koszykówki wraz z koszami oraz 2 słupy do siatkówki, wybudowano piłkochwyty wokół boiska oraz furtkę i bramę techniczną.

Zadanie obejmowało także budowę siłowni zewnętrznej „pod chmurką” wyposażoną w 7 sztuk urządzeń: wyciąg górny - pajak, biegacz, twister - surfer, wioślarz, drabinka-podciąg, jeździec, orbitek.

Przy okazji rozbudowy, wykonano również obiekty małej architektury: stolik do gry w szachy, ławki z oparciem, stojaki na rowery, kosze na śmieci, tablicę informacyjną oraz ciągi piesze z kostki betonowej, maszty oświetleniowe, utwardzono teren w sięgaczu ulicy Źródlanej z kostki betonowej, a także obsiano trawniki. Ustawiono również toi toi.

Zimowe miesiące nie sprzyjały korzystaniu z nowego obiektu. Rodzice nie przychodzili z dziećmi na plac zabaw, a dorośli nie trenowali na siłowni „pod chmurką”. Wszystko się zmieniło w tegoroczne wakacje, kiedy młodzi ludzie odkryli to miejsce.

Teoretycznie tylko można się cieszyć, że wreszcie plac zabaw i boiska zyskały użytkowników, gdyby nie jedna sprawa. Boisko pobudowano w środku osiedla domków jednorodzinnych na osiedlu Górna, w okolicy ulic: Źródlanej, Kalinowej, Górnej. Dla mieszkańców okazało się to ogromnym problemem – ich spokój został całkowicie zakłócony.

Mieszkańcy postanowili protestować

Kilka dni temu przed boiskiem zebrała się grupa mieszkańców, by

przedstawieli Urzędu Miasta Płocka, inwestorowi boiska oraz strażnikowi miejskiemu, opowiedzieć o swoich problemach. Szybko okazało się, że trzeba podjąć skuteczne działania, by je rozwiązać.

Budżet Obywatelski to konsultacje społeczne z mieszkańcami Płocka, dotyczące części wydatków z budżetu miasta. Mówiąc w skró-

i ich mieszkańców przed nadmiernym naruszeniem przysługującego im prawa własności oraz zakłócaniem spokoju w miejscu zamieszkania – mówią zebrani.

I wyliczają, że od czasu rozbudowy boisk są zmuszeni znosić większy hałas, zgiełk, krzyki, nierzadko wulgarne. Dochodzi do uszkodzenia mienia i naruszenia własności.



J. Marciniak

Mieszkańcy protestują przeciwko istnieniu boiska wielofunkcyjnego przy ich domkach

cie, mieszkańcy osiedla składają wnioski, potem jest on weryfikowany i poddany pod głosowanie. Na projekt „Rozbudowa placu zabaw i rekreacji” w głosowaniu oddano 314 głosów, co oznaczało, że będzie on przekazany do realizacji. Na przełomie października i listopada obiekt został oddany do użytku.

Kompleks trzech boisk, bo to one są uciążliwe dla okolicznych mieszkańców, usytuowany został na wolnym placu między domkami jednorodzinnymi. – Od czasu zakupu działki i budowy domu byłam przekonana, że zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego, okoliczny teren jest przeznaczony pod zabudowę mieszkalną oraz usług nieuciążliwych. Tymczasem powstał kompleks boisk, o którym w żadnym razie nie można powiedzieć, że jest nieuciążliwy. Jesteśmy świadomymi mieszkańcami miasta i wiemy, że takie miejsca są potrzebne, jednak ich budowa i organizacja powinna zabezpieczać sąsiednie nieruchomości

– Wpadające na nasze podwórka i balkony piłki, wcale nie są rzadkością. Wtedy grający przechodzą po piłkę przez siatkę, niszcząc ogrodzenie naszych posesji. Zdarzało się, że korzystali z mojego szlauchu, by się kąpać, zrywali owoce z drzew i krzewów, deptali kwiaty – opowiada jedna z mieszkanki.

Panie prezydencie - pomocy

Ponieważ niszczycielskie działania się powtarzały, mieszkańcy wysłali list do prezydenta miasta Płocka. „W ostatnim czasie, w bezpośrednim sąsiedztwie naszych nieruchomości, został urządzony zespół boisk, który zburzył nasze wyobrażenie o spokojnym zamieszkiwaniu w tej okolicy. Przeciwnie, mieszkanie stało się uciążliwe z powodu zachowań uczestników gier i zabaw oraz gromadzących się tam grup młodzieży. Naszym zdaniem budowa takich obiektów powinna uwzględniać sąsiedztwo, a boiska nie powinny być lokalizowane w miejscach,

gdzie zakłócają normalne korzystanie z domów i podwórek. Od czasu oddania boisk jesteśmy narażeni na zwiększony hałas, wulgarne krzyki, nierzadko dochodzi do szarpanin, a nawet bójek. Niszczone są elementy ogrodzeń” – pisali i dodawali, że takie miejsca powinny być ograniczone do placu zabaw i odpowiednio zabezpieczone.

Ponieważ ich spokój został zburzony zwrócili się do prezydenta, by ten zareagował. Skoro Budżet Obywatelski to konsultacje społeczne, postanowili się skonsultować i poprosić o wprowadzenie zmian.

Poprosili o zapewnienie zabezpieczeń i ogrodzeń, które uniemożliwią naruszenie posesji, stały monitoring i dozorowanie obiektu – by możliwa była identyfikacja osób naruszających porządek prawny i zakłócających spokój w tej dotychczas spokojnej okolicy, naprawienie szkód, które powstały od chwili otwarcia obiektu lub wręcz likwidację obiektów w zakresie wykraczającym poza plac zabaw.

W odpowiedzi na pisma przesłane do prezydenta, jego zastępcą Piotr Dyśkiewicz odpowiedział: „Informuję, iż przedmiotowe boisko było zrealizowane jako projekt osiedlowy. Mieszkańcy osiedla Wyszogrodzka poparli zaproponowane zagospodarowanie terenu, w tym budowę boiska wielofunkcyjnego. Ponadto projektowanie przedmiotowego zagospodarowania terenu przebiegało przy wsparciu przedstawicieli RMO Wyszogrodzka. Jednocześnie informuję, iż boisko otoczone jest piłkochwytnymi, które chronią przed wypadaniem piłki poza teren boiska”.

Odpowiedź P. Dyśkiewicza mieszkańcy uznali za poniżającą. Na osiedlu Wyszogrodzka mieszka kilka tysięcy ludzi, wniosek poparło 314 osób. To trochę mało, a dziś trudno zweryfikować, czy były to głosy właścicieli posesji sąsiadujących z boiskiem.

Nie wszystko było zgodne z planem

Zresztą nie do końca projekt zbudowano zgodnie z planem. Miał być monitoring – nie ma. Jest za to oświetlenie. – Przychodzę z pracy późnym wieczorem, chcę odpocząć, a w domu mam jasno jak w dzień. Tak ostro świecą lampy. Poza tym stale słychać krzyki, walenie piłki o te metalowe pręty. I niech mnie nikt nie przekonuje, że mogę zwrócić uwagę tym młodym ludziom, którzy tu przycho-

dzą. Mogę poprosić o uszanowanie mojego spokoju dorosłych, ale nie dwudziestokilkulatków. Już nie raz jajka ładowały na ścianie mojego domu. Kiedyś przynajmniej przyjeżdżała policja na wezwanie, ale teraz wiedzą, że jak podjadą, to młodzież ucieknie, więc szkoda zachodu – tłumaczy rozżalona kobieta.

Propozycje poprawy sytuacji są różne. Najbardziej radykalna dotyczy likwidacji boisk. – A jeśli to nie jest możliwe, to może przekształcić boiska w plac zabaw, albo zamontować ekrany akustyczne, lub też zainstalować siatkę nad boiskiem, żeby piłka nie wylatywała na podwórkę. Najlepszy byłby monitoring – wyliczają.

Ale jest też druga strona medalu. Na spotkanie przyszli rodzice, których dzieci chętnie korzystają z urządzeń. Oni sobie nie wyobrażają, żeby boiska zlikwidować. – Obiekt jest dostępny od godz. 6 do 22. Czy nie wydaje się, że to za długo? Dzieci w tym czasie powinny być już domu. A jak się takiemu „piłkarzowi” zwróci uwagę, to odpowiada, że on zna swoje prawa i nikt mu nie może zabronić tu przebywać – dodaje kolejna mieszkanka osiedla.

Dobrego rozwiązania na pewno nie będzie, ale można próbować dojść do porozumienia. – Zaczniemy od zamykania obiektu na noc. Być może to zniechęci młodych ludzi, by tu przychodzili. I zgłaszajcie państwo służbom nieprawidłowości, Straż Miejska zintensyfikuje działania. Zobaczymy, jaki będzie efekt – proponuje Krzysztof Gawin, kierownik Referatu Spraw Komunalnych UMP.

Mieszkańcy są zdeterminowani. Nie mają sił walczyć z młodymi ludźmi, którzy chcą w tym miejscu spędzać czas. – Nie mamy nic przeciwko placowi zabaw i siłowni, tylko nie zgadzamy się, by w nocy młodzież tu przebywała. Bo nie chodzi tu tylko o grę w piłkę, jesteśmy świadkami o wiele gorszych rzeczy. Jeśli ta sytuacja nie ulegnie zmianie, wystąpimy na drogę sądową. Mamy nagrania z tych nocnych imprez, nie zgadzamy się, by taka sytuacja trwała nadal.

Wizyta na tym terenie potwierdza zarzuty mieszkańców. Rzeźwiście jest to miejsce, gdzie wszystko, o czym opowiadają, mogło się zdarzyć. Mieszkańcy mają nadzieję, że dla Urzędu Miasta zrealizowanie projektu z Budżetu Obywatelskiego będzie tak samo ważne jak ich spokój i cisza.

Jola Marciniak

Kociarnia już jest, ale...

Wolontariusze potrzebni od zaraz

Od kilku lat istniał pomysł, którego przez długi czas nie można było zrealizować. W końcu się udało – w okolicach Płocka powstała kociarnia, w której chore i niechciane zwierzęta znalazły bezpieczny azyl. Jest jednak pewno „ale”, a mianowicie brak rąk do pracy. Założycielka Fundacji „Pomagamy Płockim Zwierzętom” zdradza plany i nadzieje związane z dalszym funkcjonowaniem kociarni.

Choć znaleźli się darczyńcy i sponsorzy, którzy pomagają wykupić grunty dla fundacji, to wciąż nie rozwiązuje podstawowych problemów. – Cały czas brakuje pieniędzy, ale najbardziej potrzebne są ręce do

pracy – wyjaśnia Jolanta Blejzon, założycielka fundacji. Choć współpracuje z nimi około 30 wolontariuszy i 20 domów tymczasowych to

nadal jest dla nich zbyt mało. Jak zatem zostać wolontariuszem i stać się członkiem kociego towarzystwa? Należy spełnić kilka warunków.



S. Dłużniewska

– Przede wszystkim trzeba mieć 18 lat, żebyśmy mogli podpisać umowę. Jeśli ktoś jest niepełnoletni to może przyjść jedynie jako osoba towarzysząca dla osoby dorosłej. Oczywiście najważniejsze są chęci do pracy. Najlepiej, aby to było na stałe, żeby było wiadomo którego dnia i kto przyjdzie – dodaje.

Fundacja pod opieką ma około 108 kotów oraz 13 psów, a z każdym dniem zgłoszeń i potrzebujących zwierząt przybywa. Choć liczby mogą przerażać, to naturalnie większość podopiecznych jest w domach tymczasowych, więc do obowiązków wolontariusza należy nakarmienie i napojenie zwierząt, sprzątanie oraz najprzyjemniejsza część tej pracy, czyli bawienie się z podopiecznymi. Aby zgłosić się do wolontariatu lub zasięgnąć informacji z pierwszej ręki wystarczy skontaktować się z fundacją telefonicznie (603 179 634) lub za pośrednictwem strony facebook.

Kolejną pilną potrzebą jest przeniesienie budynku kociarni w inne miejsce. Tu również niezbędna jest pomoc ludzi dobrej woli. Po zakupie siedziska okazało się, że działka koń-

czy się 10 metrów od domu, a obiekt ustawiony jest nieco dalej. Problem w tym, że nowe miejsce porośnięte jest drzewami, które należy usunąć. Bez tego nie ma możliwości dalszej modernizacji kociarni. I znów wracamy do punktu wyjścia, dlatego każda pomoc jest na wagę złota.

Pani Jolanta zdradza nam plany, które pragną wprowadzać w życie po „przeprawach” czworonogów. – Po przeniesieniu będziemy chcieli zrobić wolierę na zewnątrz, żeby koty swobodnie wychodziły na powietrze. Dodatkowo drugie wejście, żeby żaden z kotów nie uciekł. Chcielibyśmy także dostawić drugi, taki sam budynek. Dopiero po przeniesieniu będzie można ocieplić kociarnię, przystosować wnętrze i dokończyć niezbędną pracę, takie jak podłączenie pieca na okres zimowy czy klimatyzacji na lato – wyjaśnia prezes fundacji.

Kociarnia to „świeży” projekt, ponieważ powstała w tym roku w zaledwie jeden lipcowy dzień. Fundacja boryka się z wieloma problemami, a złoty środek na nie to trochę chęci i odpowiedzialność.

(sd)

HOROSKOP



BARAN (21.03-20.04)

Czeka cię wiele zmian. To dobry czas, aby poszukać prawdziwej miłości. W najbliższym czasie wydarzy się w twoim życiu przełom zawodowy. Ale teraz uważaj na swoich współpracowników, którzy będą próbować stanąć na drodze do wielkiej kariery. W tym tygodniu dokuczać ci będą bóle głowy i rozdrażnienie.



BYK (21.04-21.05)

Daj czas drugiej połówce. Nie można zmuszać nikogo do swojego punktu widzenia. W pracy czekają kłótnie i zgrzyty między tobą a współpracownikami. Ten tydzień będzie pełen stresu, dlatego próbuj znaleźć trochę czasu na relaks i odpoczynek. Kolejne dni mogą być jeszcze trudniejsze. Ale pamiętaj, że po burzy zawsze wychodzi słońce.



BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Gwiazdy pokazują, że czeka cię wielka niespodzianka miłosna. W sprawach zawodowych nadchodzą czarne chmury. Nie zwierzaj się zbyt wielu osobom, bo możesz narobić sobie wiele kłopotów. Twój stan zdrowia ustabilizuje się, ale uważaj na rozkojarzenie i stres, bo może się to gwałtownie zmienić na twoją niekorzyść.



RAK (22.06-22.07)

Dla Raka będzie to niespokojny tydzień. Uważaj, aby nie wypowiedzieć zbyt wielu przykrych słów w stronę osób, dla których jesteś ważny. W pracy będą miały miejsce sytuacje, które wybiją cię z rytmu, ale zatrzymaj się, złap kilka głębokich wdechów i nie daj się ponieść emocjom. Z racji, że czeka cię nerwowy czas to zalecane są medytacje i aktywność fizyczna.



LEW (23.07-22.08)

Ten tydzień to dobry czas na odważne decyzje. Nie bój się zaryzykować, bo ktoś czeka na twój ruch. Wśród współpracowników jest ktoś, kto stara się ci podłożyć nogę. Bądź ostrożny na każdym kroku, bo jedno nieodpowiednie słowo może przekreślić twoją karierę. Z tego powodu czeka cię nerwowy tydzień i ogólne rozdrażnienie.



PANNA (23.08-22.09)

W tym tygodniu czeka cię wycieczka niespodzianka. Wolne osoby mają szansę na zawarcie nowych znajomości, które mogą przerodzić się w coś poważniejszego. To będzie trudny okres w pracy. Musisz uważać na osoby, które będą się starały podcinać ci skrzydła. Poświęć trochę czasu na aktywność fizyczną. Dobrze ci to zrobi.



WAGA (23.09-23.10)

Ten tydzień będzie decydujący. Okaże się dla kogo jesteś naprawdę ważny. Czekają cię wiele zmian i nowe możliwości zawodowe, ale będzie to wymagało wielu wyrzeczeń. Staraj się zachować same pozytywne myśli, a dobre samopoczucie nie opuści cię nawet na chwilę. Zadbaj o swoją dietę oraz wprowadź lekkie ćwiczenia do codziennych planów.



SKORPION (24.10-22.11)

To będzie dobry czas na mały romas. Nie pozwól, aby rutyna wkradła się do twojego związku, bo może okazać się zabójcza. Staraj się nawiązywać kontakty głównie z Pannami. W pracy natomiast uważaj na Joziorożca, który może nieco cię poturbować. Unikaj nerwów i nieprzyjemnych sytuacji, a twoje zdrowie psychiczne znacznie się poprawi.



STRZELEC (23.11-21.12)

Mogą się pojawić małe sprzeczki między Strzelcem a ważnymi dla ciebie osobami. Po chwili zastanowienia pogodzicie się i zapanuje idealna harmonia. Uważaj na zazdrość współpracowników, bo czeka cię wielka szansa na rozwój zawodowy. Musisz zadbać o swoje zdrowie psychiczne i fizyczne. Najlepiej skontaktuj się ze specjalistami, którzy ci pomogą poczuć się lepiej.



KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Otwarcie i powiedzenie na głos o swoich emocjach zrobi dobrze tobie i twojej drugiej połówce. Zapłusujesz w przełożonego. Zaskoczysz wszystkich innowacyjnymi pomysłami i zjednasz zespół. Unikaj przemęczenia i weź sobie kilka dni wolnych od pracy. Krótki, ale intensywny pobyt na łonie natury znacznie poprawi twoje samopoczucie.



WODNIK (21.01-20.02)

Poświęć więcej czasu ukochanej/ukochanemu. Ostatnio oddaliliście się od siebie przez pracę. Zwolnij tempo i zwróć uwagę na to co najważniejsze. Nie jesteś wystarczająco doceniany w pracy. Warto subtelnie zwrócić na to uwagę. Dzięki niewątpliwie dobrej vitalności w tym tygodniu będzie ci dopisywać dobre zdrowie. Unikaj jednak sytuacji nerwowych.



RYBY (21.02-20.03)

W tym tygodniu wybierz się koniecznie na spotkanie z przyjaciółmi. Poznasz kogoś nowego, kto wywróci twój świat do góry nogami. Czekają cię trudny moment w pracy, ale z całą pewnością zostanie to należycie docenione. Gwiazdy pokazują, że coś niedobrego dzieje się z twoim zdrowiem. Nie bagatelizuj nawet najdrobniejszych sygnałów.

Renta rodzinna: pamiętaj o zaświadczeniu

Uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych powinni złożyć w ZUS-ie wniosek o kontynuowanie wypłaty renty rodzinnej najpóźniej we wrześniu. Student – do końca października. W przeciwnym razie stracą świadczenie.

ZUS wypłaca rentę rodzinną dzieciom zmarłego na okres roku szkolnego, który obejmuje również wakacje. Uczniom szkół ponadpodstawowych świadczenie wypłacane jest co miesiąc do końca sierpnia, a studentom do końca września danego roku akademickiego. Aby bez zbędnej przerwy otrzymać kolejną rentę, należy pamiętać, by najpóźniej w ciągu miesiąca od ostatniej wypłaty przekazać do ZUS-u stosowny wniosek wraz z zaświadczeniem o kontynuowaniu nauki. Świadczenie zostanie wypłacone na czas, gdy złożymy dokumenty odpowiednio wcześniej. Jeśli zrobimy to z opóźnieniem, tj. w przypadku ucznia w październiku, a studenta w listopadzie, stracimy rentę rodzinną za jeden miesiąc.

Zaświadczenia o kontynuowaniu nauki

Dziecko pobiera rentę rodzinną co do zasady do momentu ukończenia 16. roku życia. Jeśli jednak nadal się kształci, będzie dostawało świadczenie aż do zakończenia nauki, jednak nie dłużej niż do 25. roku życia (lub do końca roku akademickiego, jeżeli osiągnięcie wieku przypada na ostatni rok studiów). Zakład Ubezpieczeń Społecznych wymaga wtedy jednak przedstawienia dokumentu potwierdzającego kontynuowanie nauki. Nie zawsze konieczne jest coroczne wypełnianie formalności w ZUS. Szkoła albo uczelnia, wydając pierwsze zaświadczenie, może bowiem wskazać pełny czas pobierania nauki, np. w ujęciu trzyletnim. ZUS wyda wtedy decyzję o przyznaniu prawa do renty na cały wskazany okres.

Co jednak z osobami, które przerwy naukę w trakcie roku szkolnego lub akademickiego? Pamiętajmy, że w przypadku każdej zmiany stanu faktycznego, np. przerwania



Piotr Olewiński

Regionalny
Rzecznik
Prasowy

studiów, osoba pobierająca świadczenie ma obowiązek zgłosić ten fakt Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych. Zakład przestaje wtedy wypłacać świadczenie. Sprawa jest ważna, ponieważ ZUS może również sam skontrolować, czy nauka jest kontynuowana.

Renty rodzinne z ZUS pobiera w Polsce ok. 1,25 mln osób. Wszystkim uprawnionym, czyli także wdowie, wdowcowi, rodzicom (pełna lista oraz warunki otrzymania świadczenia dostępna na www.zus.pl) przysługuje jedna łączna renta rodzinna. Gdy uprawnionych jest kilku, świadczenie dzielone jest w równych częściach pomiędzy nich. Jedna osoba dostanie 85 proc. świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu. Dwie – 90 proc. świadczenia do podziału, a trzy i więcej osób – 95 proc. świadczenia. Z danych za grudzień 2017 roku wynika, że ok. 11,4% osób z rentą rodzinną otrzymuje ją po rodzicu, a 11,7% ma mniej niż 25 lat.

Salon Kosmetologii Cleopatra

Jesień wykorzystaj dla urody

Za kilka dni rozpocznie się kalendarzowa jesień. Ta pora roku sprzyja rewitalizacji twarzy i ciała, wzmacnianiu i pielęgnowaniu. Jeśli nie wiemy, jaki zabieg wybrać, czy nie zaszkodzi naszej wrażliwej skórze, zagniemy od bezpłatnej konsultacji w Salonie Cleopatra. A gdy potrzebujemy makijażu, który przetrwa całe przyjęcie – spokojnie możemy oddać się w ręce doświadczonych wizażystek Cleopatry.

Hitami jesieni są zabiegi szyte na miarę: mezoterapia igłowa z wykorzystaniem certyfikowanego kwasu hialuronowego, zabiegi oczyszczające – detoksykujące, intensywne złuszczenia na bazie kwasów organicznych i chemicznych (TCA, migdałowy, mlekowy, glikolowy) i rezorcyną, która udrażnia ujścia gruczołów łojowych i usuwa przebarwienia. Dla pań z delikatną albo naczynkową cerą polecana jest oksybraza wodno-tlenowa, która nie powoduje podrażnień. Z kolei terapia wodorowa pozwala głęboko oczyścić skórę z zanieczyszczeń.

Nie każdy z nas potrafi ocenić stan swojej cery. Przed każdym zabiegiem możemy poprosić kosmologa o radę. Specjalistki Cleopatry indywidualnie podchodzą do każdego pacjenta bez względu na to, czy pyta o manicure czy zabieg antycellulitowy. W Salonie nie ma oddzielnej recepcji. Od razu po wejściu powita nas uśmiechnięta kosmolog. Po około dwóch godzinach spędzonych w Salonie Kosmetologii Cleopatra pacjentka może wyjść zadowolona „od stóp do głów”.

Kadra Cleopatry specjalizuje się w najnowocześniejszych zabiegach twarzy i ciała: od pedikiuru pielęgnacyjnego, stylizacji paznokci w rak i stóp (m.in. malowanie hybrydowe Shellac) aż do modelowania, ujędrniania i wyszczuplania ciała (płaski brzuch, uda, ramiona) czy zabiegów odmładzających i wolumetrii, czyli modelowania twarzy bez użycia skal-

pela. Wszystkie czynności wykonywane są na urządzeniach i preparatach renomowanych firm medyczno-kosmetycznych, stosowanych w najlepszych klinikach w Polsce i na świecie. W Salonie dostępne są także szwajcarskie koncentraty, które pomagają wzmocnić włosy i zahamować ich wypadanie. Możemy też poprawić opaskę oczu i skusić się na farbowanie rzęs i brwi (różne kolory i techniki) lub hennę pudrową. Chcemy mieć bardziej rockowy wizerunek? Pomoczą kolczyk. Bezpieczne i bezbolesne przekłuwanie uszu można polecić również dziewczynom.

Personel Cleopatry prowadzi prelekcje i szkolenia, regularnie uczestniczy w kongresach w Polsce i za granicą m.in. w Niemczech, Hiszpanii, we Francji, Włoszech. Podnosi również swoje umiejętności podczas warsztatów z mistrzynią Polski w makijażu. Wizażystki Cleopatry potrafią

zrobić wspaniałe i bardzo trwałe make-up, o czym przekonać mogły się np. uczestniczki wydarzeń organizowanych przez Fashion TV. Do jego wykonywania używają m.in. kosmetyków Dior i ętre belle.

W Cleopatrze można zrobić makijaż permanentny. W tej dziedzinie specjalizuje się właścicielka, Anita Gołębiowska, mogąca poszczycić się tytułem mistrzyni Polski w makijażu brwi, kreski i ust. Prekursorka makijażu stałego i mikropigmentacji w Polsce zasiada w jury konkursów z międzynarodową certyfikacją. W 2010 roku podczas kongresu kosmetycznego wykonała makijaż permanentny na bliznach twarzy. – *Nasz salon wspiera pacjentki onkologiczne. Proponujemy im bezpłatny makijaż permanentny brwi i kreski. W swojej ofercie mamy także zabiegi mobilne z dojazdem do pacjenta (m.in. pedicure, manicure, zabiegi twarzy)* – mówi Anita Gołębiowska. W sklepie Cleopatry możemy wybrać dobre kosmetyki regeneracyjne i dermokosmetyki renomowanych marek z licznymi rabatami (Thalgo, Gehwol, dr Schrammek, ętre belle, Arkana, Clarena i inne).

Hasło Salonu brzmi: „Zaufanie dzięki skuteczności”. Pacjentki chwala efekty zabiegów i atmosferę salonu, a dobre opinie nobiletują i przynoszą uznanie. Salon jest m.in. laureatem konkursu „Orły Kosmetyki” 2019. Wyróżnienie w tym konkursie dostaje się na podstawie pozytywnych opinii. A tak brzmi jedna z nich: „Moja żona miała makijaż permanentny u pani Anity. Efekt jest rewelacyjny. Mam bardzo piękną i zadowoloną żonę. Super salon”. Salon Kosmetologii Cleopatra (ul. Królewiecka 24a) czynny jest w tygodniu od godz. 9.00 do 20.00, w soboty i święta – od 9.00 do 16.00 oraz na życzenie.

Dla naszych czytelników Cleopatra ufundowała zaproszenia. Aby mieć szansę je otrzymać, należy zadzwonić do redakcji „TP” w środę w godz. 9.00–9.15 (tel. 24 262 55 88). (m.a.)



www.cleopatra-plock.pl
Kosmetologia Estetyczna
tel. 24 262 49 07 lub
608 178 594

– Kosmetologia estetyczna
– pełna kosmetyka twarzy i ciała
– makijaż permanentny

Właściciel:
kosmolog Anita Gołębiowska
ul. Królewiecka 24 a,
w godz. 9.00–20.00,
sobota 9.00–16.00

PROMOCJA

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:

17 września – Justyna, Robert,
18 września – Stanisław, Irena,
19 września – January, Konstancja,
20 września – Eustachy, Euzebia,
21 września – Hipolit, Mateusz,
22 września – Tomasz, Maurycy,
23 września – Bogusław, Tekla.

W dniu Twych urodzin posyłam życzenia,

Jakich dotąd nie składał Ci nikt,

By szczęście Ci ścieśliło drogę przeznaczenia,

A miłość i wierność wiodły w przeszłe dni!

Życzenia Oli Pekról przesyła koleżanka.

Uważnych oczu, które dostrzegą sprawy życia codziennego, takich uszu, które wyłowią wszelkie przemilczenia, takich rąk, które będą zawsze chętne do pomocy, mądrych słów wypowiedzianych we właściwym momencie, kochającego serca, któremu pozwolisz poprowadzić się przez życie, aby tam, gdzie Ty, była miłość.

Paulinie Niedbała życzenia przesyłają koleżanki z redakcji.

Życzę, byś przez całe swoje życie podążał/a z ufnością za Panem. Ciesz się światem i spotkaniami ludźmi, a niech Twoje serce przepłnia miłość. Pielęgnuj w sobie

uśmiech, nie zatrać nigdy poczucia humoru.

Niech Bóg obdarzy Cię błogosławieństwem! Dla Kasi Gości-
niak od znajomej.

Tobie życzę pogody ducha, optymizmu, pomyślności wszelkiej, wymarzonego samochodu, własnego gniazdko, stu milionów kolorowych papierków, które ludzie nazywają pieniędzmi i dużo zdrowia, żeby to wszystko wytrzymać. Życzenia Patrykowi Niedzielskiemu z okazji urodzin składają znajomi.

Takie to szczere, proste życzenia Ci ofiaruję w dniu Twego urodzenia:
Wiele uśmiechów, a mało żalości,
Długich lat życia w szczęśliwości,
Dobrego zdrowia i pomyślności,
Jak najmniej smutków,
dużo radości,
Dużo przygód, morza wrażeń,
Moc słodyczy, nie goryczy
Tego Przemkowi Grudzińskie-
mu Konrad życzy!

Najserdeczniejsze przyjmij życzenia zamiarów i marzeń spełnienia, w działaniu i w pracy - sukcesu. Niech szczęście pilnuje Twojego adresu, jak wierny cień trwa obok stale, niech sprzyja Ci wytrwale. Damianowi Wachaczykowi życzenia przesyłają znajomi.

Niechaj każdy Twój dzień radością będzie. Ciepły uśmiech niech Bóg Ci zysła, dobrą drogą Cię prowadzi, niechaj Anioła do Twego życia posyła. Wszystkiego najlepszego z okazji urodzin Tomkowi Sztrekerowi życzą koleżanki.

Droży Jubilaci Złotych Godów, pół wieku czekaliście, marzyliście, by ten jubileusz mieć. Wasze marzenie się spełniło, zaczniście pełną piersią żyć. 50 lat trzymacie się kurczowo za ręce – to może tak niewiele, a jak obfity plon waszej pracy. Jaka wielka wartość Wasza, gdy wypełniacie obowiązki wobec państwa, kościoła, kochanych rodzin i tyle jeszcze macie do zrobienia, wiele spraw niedokończonych. Cała rodzina prosi Ojca Najwyższego, aby pozwolił Wam spełniać kolejne marzenia. Niech sprawi, by w sercach Waszych gościło zdrowie i radość do końca dni. Kochanej siostrze i szwagrowi Kry-
stynie i Zygmuntoowi Gerwatowski-
skim z Płocka przesyłają życzenia Maria i Stanisław Krankiewicz oraz Ci, którzy w tym dniu spędzili z wami piękne chwile. (jb)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem 24 262 55 88 oraz e-mail: j.biala@tp.com.pl fb: Gazeta Tygodnik Płocki

Na każdym kroku nietoperze...

Płock miastem Batmana?

Nietek miał wielkie plany. Chciał zdomować się w Te-
atrze Dramatycznym w Płocku. W garderobie aktorów Piotra Bały i Szymona Cempury wytrzymał zaledwie... dwie doby. I w ogóle taki niemrawy ja-
kiś był i wisiał cały czas głową w dół. W teatrze może i sztuk wiele grają. Nowy sezon się w końcu zaczął. Zdecydowanie jednak za mało jest owadów. A samą kulturą żyć się nie da. Przynajmniej nie w przypadku Nietka. Bo Nietek to nietoperz.

Jego mniej kulturalny kolega w tym samym czasie drzemał sobie w środku miasta, w środku dnia, praktycznie na środku wejścia do sklepu meblowego. To przypadek? Czy zaczyna się jakaś inwazja nieto-
perzy w naszym mieście?

– Jeśli spotkamy dwa nietope-
rze tzn. że w okolicy jest ich 200 –
mówi Krzysztof Kelman, dyrektor ZOO w Płocku. I dodaje, że nieto-
perze w mieście to żadna nowość. Mieszkają obok nas na strychach. Szczególnie lubią stare budynki. Podobno swoje spore siedlisko mają w Małachowiance. – Możemy je teraz częściej spotykać, bo intensywnie żerują. To ostatni moment na złapanie owadów. A muszą się najeść przed zimą, kiedy to zapadają w sen zimowy – opowiada dyrektor ZOO. To właśnie powoduje, że nieto-
perz może wlecieć nam do domu za śmą czy komarem.

Niestety, to nie jest dobry gość. Nietoperze są nosicielami wścieklizny. Nie muszą być chore, ale ten wirus mają w sobie. – Dlatego lepiej ich nie dotykać, nie łapać w ręce,

arch. Teatr Dramatyczny



a tym bardziej nie głaskać – prze-
strzega Krzysztof Kelman. Najlepiej otworzyć szerzej okno, żeby same wyleciały. I tu zaczyna się problem, zwłaszcza, gdy znajdziemy nieto-
perza w domu w dzień. Są wtedy wyjątkowo niemrawe i niechętnie do ruchu. Może też i przez to są łatwym celem do natychmiastowego unicestwienia, ale nie róbmy tego. Nietoperze są w naszym kraju pod ochroną.

– W naszym kraju mamy 27 gatun-
ków nietoperzy. Do tego występują dość licznie – dodaje dyrektor ZOO. I cieszymy się, że mamy gatunki małe

i pożyteczne. W tropikach nietope-
rze owocożerne dorastają do pół me-
tra, a w Ameryce Południowej żyją nietoperze wampiry, które żywią się krwią. Ponoć są najłatwiejsze do ho-
dowli w zoo. Żeby je wyżywić wy-
starczy dać im miseczkę krwi, którą zdobyć można np. w zakładzie mię-
snym. Gorzej hodować nietoperze owadożerne. – Są wybredne. Lubią określone owady – mówi dyrektor ZOO. I do tego, jak im załatwić 1000 komarów dziennie? Lepiej niech la-
tają na wolności i chronią nas przed tym, żeby komary nas nie zjadły.

BeeS

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Tak słodko jak myślisz

Zbliża się chłodna pora roku, pojawiają się pierwsze przeziębienia. Wówczas to, przypominamy sobie jakim cudownym lekarstwem na nie jest miód. Miód powstaje na skutek przetworzenia przez pszczoły nektaru, bądź spadzi. Nektar to wodny roztwór cukrów (to taki naturalny syrop fruktozowo-glukozowy), który wydzielany jest przez miodniki kwiatów, aby zwabić zapylające je owady. Natomiast spadz to słodka ciecz występująca na igłach świerka, modrzewia lub liściach dębu lub lipy. Składa się ona z soku rośliny wypływającego z uszkodzonych np. przez mszyce, czerwce (bądź inne owady ssące), komórek i płynnych odchodów tych owadów. Spadz jest mieszanką wielu cukrów, głównie: sacharozy, glukozy i fruktozy. Zawarte w niej garbniki i żywice powodują, że powstający z niej miód spadziowy ma intensywny, nie dla każdego akceptowalny, smak i zapach. Miód to pokarm pszczoł, a ten odłożony w plastrach stanowi zimowy zapas pszczelej rodziny. To właśnie tę nadwyżkę pozyskuje pszczelarz, a ilość jej określa się mianem wydajności miodowej, im jest ona wyższa tym lepsze pszczoły. Pszczoły w zamian miodu, aby mogły przeżyć zimę, otrzymują syrop cukrowy.



Piotr Chudzyński

Kurczak smażony z miodem

Skład:

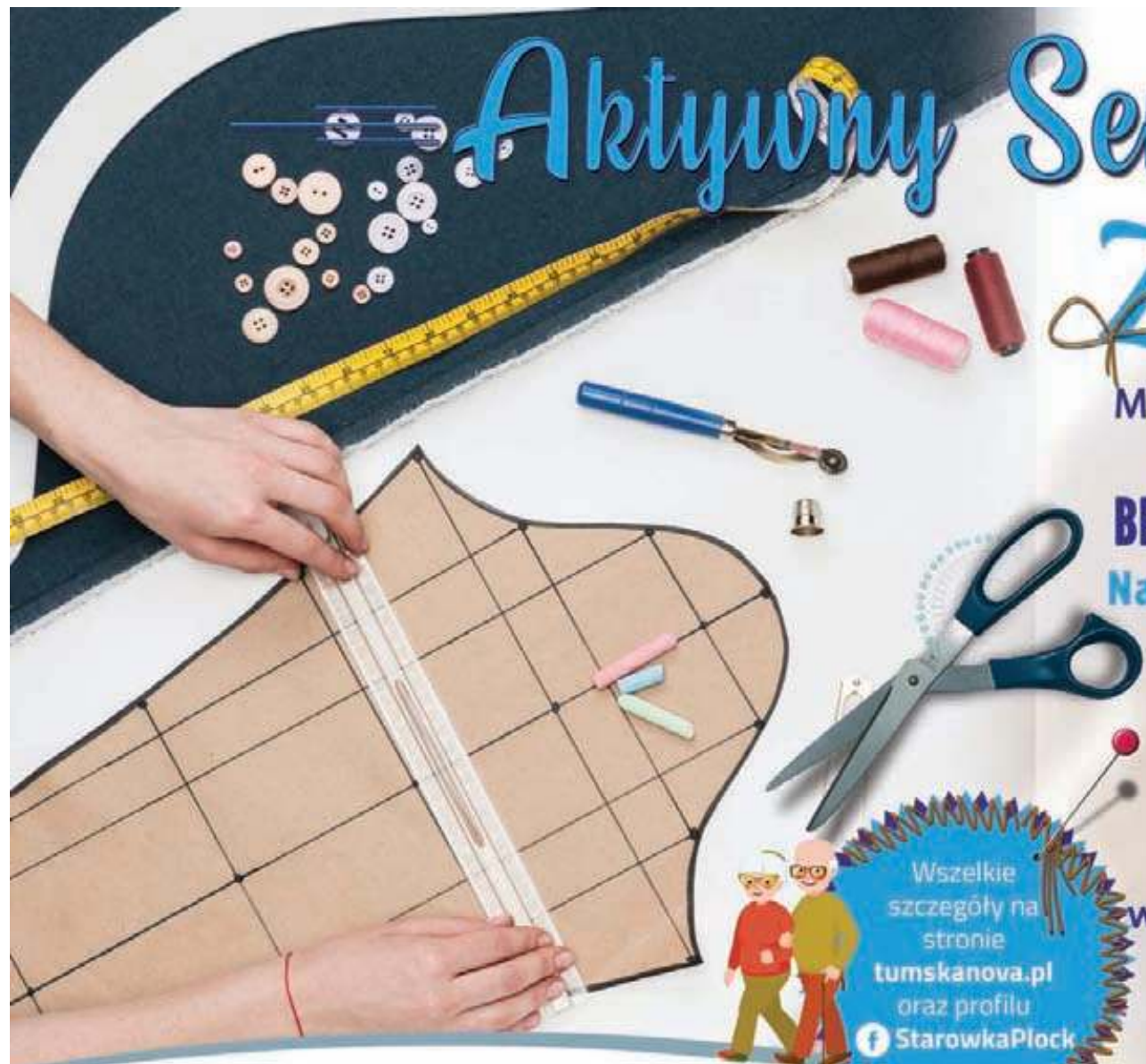
- 4 ćwiartki kurczaka;
- 3 łyżki płynnego miodu;
- 5 łyżek soku z cytryny;
- 1 łyżka maggi;
- 1 łyżka ostrej musztardy;
- olej do smażenia;
- sól;
- natka pietruszki do dekoracji.

Wykonanie:

Ćwiartki kurczaka starannie myjemy, osuszamy papierowym ręcz-
nikiem i dzielimy na dwie części. Następnie przygotowujemy maryna-
tę mieszając razem: miód, sok cytrynowy, przyprawę maggi i musztar-
dę. Porcje kurczaka układamy w salaterce i zalewamy marynatą. Tak
przygotowanego kurczaka marynujemy przez dwie godziny lub dłu-
żej. Na głębokiej patelni rozgrzewamy ok. 3 łyżek oleju i obsmażamy
na nim ze wszystkich stron porcje kurczaka. Gdyby mięso przywierało
do patelni możemy dolać do niego nieco marynaty. W dalszej kolej-
ności zmniejszamy ogień, przykrywamy patelnię pokrywką i dusimy
kurczaka przez 30-45 minut. Od czasu do czasu odwracamy kurczaka i
podlewamy niewielką ilością wody. Usmażonego kurczaka podajemy
udekorowanego gałązkami natki pietruszki.

Nie tylko miodem żywią się pszczoły. Niezbędnym składnikiem ich
pokarmu jest pyłek kwiatowy. Pyłek jest pokarmem białkowym, choć
zawiera również tłuszcze, sole mineralne i hormony wzrostu. Pszczółom
potrzebny jest do karmienia larw, wytwarzania mleczka pszczelego, pro-
dukcji wosku oraz rozbudowy tkanki białkowo-tłuszczowej niezbędnej do
przeżycia zimy. W ciągu roku rodzina pszczela na własne potrzeby zużywa
ok. 30 kg pyłku. Moda na zdrowe odżywianie sprawiła, że wzrosło zain-
teresowanie tym pszczelim produktem. Tej modzie nie sprzyja strategia
pszczoł związana z jego zbiorem. Otóż pszczoły zbierające nektar groma-
dzą go niezależnie czy jest go mało, czy dużo. W jego przypadku działają
zgodnie z zasadą maksymalizacji zysków, co oznacza, że zbierają go nie-
zależnie czy jest na niego w danym momencie zapotrzebowanie, czy nie,
gdyż w dłuższej perspektywie i tak będzie potrzebny. Natomiast po pyłek
lecą pszczoły tylko wówczas, gdy jest taka potrzeba, czyli zbiór ten stymu-
luje duża ilość niezasklepionego czerwii (tj. larw, które należy karmić),
oraz brak zapasów pierzgi, czyli zakonserwowanego pyłku. Zatem, aby
pobudzić pszczoły do jego zbierania pszczelarz musi utrzymywać w ulu
stały jego niedobór.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia



Aktywny Senior

Zaproszenie

Miasto Płock i Fundacja Revita serdecznie zapraszają na
BEZPŁATNE WARSZTATY KROJU
 Nauczymy Cię kroju od podstaw oraz opracowania form na własne wymiary

Warsztaty odbędą się w dniu **20.09.2019 roku** w SCB Przetwornia w Płocku ul. Synagogałna 4 o godz. 14.00
 Zapisy pod nr telefonu: **735 201 106**
 *Ilość miejsc ograniczona

Wszelkie szczegóły na stronie tumskanova.pl oraz profilu [StarówkaPłock](#)

 PŁOCK
  Rewitalizacja Płock
  revita
  ARS
  PRZETWORNIA

GIEŁDA OGRODNICZA

22.09.2019 r.

PLAC PRZED TEATREM



Burmistrz Gminy i Miasta Wyszogród
ogłasza II nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w obrębie Kobylniki, która stanowi własność gminy Wyszogród.

Podstawa sprzedaży Uchwała Rady Gminy i Miasta Wyszogród nr 260/XLVIII/2018 z dnia 29.06.2018 r.

I. Położenie: Obręb Kobylniki gm. Wyszogród.
II. Nr działki 309/9 o pow. 1521 m² i 309/10 o pow. 1520 m²
III. Stan prawny: Nieruchomość stanowi własność Gminy i Miasta Wyszogród, jest wolna od długów i obciążeń, uregulowana w KW nr PL1P/00064499/5
IV. Przeznaczenie w planie zagospodarowania:
W/w. nieruchomości nie mają obecnie obowiązującego planu zagospodarowania, który obowiązywał do dnia 31 grudnia 2003 roku. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy i Miasta Wyszogród, działki położone są na terenach zabudowy mieszkaniowej rolniczej (uchwała nr 177/XXIV/2009 z dnia 29 XII 2009 roku). Na działce nr 309/9 znajduje się słup energetyczny.
V. Cena wywoławcza nieruchomości:
nr działki 309/9 o pow. 1521 m² - 30 000,00 złotych
nr działki 309/10 o pow. 1520 m² - 39 000,00 złotych
Postąpienie w przetargu ustalają uczestnicy przetargu, które nie może wynosić mniej niż 1 % ceny wywoławczej.
VI. Forma zbycia: przetarg nieograniczony ustny.
Przetarg odbędzie się 17 października 2019 roku o godz. 9, - w Sali Urzędu Gminy i Miasta w Wyszogrodzie, pokój nr 6, I piętro.
W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne oraz prawne, jeżeli wpłacą wadium w wysokości 5 % ceny wywoławczej nieruchomości. Wadium należy wpłacić na konto Urzędu 86 9011 0005 0000 0101 2000 0020 Vistula Bank Spółdzielczy w terminie do 14 października 2019 r. (pieniądze na koncie urzędu).
Wadium zwraca się niezwłocznie po odwołaniu lub zamknięciu przetargu, a wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się od zawarcia umowy notarialnej przez uczestnika, który wygrał przetarg. Koszty sądowo- notarialne pokrywa nabywca.
Informuje się, że uczestnik przetargu pozostający w związku małżeńskim, we współwłasności proszony jest o przedłożenie w dniu przetargu oświadczenia współmałżonka/współwłaściciela o wyrażenie zgody na udział jego w przetargu.
VII. Burmistrz Gminy i Miasta zastrzega prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
Dodatkowe informacje można uzyskać osobiście w UG i M Wyszogród, pokój nr 10, pod numerem telefonu 024/ 2672633, oraz na stronie internetowej www.ugimwyszogrod@bip.org.pl.

SA-55-6

**PŁOCKIE DELIKATESY
GARMAZERYJNE**

Sklep Firmowy Płock,
ul. Rembielińskiego 1
oraz ul. Miodowa 8,
tel. 518-493-130

Zapraszamy
do skosztowania naszych specjalów
i przyłączenia się do grona wiernych
i zadowolonych klientów.

CATERING:

- wyroby garmazeryjne
- menu okolicznościowe
(wg indywidualnego zamówienia)

**Złóż zamówienie!
518-493-130**

Życzymy Państwu smacznego!



**SEZON JESIENNY
ROZPOCZĘTY!**

STIHL

**CAŁY ASORTYMENT NA RATY 0%
BEZ PROWIZJI, BEZ ODSETEK,
BEZ PIERWSZEJ WPŁATY**

STIHL
EKSTRAKLASA
SPECJALNY PARTNER



Credit Agricole Bank Polska S.A.

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 0%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 1 000 zł, całkowita kwota do zapłaty 1 000 zł, oprocentowanie stałe 0%, całkowity koszt kredytu 0 zł (w tym: prowizja 0 zł, odsetki 0 zł), 10 miesięcznych równych rat w wysokości 100 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 21.08.2019 r. na reprezentatywnym przykładzie.

Przy składaniu wniosku o kredyt mogą być potrzebne dokumenty potwierdzające dochody. Wysokość przyznanego kredytu zostanie wyliczona po zbadaniu zdolności kredytowej. Lista akceptowanych przez bank dokumentów znajduje się na: www.credit-agricole.pl oraz w punktach sprzedaży partnerów. Materiał ma charakter informacyjny. Oferta dostępna u Autoryzowanych Dealerów STIHL, którzy oświadczają, iż na podstawie zawartych umów z Credit Agricole Bank Polska S.A. są upoważnieni do wykonywania czynności faktycznych związanych z zawarciem umowy kredytu na zakup towarów/usług. Oferta ważna od 14.09. do 30.11.2019 r.

**Sprzedaż prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy STIHL.
Adresy Dealerów na www.stihl.pl**

SA-54-7

newser24.pl
krótko, ciekawie **na żywo**

Źłap newsa!

Najwięcej informacji z naszego regionu

KOMUNIKAT

Starosta Płocki

informuje, że w związku z przeprowadzonym ćwiczeniem obronnym w dniu 19 września 2019 r., Wydział Komunikacji Starostwa Powiatowego w Płocku będzie czynny od godz. 12.00 do godz. 15.00.

Za powstałe utrudnienia serdecznie przepraszam.

**Starosta Płocki
Mariusz Bieniek**

Sa-7

TOTALNA WYPRZEDAŻ*

PRZECENY NAWET DO

-70%



*** LIKWIDACJA DZIAŁÓW STOLARKI I GLAZURY**

Budmat.
Materiały Budowlane

Płock, Boryszewo Nowe 88
+48 24 262 57 53

SA-215

AGD-RTV

DOMOWE naprawy telewizorów, tel. (24)263-66-17, 501-061-587

g/385/19

NAPRAWA pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek, zmywarek. Bieńkowski. Tel. kontaktowy: 502-309-738; (24)263-67-58.

SA-52/1

SERWIS RTV Karwowski: szybko, solidnie. (24)263-44-03, 603-16-88-75.

Sa-36

AUTO-MOTO

KUPIĘ

AAUTO kupię całe, rozbite. 507-539-879.

g/292/19

AUTO, skup, całe, rozbite. Złomowanie, odbiór. 602-123-360.

SA-41

AUTO-ZŁOM, Nowe Trzepowo 41: skup samochodów, sprzedaż części. Holowanie. (24)367-57-86, 603-215-469.

g/125/19

SKUP aut za gotówkę. 793-225-912.

Ku-7

SKUP aut, osobowe, dostawcze, ciężarowe. 530-322-822.

Ku-56

SPRZEDAM

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

SA-109/1

ROMET T-50, 3-biegowy, fabryczny. 608-753-403.

Ku-106

GARAZE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**

Różne wymiary

Dogodne **RATY**

Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ

23-683-10-85

24-368-32-17

46-880-50-31

54-233-81-41

509-574-644

505-526-036

www.konstal-garaze.pl

GARAZE WZNIOCHOWE

USŁUGI

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

SA-204

KONCESJONOWANE złomowanie pojazdów w celu wyrejestrowania, możliwość odbioru 7:00 - 22:00. Skup aut. 602-123-360.

SA-41a

TRANSPORT

PRZEWÓZ osób busami. Tel. 607-055-616.

SA-21

BUDOWLANE

SPRZEDAM

DRZWI: 300 zł, zewnętrzne, antywłamaniowe. Płock, Kilińskiego 13, (24)262-34-91, 696-628-556.

Sa-127

PIEC c.o. węglowo-miałowy, 38 KW, boiler 120 l, pompka, dmuchawa. Tel. 501-306-264.

drgr

PIEC gazowy Richmonda do grzania wody. Tel. 501-306-264.

drgr

BULAR-EX

OKNA-DRZWI

PCV-ALUMINIUM-DREWNO

Rolety, żaluzje, parapety, moskitiery, bramy garażowe, montaż nawietrzaków okiennych. **Montaż - demontaż - Naprawa i konserwacja okien**

24 262 86 66

Płock, ul. Sienkiewicza 55/57

e-mail: bularex@wp.pl

SA-29

BALUSTRADY

nierdzewne, łącznie ze szkłem i drewnem

www.boyk.pl, 691-96-96-69

SA-42

OKNA I DRZWI

Z MONTAŻEM DO

-60%

24 268 23 23

www.abcostalrem.pl

SA-170

USŁUGI

DOCIEPLENIA budynków, malowanie elewacji, mieszkań. 504-22-40-40.

g/476/19

P.R.B ARTBRUK

BRUKARSTWO,

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, GRANITU.

Sprzedaż i montaż przydomowych oczyszczalni ścieków.. Kanalizacja, odwodnienia, drenaże. Roboty drogowe.

Usługi i wynajem koparki, wywrotki, zagęszczarki, piły spalinowe

518-301-190 | 797-940-069

USŁUGI KOPARKAMI

Wykopy, niwelacje terenu, roboty drogowe i rozbiórkowe. Wynajem sprzętu - koparki, ładowarki, zagęszczarki. Sprzedaż piasku i kruszyw z dostawą małymi wywrotkami 3/5 t.

Płock - Radziwie

518-301-190 | 797-940-069

SA-31-1

HYDRAULIK: domy jednorodzinne. 698-469-291.

g/410/19

TYNKI maszynowe gipsowe i cementowo-wapienne oraz posadzki (z mixokreta). 502-452-907.

SA-88

USŁUGI hydrauliczne: instalacje wodno-kanalizacyjne, biały montaż, centralne ogrzewanie, kotłownię, przyłącza wodno-kanalizacyjne, kompleksowe remonty mieszkań, usuwanie awarii. 504-535-875.

g/384/19

USŁUGI ziemne koparko-ładowarką. Tanio. 692-873-116.

g/442/19

OGRODZENIA

SPAWANIE bram, balustrad, ogrodzeń. 665-957-012.

g/484/19

REMONTY

A Kompleksowe usługi remontowe: glazura, terakota, gładź, malowanie, zabudowa k/g. 665-596-513.

Ku-108

DROBNE remonty od ręki. 665-957-012.

g/484/19

GLAZURA, gładź, malowanie, hydraulika. 572-836-854.

g/477/19

GŁADZIE bezpyłowe, malowanie, tapetowanie, remonty. Solidnie. 606-603-259.

g/78/19

GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe. 576-586-040.

g/70/19

GŁADŹ, malowanie. 693-787-520.

g/848/18

OCIEPLENIA budynków, poddaszy. 509-304-272.

g/483/19

WYWÓZ odpadów budowlanych w kontenerach od KP2 do KP7. Atrakcyjne ceny. (24)2772-341, 664-424-444.

Ku-61

STOLARSTWO

CYKLINOWANIE bezpyłowe. Solidnie, gwarancja. 504-960-515.

Sa-46

FINANSE

BIURO Rachunkowe **IN PLUS** Agnieszka Mielczarek, Płock, Mickiewicza 10, lok. 5, tel./fax (24)366-64-84, 793-701-707: księgi handlowe, KPiR, ryczałt, sprawy kadrowo-płacowe, rozliczenia roczne PIT, obsługa JPK, organizacja obrotu dokumentów w firmie. Nr uprawnienia MF 1483/2003.

182319

HANDEL

DUŻY wybór, niskie ceny. Sprzedaż i dostawa wykładzin dywanowych i PCV. Płock, Norbertańska 3, tel. (24)364-00-60, 7.00-18.00.

SA-27

MATRYMONIALNE

1A.PŁOCKIE Biuro Matrymonialne (oferty wyłącznie matrymonialne). Tel. (24)263-46-39, 795-550-892, czynne 10-18.

g/391/19

58-LATEK szuka normalnej kobiety powyżej 54 lat na stałe, niskiego wzrostu, średniej budowy ciała, biust 5. 787-968-611.

Ku-107 a

KAWALER przed pięćdziesiątką pozna pannę lub wdowę do 45 lat, tylko poważne oferty. 603-486-389

g/473/19

MEDYCYNĄ

ZDROWIE I URODA

181450

MASAŻ

- * **lecniczy,**
- * **relaksacyjny,**
- * **odchudzający,**
- * **reflektoryczny stóp,**
- * **świecowanie uszu,**
- * **bańka chińska**

0 608-369-598

NAUKA

BEZPŁATNA nauka: Szkoła Podstawowa; Branżowa Szkoła I stopnia; Technikum; dla dorosłych: Szkoły Policealne, Liceum Ogólnokształcące. Zapraszamy: Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku, ul. Ułańska 1 (osiedle Wyszogrodzka), tel. (24)264-22-77, www.zdz-plock.com.pl

SA-30

FIZYKA, matematyka, nauczyciel. Tel. 606-709-123.

Ku-162

KURSY

KURSY: operator: koparko-ładowarki, koparki, spycharki, ładowarki, walców drogowych, zagęszczarek i przecinarek do nawierzchni dróg, spawanie met. 111, 311, 135, 136, 141, uprawnienia „E” i „D” (elektryczne, gazowe, ciepłe), kierowca wózków jezdniowych, obsługa urządzeń dźwigowych, ADR, LPG, fryzjerskie, kosmetyczne, komputerowe (ECDL), sprzedawca, obsługa kasy fiskalnej, dla kierowników i wychowawców wypoczynku, instruktorów praktycznej nauki zawodu, opiekun osób starszych i niepełnosprawnych, z zakresu kolejnictwa, systemów fotowoltaicznych i pomp ciepła, operator bezałogowego statku powietrznego (dron), administracyjno-biurowe, BHP oraz inne. Sprawdź szczegóły! Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku, ul. Ułańska 1 (osiedle Wyszogrodzka), tel. (24)264-22-77, www.zdz-plock.com.pl

SA-30/1

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

DOM (powierzchnia zabudowy 99 mkw.), jednorodzinny, jednokondygnacyjny z poddaszem, działka 246 mkw. Sobowo, gm. Brudzeń Duży. Dojazd z Płocka autobusem KM linii 103. Tel. po 18.00: 511-269-090.

g/425/19

DOM piętrowy w Matyldowie nad jeziorem Zdwońskim (50 m od jeziora). 518-827-524.

graf

DZIAŁKĘ budowlaną w Cekanowie, z fundamentem, 2232 mkw. w tym las, wszystkie media, ogrodzona, 1,5 km od Płocka. 518-827-524.

graf

DZIAŁKĘ inwestycyjno-budowlaną 747 mkw., Płock, Graniczna (okolicie Cotexu). (24)266-82-26, 694-969-303.

g/475/19

DZIAŁKĘ, Sikórz. 605-350-532.

g/466/19

DZIAŁKI budowlane 1500 mkw., media. Karolewo, gm. Nowy Duninów. 668-765-295 (do godz. 13.00).

g/381/19

DZIAŁKI budowlane, droga asfaltowa, media. Juryszewo k/Rogozina. 660-568-735.

g/378/19

DZIAŁKI: 12 i 6 arów, Radzanowo. 696-387-921.

g/434/19

KAWALERKĘ. 532-496-719.

g/449/19

NIERUCHOMOŚĆ, Stary Rynek, Płock. 692-138-152.

g/422/19

NIERUCHOMOŚĆ, Zdziarskiego. 603-845-048.

g/314/19

SPRZEDAM atrakcyjne mieszkanie 2-pokojowe, 45 mkw. (wymieniona instalacja elektryczna, wodno-kanalizacyjna, telewizyjna), I piętro, blok IV-piętrowy. Obiekt ogrodzony z własnym parkingiem, windą. Płock, Słowackiego 4. Zapraszam do oglądania. 730-777-814.

Sa-173

SPRZEDAM bez pośrednictwa dom piętrowy 240 mkw., budynek gospodarczy, działka 950 mkw. Łanięta 14C. 601-21-44-82.

g/478/19

WYNAJME

DO wynajęcia lokal usługowo-handlowy. 50 mkw., Królewiecka 17. 692-661-764.

g/448/19

DO wynajęcia mieszkanie 40 mkw., I piętro, umeblowane. Centrum Płocka. 504-221-713.

g/474/19

LOKAL do wynajęcia w Brudzeniu Dużym. 691-406-736.

g/465/19

MAŁE, 2-pokojowe. 694-54-28-27.

g/464/19

WYNAJME samodzielne pokoje, centrum. 728-520-757.

g/486/19

WYNAJME stancję dla ucznia/pracownika. 501-168-027.

g/398/19

NOCLEGI

TANIE pokoje dla rencistów, noclegi. 665-957-012.

g/484/19

181475

POKOJE DLA FIRM - Płock - Radziwie.

w pobliżu ul. Kolejowej i ul. Portowej

Pokozenie w bezpośrednim sąsiedztwie marketu Biedronka, bardzo duży, strzeżony parking, pokoje 2, 3 i 4 osobowe, łazienki z WC i natryskiem, duża, w pełni wyposażona kuchnia, Cyfrowy Polsat TV oraz WiFi w pokojach, pralka. Na miejscu duży plac do rozładunku i przechowywania materiałów, wózek widłowy i ładowarka. Ceny do negocjacji. Wystawiamy faktury VAT.

Sa-11

518-301-190 | 797-940-069

NOCLEGI dla FIRM

Osrodek Wypoczynkowy Zacisze Bis.

(24) 2771-081, 506-155-599

OPAL

SPRZEDAM piec c.o. węglowo-miałowy, 38 KW, boiler 120 l, pompka, dmuchawka. Tel. 501-306-264.

drgr

SPRZEDAM piec gazowy Richmonda do grzania wody. Tel. 501-306-264.

drgr

WĘGIEL POLSKI

Paczkowany i luzem

Dowóz GRATIS !!!

507 248 248

Płock, ul. Portowa 8

SA-24

OLEJ NAPĘDOWY
OPALOWY

Transport Gratis.
Faktury VAT.

Rabaty, konkurencyjne ceny

604 909 581

tel/fax (24) 263-79-65

SA-111

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

olej napędowy

olej opałowy

EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!

SA-15

PRACA

BARDZO proszę o pilny kontakt z kobietami, które pracowały na pakowni krajowej Cotex w Płocku w latach 1975-1980. 791-787-036.

Ku-107

DAM

ConsTechnik

poszukuje do pracy:

monterów rurociągów ze znajomością rysunku izometrycznego

monterów konstrukcji stalowej

elektryków

spawaczy 111, 135, 136, 138, 141

pomocników monterów

Kandydatów zapraszamy do naszego biura w Płocku na ul. Chopina 21 od poniedziałku do piątku od 8-16,

bądź też prosimy o kontakt telefoniczny

730-855-939, 730-855-159

SA-218

FIRMA zatrudni kierowcę samochodu ciężarowego powyżej 3,5 ton kat. C+E (transport krajowy). Prosimy o przesyłanie CV adres: stuplock @poczta.onet.pl (24) 262-35-92.

SA-19

ZATRUDNIĘ cieśli, zbrojarzy, murarzy. 695-312-047.

Sa-82

ZATRUDNIĘ kierowcę w transporcie międzynarodowym, prawo jazdy kat. C+E, praca w kółkach. 509-701-271.

g/469/19

ZATRUDNIĘ od zaraz szwaczki na overlock i stębnówkę oraz pracowników krojowni. (24)264-33-78 od 8,00 do 14,00.

ZATRUDNIMY pracownika ogólnobudowlanego; murarza. Wymagania: wykształcenie kierunkowe, doświadczenie w zawodzie murarza. (24)262-35-92, stuplock@poczt.onet.pl

SA-19/1

SZUKAM

DORYWCZO posprzątam mieszkanie, zrobię zakupy, umyję okna osobie starszej, okolice Starówki. 695-115-895.

181999

EMERYT z grupą poszukuje pracy w ochronie, na portierni. 574-315-824.

181695

POSPRZĄTAM, umyję okna. 516-864-501.

g/471/19

ROLNICZE

SPRZEDAM

1.PSZCZOŁY, 10 rodzin. Ule warszawskie poszerzone. Przekażę swoje doświadczenie w prowadzeniu pasieki. 518-827-524.

graf

AKUMULATORY, najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

SA-109

BYCZKA 8-miesięcznego Angus, prosiaki, słomę. 516-168-443.

g/481/19

DWIE jałówki 16-17 m-cy, agregat uprawowy 4,2 m. 501-524-642.

g/468/19

OBORNIK kurzy. Tel. 505-957-391, 607-218-775.

Ku-77

PILNIE sprzedam byczki mięsne, 250 kw, 5 szt. do dalszej hodowli. 697-764-192.

g/479/19

PSZENŻYTO. 660-850-049.

g/436/19

ROZRZUTNIK obornika 2-osiowy, młynek do zboża, siewnik „poznaniak”, pług 3-skibowy. 600-225-604.

g/482/19

URSUSA C-330; przyczepę wywrotkę 4,5 t; 1-osiowy rozrzutnik obornika 4,5 t. 601-290-998.

g/470/19

ŻYTO hybrydowe Netto, pierwszy rok po centrali. 885-350-290.

g/460/19

ŻYTO populacyjne Horizo, pierwszy rok po centrali. 885-350-290.

g/460/19

KUPIĘ

KUPIĘ ciągniki rolnicze. Tel. 516-748-883.

Ku-4

KUPIĘ każdy traktor. 502-939-200.

g/16/19

SKUP zboża, bobiku, kukurydzy, grochu, łubinu. Ilości min. 20 t. Zapewniam transport. Tel. 504-082-106.

182363

SKUP TRZODY I BYDŁA

PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA

odbior z gospodarstwa "AGROL", Adam Dymkowski Goszczycze Poświętne 7 09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526 tel. 23 661 20 45

SA-26

SKUP TRZODY I BYDŁA

AR-POL

Skup trzody i bydła AR-POL Arkadiusz Mochtak

Szybka płatność 3 dni lub gotówka

Odbiór z gospodarstwa tuczniaki, maciory, knury, krowy, byki, jałówki

Nowe Miasto k. Płońska, ul. Młodzieżowa 1 tel. 690-393-441

USŁUGI

DOTACJE PROW 2014-2020. „Rozpoczęcie pozarolniczej działalności gospodarczej”. Nabór wniosków do 25 października obejmujący rolników, domowników w KRUS . Dotacja od 150 do 250 tys. zł. W listopadzie nabór na Rozwój Usług Rolniczych. Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników. tel. 795-931-529.

Sa-57

OGRODNICZE

MASZ do posprzątania działkę, do wywieżenia niepotrzebne rzeczy, ścięcie trawy? Zadzwoń: 512-048-186.

g/447/19

TUJĘ szmaragd 0,60 zł. 518-518-835.

Ku-105

RÓŻNE

KUPIĘ

SKUP złomu, metali kolorowych i akumulatorów BINPOL Płock - Radziwie, ul. Portowa 10, tel. 510 077-616 Waga najazdowa 15t. Wysokie ceny.

g-7

SPRZEDAM

SUKNIĘ ślubną MoriLee, model 1606, kolor ivory, rozmiar 42. Cena do uzgodnienia. 605-613-600.

dgrg

Andrzej Samoraj - Burmistrz Miasta i Gminy Drobin informuje,

że w dniu 17 września 2019 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Drobinie przy ul. Marszałka Piłsudskiego 12, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej umgdrobin.bip.org.pl oraz na stronie internetowej www.drobin.pl, wywieszony został na okres 21 dni Wykaz lokalu mieszkalnego nr 2 z pomieszczeniami przynależnymi zlokalizowanego w Drobinie przy ulicy Tupadzkiej 8, stanowiącego własność Miasta i Gminy Drobin, przeznaczonego do sprzedaży wraz z udziałem w prawie własności gruntu w trybie bezprzetargowym na rzecz najemcy z zastosowaniem bonifikaty. Pierwszeństwo w nabyciu wykazanego lokalu i udziału w prawie własności gruntu przysługuje najemcy na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2204 z późn. zm.).

SA-194-3

Proponujemy Państwu szybki i wygodny sposób zamieszczenia ogłoszeń drobnych w Tygodniku Płockim poprzez wysłanie SMS pod numer 91983

Wyślij SMS na numer 91983 Wpisz prefiks: TP. Następnie kod rubryki oraz treść ogłoszenia np. : TP.16.Sprzedam mieszkanie. Tel. 262-77-66.

KODY rubryk

AGD-RTV - 1

AUTO - MOTO - 2

KUPIĘ - 2A

SPRZEDAM - 2B

USŁUGI - 2C

TRANSPORT- 2D

BIZNES - 3

BUDOWLANE - 4

KUPIĘ - 4A

SPRZEDAM - 4B

USŁUGI - 4C

OGRODZENIA - 4D

REMONTY - 4E

STOLARSTWO - 4F

ELEKTRONIKA - 5

FINANSE - 6

FOTO-VIDEO - 7

HANDEL - 8

KOMIS-LOMBARD - 9

KREDYTY - 10

MASZYNY I URZĄDZENIA - 11

MATRYMONIALNE - 12

MEBLE - 13

KUPIĘ- 13A

SPRZEDAM -13B

MEDYCYNĄ - 14

ZDROWIE I URODA - 14A

NAUKA - 15

NIERUCHOMOŚCI - 16

USŁUGI - 16A

SPRZEDAM - 16B

KUPIĘ - 16C

WYNAJME - 16D

ZAMIENIĘ - 16E

NOCLEGI - 17

OPAL - 18

PRACA - 19

DAM - 19A

SZUKAM - 19B

ROLNICZE - 20

SPRZEDAM - 20A

KUPIĘ - 20B

USŁUGI - 20C

OGRODNICZE - 20D

RÓŻNE - 21

KUPIĘ - 21A

SPRZEDAM - 21B

USŁUGI INNE - 21C

TURYSTYKA I WYPOCZYNEK - 22

UROCZYSTOŚCI - 23

ZGUBY - 24

ZWIERZĘTA - 25

ZA DARMO - 26

ODDAM - 26A

POTRZEBUJĘ - 26B

Głoszenie może zawierać do 160 znaków (jako znak uważamy spację, znak interpunkcyjny, kody rubryk i prefiks gazety). Jeśli wyślesz SMS do piątku do godziny 12.00, to Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższy wtorek w Tygodniku Płockim na stronach ogłoszeń drobnych. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest w redakcji Biura Ogłoszeń oraz na stronie internetowej www.bo.tp.com.pl/przez_sms

Koszt ogłoszenia wynosi: 19 zł netto (23,37 zł brutto).

Integratorem usługi jest BILD PRESSE POLSKA www.bildpresse.pl

Usługa jest dostępna z telefonów, działających we wszystkich sieciach komórkowych na terenie Polski.

Prosimy nie przysyłać kilku SMS-ów o takiej samej treści do jednego wydania gazety.

Ogłoszeń Towarzyskich nadanych SMS-em nie przyjmujemy.

Nr 38 17 września 2019

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 835c8657ac

Tygodnik Płocki 25

RYNEX Sp. z o.o.

zaprasza uprawnione podmioty do składania ofert pisemnych
na przeprowadzenie badania Sprawozdania Finansowego
za rok 2019 - 2020.

Oferty prosimy składać osobiście, bądź przesłać do dnia 11.10.2019 roku
na adres: RYNEX Sp. z o.o. ul. 1 Maja 7A, 09-402 Płock.

Wszelkie pytania prosimy kierować do Głównego Księgowego,
tel. (024) 364-01-05

mail: zofia.witkowska@rynex.com.pl

SA-129

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
<https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki>



informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy



z tradycyjnego pleca
opalanego drewnem

Knapka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92

Kupon
Rabatowy

wytnij,
wręcz dostawcy,
w Płocku dowóz gratis

ATRAKCYJNE STUDIA WYŻSZE W SIERPCU

MBA - z uprawnieniami do zasiadania
w Radach Nadzorczych
www.humanum.pl

Szkoła Główna Menedżerska Collegium Humanum

Studia podyplomowe, licencjackie, magisterskie
Prawo - jednolite 5-letnie



REKRUTACJA - Sierpc, Nałkowskiej 10,
tel. 24 2755830, kom. 503010002,
www.wsnp.edu.pl, www.wssmia.edu.pl,
www.wsnp.edu.pl, www.podyplomowe.info

SA-219



STU Płock
Sp. z o.o.

www.stuplock.pl

09-400 Płock, ul. Przemysłowa 21, tel. 24 262 40 82; 607 690 401; 606-628-735

Baza Radzanowo - ul. Spółdzielcza 7, tel. 24 261 34 23; 606-628-643

Baza Blichowo 61E, tel. 24 265 13 85; 606-628-766

Baza Mała Wieś - ul. Płońska 9B, tel. 24 231 40 24; 606-627-938

DOBRE CENY I PROMOCJE



NAWOZY PŁYNNE



ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN



NAWOZY DOLISTNE



Nawozy sztuczne – Autoryzowany
Sprzedawca Grupy Azoty



NAWOZY WAPNIOWE



FOLIE DO SIANOKISZONKI



FOLIE PRYZMOWE

PROMOCYJNA
SPRZEDAŻ WĘGLA



EKOLOGICZNY POLSKI WĘGIEL
WYSOKA JAKOŚĆ, DOBRA CENA!



Przewozy produktów rolnych: rzepaku,
zboż, ziemniaków itp.

STACJA OBSŁUGI I NAPRAW SAMOCHODÓW



SERWIS UKŁADÓW HAMULCOWYCH
FIRMY WABCO.

NAPRAWY I PRZEGŁĄDY

INNOWACYJNE ROLNICTWO

Bezpieczna
pożyczka
EKSPRESOWA
Pozyczymy nawet
do 5000 zł
Gotówka w 1 dzień
Wystarczy dowód
SPRAWDŹ NAS!
797-705-110

Biuro Ogłoszeń

09-400 Płock
ul. Stary Rynek 27
tel. 024 262-77-66



TANIE ZNICZE

u Iwonki

Szeroki asortyment:

- zniczy
- najlepszych wkładów
długopalcowych
- kwiaty, wieniec
- wiązanek

09-400 Płock,
ul. Rembielińskiego 6A



Dariusz Bednarski wicemistrzem Europy w skoku wzwyż

Pozostał niedosyt...

Skoczek wzwyż Dariusz Bednarski przyzwyczaił swoich sympatyków, że z każdych zawodów, także tych rangi mistrzostw Europy czy świata, wraca z medalem najczęściej złotym. Trudno się zatem dziwić, że gdy w XXI Mistrzostwach Europy Masters – EMAC we Włoszech wywalczył „tylko” srebrny medal, czuł spory niedosyt. – *Liczyłem na Mazurka Dąbrowskiego – powiedział po powrocie do kraju.*

Zawody odbyły się w przeuroczej miejscowości Jesolo blisko Wenecji we Włoszech. Jednego dnia organizatorzy przewidzieli trzy konkursy skoku wzwyż. Najpierw startowali skoczkowie w kategorii M-55 po zawodach, których już było ponad 45-minutowe opóźnienie, a potem skakali panowie w kategorii M-60. – *Oczywiście było kolejne opóźnienie, a temperatura rosła z każdą minutą. Moja kategoria M-65 planowo miała się rozpocząć o godz. 13.00, ale ostatecznie wyszliśmy na stadion o godz. 15.10* – opowiada aktualny

wicemistrz Europy.

Wyjście na stadion wcale nie oznaczało, że zawodnicy rozpoczęli walkę o medale. Przez kolejne 40 minut, zresztą zgodnie z regulaminem, odbywało się rozmiernianie rozbiegów i skoki próbne.

W sumie skoczkowie oczekiwali na swój start ponad dwie godziny. – *Upał był nie do zniesienia. Wszyscy byliśmy już porządnie zmęczeni tym oczekiwaniem na słońcu i zmaganiem się z organizmem, a konkurs jeszcze się nie zaczął* – tłumaczył Dariusz Bednarski.

Do konkursu stawilo się ostatecznie 11 zawodników na 13 zgłoszonych. Mimo długiego oczekiwania na start, Bednarski radził sobie całkiem nieźle. Począwszy od 146 cm płoczanin pokonywał kolejne wysokości w pierwszych próbach, na dodatek z dużym przewyższeniem nad poprzeczką.

– *Nieprowadzenie w pierwszej próbie przyszło na wysokości 161 cm. Powiem tak, od początku konkursu musiałem skakać w czapce z uwagi na duże słońce, które akurat padało na moją drogę rozbiegu po skosie. To był spory problem, ponieważ cierpię na nadwrażliwość na słońce, a jedynie daszek czapki był trochę*

pomocny. Prawdę powiedziawszy skakałem jak automat, no i ten automat się zaciął na wysokości 161 cm, którą pokonałem dopiero w trzeciej próbie – wspomina skoczek.

Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że Dariusz Bednarski od początku konkursu prowadził w stawce rywali. – *Mój najgroźniejszy tego dnia przeciwnik – Matti Nieminen z Finlandii – w drugiej próbie pokonał poprzeczkę na wysokości 155 cm. Wiedział, że już jest drugi w konkursie, więc kolejną wysokość, czyli 158 cm, opuścił, zaatakował wysokość 161 cm i pokonał ją w pierwszym skoku, przez co wysunął się na prowadzenie. Ja zaś wysokość 161 cm pokonałem dopiero w trzeciej próbie* – wylicza kolejne skoki.

Potem sędziowie umieścili jeszcze poprzeczkę na wysokości 164 cm, co było też atakiem na rekord Polski. – *W drugiej próbie byłem bardzo bliski przeskoczenia poprzeczki, niestety ostatecznie się nie udało. Odczuwałem już trudny konkurs. Z hotelu wyruszyłem na stadion o godz. 8.30, sporo czasu spędziłem w autobusach komunikacji miejskiej, a potem oczekiwałem na rozpoczęcie konkursu w bardzo słonecznym ciepłym dniu. Do zawo-*



Dariusz Bednarski na drugim stopniu podium w mistrzostwach Europy

dów byłem dobrze przygotowany, wszystkie założenia przedstartowe zrealizowałem, a jednak nie udało się wygrać i zdobyć złotego medalu.

Mimo tego, że ostatecznie Dariusz Bednarski przywiózł do Płocka „tylko” srebrny medal, to jest zadowolony. – *Wracam z tarczą i z nadzieją na lepsze, wyższe skoki. W tym sezonie mam w planie wzięcie udziału*

w dwóch ogólnopolskich mityngach. Będzie zatem szansa na poprawienie wyniku. Nie tracę nadziei, że mogę poprawić rekord Polski, a być może nawet rekord świata. Na dziś wynosi on w mojej kategorii wiekowej 167 cm. Niby niedużo, a jednak wysoko kiedy ma się już dawno skończone 18 lat – kończy wspomnienie z Jesolo we Włoszech.

Jol.

Drużyna piłki nożnej 6-osobowej bez sukcesu w Lidze Mistrzów

Nie udało się podbić Słowenii

Drużyna piłki nożnej 6-osobowej Kluge Team, wicemistrz Polski 2019 wystartował na Słowenii w rozgrywkach Ligi Mistrzów. Przed rokiem zespół wywalczył drugie miejsce, przegrywając w finale z Dynamikiem Toruń. W tym roku niestety nie udało się choćby powtórzyć tamtego wyniku, ale sukcesem był start w gronie najlepszych europejskich zespołów.

Może nie wszyscy kibice wiedzą, że w Płocku jest bardzo dobry zespół, którego ambicją jest start w europejskich pucharach. Żeby pojechać do Mariboru, gdzie odbywały się tegoroczne rozgrywki Ligi Mistrzów, musieli zająć przynajmniej drugie miejsce w mistrzostwach Polski.

Wejście do grona najlepszych polskich zespołów to walka wieloetapowa, z której drużyna Kluge Team Płock wyszła zwycięsko. Ostatni mecz mistrzostw Polski płoczanin

rozegrali 28 lipca w Chorzowie. Nie udało się wygrać pojedynku, ulegli Dynamikowi Toruń, ale obronili tytuł wicemistrzów Polski. To było ich przepustką na rozgrywki Ligi Mistrzów do Mariboru w Słowenii.

Rozgrywki Ligi Mistrzów zorganizowane zostały przez International Socca Federation. – *W tych rozgrywkach bierzemy udział po raz drugi z rzędu. Rok temu w turnieju, który odbył się w Chorwacji w miejscowości Porec, cieszyliśmy się z ogromnego sukcesu, bo zdobyliśmy srebrne*

medale Ligi Mistrzów Socca. Teraz mamy większe apetyty – tłumaczył przed wyjazdem kapitan drużyny Bartek Dębicki.

Tegoroczna edycja Ligi Mistrzów Socca odbywała się od 5 do 8 września. Drużyna wystąpiła w turnieju w składzie: bramkarz Dariusz Malinowski oraz zawodnicy z pola: Piotr Skierkowski, Tomasz Gołatowski, Wojciech Gapiński, Łukasz Kiełbasa, Bartosz Obojski, Maciej Piórkowski, Damian Surmak, Radosław Wiśniewski, Krystian Majchrzak, Bartłomiej Dębicki. Z przyczyn osobistych nie mógł pojechać Michał Muszyński.

Wracamy do domu

Jednak nie wszystko poszło po ich myśli. Fazę grupową zakończyli na drugim miejscu w grupie i awansowali do 1/8 finału, gdzie spotkali się ze zwycięzcą drugiej grupy – drużyną MFC Sofia Bułgaria. Niestety schodzili z boiska pokonani.

– *Nasza przygoda w tegorocznej edycji Ligi Mistrzów International Socca Federation kończy się dość szybko. Dla nas za szybko. Nie tak sobie to wyobrażaliśmy. Mecz przegrywamy po bardzo słabej pierwszej połowie, chociaż walczyliśmy do ostatniej minuty. Przyczyn można szukać wszędzie. Słaba dyspozycja w danej chwili w tak ważnym dla nas meczu, błędy sędziowskie, których było również sporo... My wiedzieliśmy, że musimy grać tak, żeby sędziowie nie mieli nic do powiedzenia. Mieliśmy swoje zdanie na temat ich pracy. Absolutnie nie zwalamy na nich całej winy, bo to my powinniśmy grać tak, żeby awansować. Ale mamy prawo skomentować przebieg meczu. Stabo to wyglądało – komentowali po powrocie.*

Jol.

Półfinałści Pucharu Polski na szczeblu okręgu

Cztery zespoły powalczą o finał

W rundzie wstępnej wzięło udział 20 zespołów piłki nożnej występujących na różnych szczeblach rozgrywek w okręgu płockim. W 1/8 dołączyło sześć drużyn, które występowały, bądź będą występować w IV lidze. Z tej dużej grupy ekip pozostały już tylko cztery.

W ćwierćfinale Pucharu Polski na szczeblu regionu płockiego padły wyniki: Skrwia Łukomie – Błękit-

ni Gąbin 1:1 (4:3 karne), Świt Starożyby – Wisła II Płock 1:2, Skra Drobin – Kasztelan Sierpc 1:2, Delta Słupno – Orzeł Golezdyn 2:1.

W półfinale, w którym grać będą już tylko cztery drużyny, zmierzą się: Skrwia Łukomie z Wisłą II Płock, a Delta Słupno z Kasztelanem Sierpc. Pojedynki zaplanowano na 25 września. Początek o godz. 16.00.

W poprzednim sezonie Puchar Polski na szczeblu Płockiego OZPN wywalczyła drużyna Wisły II Płock.

Jol.



Archiwum klubu

W środę o godz. 18.00 derby Mazowsza

Pojedynek z Legią

Mecz miał być rozegrany 11 sierpnia na stadionie przy ul. Łukasiewicza 34, ale został przełożony. Legia miała szansę na grę w fazie grupowej Ligi Europy i PZPN postanowił zmienić termin spotkania, by wice mistrz Polski mógł spokojnie przygotować się do pojedynku. Jak wiadomo plan się powiódł, Legia awansowała do czwartej rundy, ale na tym zakończyła swój udział w rozgrywkach. Do fazy grupowej nie dotarła. Początkowo zaległy mecz miał się odbyć 16 września, ostatecznie po negocjacjach ustalono, że derby Mazowsza zostaną rozegrane w środę. Początek wyznaczono na godz. 18.00.

O środowym pojedynku mówi się od dość dawna, kibice na takie starcia czekają całymi tygodniami. Choć to środek tygodnia, wiele wskazuje na to, że na trybunach zasiądzie kilka tysięcy kibiców. Na pewno więcej niż w dotychczas rozegranych spotkaniach. Emocji na pewno nie zabraknie. Warszawa jest na tyle blisko Płocka, że kibice na pewno wybiorą się, by dopingować swoją drużynę.

Dla zespołu Wisły sezon 2019/2020 jest czwartym z rzędu sezonem w Ekstraklasie. Przez ten czas obie drużyny rozegrały w sumie siedem meczów i nie da się ukryć, że

znacznie poprawiły bilans spotkań, które rozegrały w historii występów w Ekstraklasie.

W lipcu 2016 roku, przed pierwszym po długiej przerwie nieobecności w Ekstraklasie meczem z Legią, prezes klubu Jacek Kruszewski powiedział: – Wszystkie pojedynki

razy zremisowali. W historii derbów Mazowsza tylko raz wygrali w Warszawie w meczu o Super Puchar w 2006 roku.

Przed trzema laty prezes zapewniał, że każdy pojedynek z Legią to wielkie sportowe wydarzenie. – Ale my się nie boimy. Wyjdziemy na



Derby Mazowsza, luty 2019

z Legią pamiętam, byłem na każdym z 18 rozegranych meczów. Widziałem porażki, remisy, ale przede wszystkim zwycięstwa. Bez względu na końcowy wynik starcia zawsze elektryzowały kibiców i były niezapomniane. Nie boimy się rywala, ale przystąpimy do meczu z szacunkiem.

Właśnie wtedy, w 3. kolejce rozgrywek Wisła Płock po raz 19. spotkała się z Legią Warszawa w pojedynkach najwyższej klasy rozgrywkowej. Do tej pory płocczanie 3 razy wygrali, zanotowali 12 porażek i 3

boisko tak, jak na każdy inny mecz z wielką wolą walki o punkty, może nawet komplet. Mam nadzieję, że to spotkanie odbędzie się przy pełnych trybunach. Powinno się pojawić 10 tys. kibiców. Do czwartku sympatycy drużyny zakupili już ponad 6 tys. biletów. To rekord przedsprzedaży – zapowiadał prezes.

Mecz 3. kolejki miał być świętem i świętem był. Niewiele brakowało, a płocczanie cieszyliby się nie tylko z udziału w wydarzeniu, także ze zdobytego punktu. – Będą

rywalizować drużyny z dwóch stolic Polski. Tyle, że jak Płock był stolicą, to Warszawa była zaledwie osadą leżącą w okolicach dzisiejszego Bródna. Historycznie więc nie mamy się czego wstydzić. A na boisku? Zawsze derby Mazowsza elektryzowały kibiców. Nawet jak w 2006 roku przegrywaliśmy 0:5 przy Łazienkowskiej, to i tak był to bardzo ciekawy mecz – zapewniał J. Kruszewski żałując, że na stadionie nie będzie, przynajmniej oficjalnie, kibiców Legii, którzy mieli zakaz stadionowy.

Pierwszy po długiej, 9-letniej przerwie mecz Wisła – Legia zakończył się zwycięstwem gości 3:2, choć gospodarze prowadzili już 2:0. Za to pojedynek rewanżowy w Warszawie zakończył się dość niespodziewanie, ale zasłużonym remisem 2:2.

Wreszcie zwycięstwo na wyjeździe

W następnym sezonie Wisły w Ekstraklasie obie drużyny spotkały się trzy razy. Pierwszy mecz w Płocku płocczanie przegrali 0:1, ale w drugim w Warszawie doszło do ogromnej niespodzianki.

Oto podopieczni Jerzego Brzęczka, po golach Niko Vareli i samobójczym Jakuba Czerwińskiego, wygrali 2:0. W spotkaniu grupy mistrzowskiej nie udało im się pokonać rywali, ale po emocjonującej walce mecz zakończył się wynikiem 3:2 dla gospodarzy.

W sezonie 2018/2019, który nie był zbyt dobry dla płockiej Wisły, też nie musieliśmy się wstydzić po pojedynkach obu drużyn. W 6. kolejce 26 sierpnia podopieczni Dariusza Dźwigały pojechali do Warszawy i rozgromili zespół gospodarzy. Po dwóch golach Ricardinho, Dominika Furmana i bramce zdobytej z rzutu karnego przez Nico Varele w 74. min Wisła prowadziła z rywalami 4:1 i co ważne, dowiozła ten wynik do końca pojedynku.

Ponieważ początek rozgrywek sezonu 2018/2019 nie był wymarzony dla płockiej ekipy, to wydawało się, że spektakularne zwycięstwo doda im skrzydeł. Niestety tak się nie stało, a po porażce z Pogonią Szczecin 4:0 w 11. kolejce z drużyną pożegnał się trener Dariusz Dźwigała, który w historii klubu na pewno zapisze się jako pogromca Legii.

W rewanżu, a zespół prowadził wtedy Kibu Vicuna, drużyna nie zdołała sprawić niespodzianki. Przegrała w Płocku 0:1 po голу Artura Jędrzejczyka, a co się później działo, to kibice pamiętają doskonale do dziś.

W środę 26. derby Mazowsza

Przed nami 26. derby Mazowsza. Odrobinię poprawiliśmy statystyki. Na swoim koncie mamy 5 zwycięstw, w tym obok Superpucharu dwa w Warszawie, 4 remisy i 16 porażek.

Jak będzie w środę, 18 września? Bardzo trudno odpowiedzieć na to pytanie. Warto jednak zauważyć, że co roku w krajowych rozgrywkach spotykamy się na początku sezonu. W sezonie 2019/2020 miało być tak samo. Legia miała być już rozpędzona, a Wisła dopiero się rozkręcać, ale tym razem będzie inaczej.

Tradycyjnie płocczanie będą mieli bardzo trudne zadanie. Kibice oczekują, że będą to prawdziwe debry, takie, że będzie słychać na trybunach, jak łamią się kości, a piłkarze walczyć będą o każdy metr boiska. Czy tak się stanie i czy rzeczywiście będzie to widowisko, przekonamy się już w środę.

Płoccy kibice na pewno zasiądą na trybunach, wszak wszystkie spotkania derbowe rządzą się własnymi prawami i wiadomo, że wiele może się podczas nich zdarzyć. Pamiętajmy, że trzeba pomóc nie tylko drużynie, także trenerowi, który wiele razy występował jako zawodnik przeciwko legionistom, ale jako trener poprowadzi drużynę po raz pierwszy.

Jola Marciniak

Rozgrywki ligowe rozpoczyna Orlen Wisła II

Najważniejszy jest profesjonalizm

W najbliższy weekend druga drużyna Orlen Wisły rozpoczyna rozgrywki w grupie C na zapleczu Superligi. Zawodnicy przygotowani do sezonu przez trenera Krzysztofa Kisiela mają za zadanie zbieranie punktów, by spokojnie utrzymać zespół w I lidze.

trener drużyny Krzysztof Kisiel.

Podopieczni Krzysztofa Kisiela, czyli drugi zespół Orlen Wisły oraz juniorzy prowadzeni przez Roberta Jankowskiego, rozpoczęli przygotowania pięć tygodni temu z grupą ponad 30 zawodników z rocznika 2001 i 2002 oraz starszymi, czyli seniorami.

– Jest to grupa łączona, starsi grają w I lidze, a grupa juniorska w rozgrywkach w swojej kategorii.

nymi z Anilaną Łódź. Teraz walczą już o punkty. Zaczęli wcześniej, bo jest aż dziewięć zespołów walczących w grupie.

– W pierwszym pojedynku pokonałmy ekipę z Radzimina 31:16. Trener Xavi Sabate, który obserwował poczynania obu drużyn, skomentował pojedynek krótko – „easy game”. Po wyniku widać, że przeciwnik nie był zbyt trudny, nie postawił nam wysoko poprzeczki – ocenił trener Kisiel.

Rozgrywki seniorów grających w I lidze rozpoczynają się 21 września meczem na wyjeździe w Białej Podlaskiej. Z układu terminarza widać, że pierwsza runda będzie bardzo trudna. Na jedenaście meczów, które drużyna ma do rozegrania jeszcze w tym roku, siedem zagra na wyjeździe.

Zespół został osłabiony odejściem kilku piłkarzy. Do pierwszego zespołu dołączyło ich czterech. Wiktor Jankowski, nadal junior, całe przygotowania spędził z pierwszym zespołem, zagrał też w pojedynku ze Stalą Mielec. W pierwszej drużynie jest także dwóch juniorów z poprzedniego roku, mistrzów Polski: Paweł Kowalski i Mikołaj Czapliński, zaś w bramce Jakub Kozłowski.

– Cała czwórka jest przy pierwszym zespole do pomocy. Jest też kilku zawodników, którzy wspomagają pierwszy zespół, żeby czuli to, co w pierwszym zespole jest najważniejsze – profesjonalizm. Ale jeśli nie będą potrzebni trenerowi Sabacie, to będą grać w drugiej drużynie – zapowiedział trener Kisiel. **Jol.**



A łatwo nie będzie, bo zespół po poprzednim sezonie mocno się zmienił. – W tym roku będzie nam znacznie trudniej, bo o utrzymanie w I lidze walczyć będziemy zespołem młodszym. Kilku starszych zawodników odeszło do pierwszej drużyny lub innych klubów, jak choćby matrzyńscy z zeszłego roku. Mamy też kilku kontuzjowanych z poprzedniego sezonu, więc musimy być cierpliwi i zbierać punkty, żeby utrzymać spokojnie zespół w I lidze – powiedział

W okresie przygotowawczym wzięliśmy udział w trzech turniejach – w Płocku, Warszawie i Sierpcu. Pierwsze dwa wygraliśmy. W trzecim ulegliśmy w finale gospodarzom. Muszę w tym miejscu pochwalić zespół Mazura Sierpc, bo widać w nich było siłę i zupełnie inne granie niż jeszcze kilka miesięcy temu – stwierdził K. Kisiel.

Juniorzy są już po pierwszym meczu ligowym, wcześniej zegrali kilka meczów kontrolnych, między in-

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

Ekstraklasa, 4. kolejka, 18 września, godz. 18.00:

Wisła Płock – Legia Warszawa
9. kolejka, 22 września, godz. 12.30: Wisła Płock – Wisła Kraków,

20 września, godz. 18.00: Piast Gliwice – Raków Częstochowa, godz. 20.30: Lech Poznań – Jagiellonia Białystok,

21 września, godz. 15.00: ŁKS Łódź – Arka Gdynia, godz. 17.30: Lechia Gdańsk – Korona Kielce, godz. 20.00: Śląsk Wrocław – Zagłębie Lubin,

22 września, godz. 15.00: Pogoń Szczecin – Górnik Zabrze, godz. 17.30: Cracovia – Legia Warszawa.

IV liga, 21 września, godz. 11.00:

Wisła II Płock – Ożarówianka Ożarów Mazowiecki, Korona Ostrołęka – Drukarz Warszawa, Świt Starażęby – Nadnarwianka Pułtusk, Żąbkovia Żąbki – Hutnik Warszawa, Makowianka Maków Mazowiecki – Podlasie Sokółki, KS Łomianki, Huragan Wołomin – Mazovia Mińsk Mazowiecki, Wkra Żuromin – Pogoń II Siedlce.

Liga okręgowa, 6. kolejka, 21 lub 22 września:

Kasztelan Sierpc – Amator Maszewo, Delta Słupno – Unia Czermino, Unia Ilów – Zryw Bielsk, Pogoń Słupia – Orzeł Góleszyn, Bzura Chodaków – Skra Drobin, Błękitni Gąbin – Skrwa Łukomie, Mazur Gostynin – Stocznowiec Płock.

Klasa „A”, 5. kolejka, 21 lub 22 września:

Błyskawica Lucień – Stegny Wyszogród, Wicher Cieszewo – Sparta Mochowo, ULKS Ciółkowo – Orkan Sochaczew, Start Proboszczewice – GKS Góra, Spójnia Mała Wieś – Mazovia Słubice, Szopen Sanniki – Zorza Szczawin Kościelny.

Klasa „B”, 4. kolejka, 21 lub 22 września:

Wisła Nowy Duninów – Lwówianka Lwówek, Wisła Główna Sobowo – Zryw II Bielsk, Polonia Radzanowo – Unia II Czermino, Jedność Rempin – Huragan Bodzanów, Zjednoczeni Bulkowo – Amator II Maszewo.

III liga mazowiecka kobiet, 21 września:

KS Królewscy Płock – Zły Warszawa.

Piłka ręczna

Liga Mistrzów, 2. kolejka, 21 września, godz. 15.00:

Orlen Wisła – Kadetten Schaffhausen,

Superliga, 17 września, godz. 18.30:

Sandra SPA Pogoń Szczecin – Orlen Wisła.

I liga kobiet, 21 lub 22 września:

SMS ZPRP I Płock – AZS AWF Warszawa, ChKS Politechnika Łódzka – Jutrzenka, SMS ZPRP II Płock – wolny los.

I liga mężczyzn, 21 – 22 września:

Grupa A, Mazur Sierpc – Sokół Porcelana Lubiana Kościerzyna,

Grupa C, AZS AWF Biała Podlaska – Orlen Wisła II Płock. **Jol.**

Wisła przegrała z Zagłębiem 5:0 w 8. kolejce Ekstraklasy

Nikt się tego nie spodziewał?

Do piątkowego meczu 8. serii spotkań Ekstraklasy Wisła i Zagłębie przystępowały w zupełnie innych nastrojach. Płocczanie właśnie opuścili strefę spadkową i kibice liczyli, że pogłębi- nych w kryzysie Miedziowych, którym odwołano trenera, będzie łatwo pokonać. Skład drużyny gości wydawał się optymalny. Nic, tylko cieszyć się, że to właśnie w tym momencie los przydzielił Wisłę drużynę z Lubina.

Niestety nadzieje na łatwe zwycięstwo zostały pogrzebane już w pierwszych minutach meczu. Miedziowi szaleli na murawie i starali się odebrać piłkę Nafciarzom jeszcze na ich połowie. Natomiast płocczanie patrzyli niemrawo, nie bardzo wiedząc, co się dzieje na boisku. Gospodarze szybko zaczęli rządzić na boisku i stwarzać groźne sytuacje. Już w 11. min mógł wpisać się na listę strzelców Filip Starzyński. Szelił ładnie, ale piłka minimalnie minęła słupek bramki Wisły. Na otwarcie wyniku Miedziowi nie czekali jednak zbyt długo. W 14. min po podaniu od Bartosza

Tabela po 8. kolejce			
1. Pogoń Szczecin	8	17	9-4
2. Śląsk Wrocław	8	16	10-5
3. Jagiellonia Białystok	8	15	14-7
4. Legia Warszawa	7	14	10-6
6. Lechia Gdańsk	8	13	9-7
7. Wisła Kraków	8	11	12-8
8. Piast Gliwice	7	11	8-5
9. Lech Poznań	8	11	13-11
10. Górnik Zabrze	7	11	7-6
11. Raków Częstochowa	8	9	9-12
12. Zagłębie Lubin	8	8	12-12
13. Wisła Płock	7	7	6-15
14. Korona Kielce	8	5	4-11
15. Arka Gdynia	8	5	3-13
16. ŁKS Łódź	8	4	6-14

Slisza piłkę dostał 6DxD wykorzystał fakt, że jego akcją nie zainteresował się żaden z Nafciarzy. Piłkarz miał bardzo dużo czasu, by wymyśleć, jak strzelić bramkę. Wybrał jeden z wariantów i wpakował futbolówkę w okienko. Widać piłkarzom Zagłębia spodobało się łatwe się strzelanie goli Nafciarzom, bo w 29. min było już 2:0. Tym razem bohaterem drużyny przeciwnej został Alan Starzyński, który dostał idealną piłkę od Czerwińskiego i skorzystał z okazji, by też wpisać się na listę strzelców. Obserwując grę płockich zawod-

ników kibice zapewne mieli nadzieję, że pierwsza odsłona zakończy się wynikiem 0:2, a po przerwie na murawę wyjdzie inna Wisła. Niestety, w 44. min, znowu przy biernej postawie płockich obrońców, piłka powędrowała do Damjana Bohara, który ustalił wynik pierwszej połowy. Piłkarze Sobolewskiego schodzili do szatni ze spuszczonymi głowami. Jak się szybko okazało, w drugiej połowie wcale nie było lepiej. Owszem, piłkarze Wisły próbowali być skuteczniejsi w obronie, usiłowali też trafić do siatki, ale ani jedno, ani drugie nie przyniosło rezultatu. Za to

gospodarze uwierzyli, że są świetnie poukładaną drużyną, przede wszystkim grającą do ostatniego gwizdka i starali się podwyższyć i tak już wysoki wynik. Nie trzeba dodać, że im się to udało – nawet dwukrotnie. Co prawda na bramki trzeba było poczekać aż do ostatniej minuty spotkania, ale nie da się ukryć, że nadal gospodarze byli stroną dominującą. Dobijające strzały padły w 90. min. Najpierw po świetnym dograniu Czerwińskiego głową wpakował do siatki piłkę Bartosz Slisz, a już w ostatniej akcji spotkania Kamil Mazek zagrał do rozgrywającego świetny mecz Czerwińskiego. Prawy obrońca notując trzecią w tym meczu asystę uruchomił Dawida Pakulskiego, ustalając wynik meczu. W tym tygodniu Wisła zagra jeszcze dwa pojedynki ligowe. W środę, 18 września o godz. 18.00 w zaległym meczu 4. serii Nafciarze zmierzą się przed własną publicznością z Legią Warszawa, a w niedzielę, 22 września, o godz. 12.30 podejmą Wisłę Kraków. Mamy nadzieję, że drużyna szybko otrząśnie się z porażki z Zagłębiem i w środę oraz w niedzielę zobaczymy zupełnie inny zespół, który zapunktuje w obu spotkaniach. Zagłębie: Konrad Forenc – Alan Czerwiński, Bartosz Kopacz, Lu-

bomír Guldan, Saša Balić – Jakub 7RMN %DURV (83 Kamil Mazek), Filip Starzyński, Damjan Bohar (89 Dawid Pakulski) – Patryk Szysz. Wisła: Thomas Dähne – Cezary Stefańczyk, Alan Uryga, Jarosław Fojut (46 Jakub Rzeźniczak), Piotr Tomasiak (66 Suad Sahiti) – Maciej Ambrosiewicz (66 Damian Michalski), Dominik Furman – Ricardinho, Mateusz Szwoch, Giorgi Mereba-WKIDu świk. Pozostałe wyniki: Jagiellonia Białystok – Legia Warszawa 0:0, Raków Częstochowa – Arka Gdynia 2:0, Lechia Gdańsk – Lech Poznań 2:1, Korona Kielce – Wisła Kraków 1:1, Pogoń Szczecin – ŁKS Łódź 1:0, Górnik Zabrze – Śląsk Wrocław, 0:0, 16 września został rozegrany ostatni mecz 8. kolejki Cracovia 3IDu 3IDW Po meczu trener Wisły Radosław Sobolewski powiedział krótko: – Spotykamy się w zupełnie odmiennych nastrojach niż ostatnio. Jak można skomentować porażkę 0:5? Powiedzieć, że był to słaby mecz w naszym wykonaniu, to nic nie powiedzieć. To, za co chwaliłem chłopaków poprzednio, gdzieś nam dziś rozeszło się i bardzo żałujemy, że ten mecz potoczył się dla nas w ten sposób. Jola Marciniak

Liga Mistrzów: Czechowskie Niedźwiedzie - Orlen Wisła 25:23 (9:7)

Porażka na inaugurację

Piłkarze ręczni Orlen Wisły przegrali 23:25 (7:9) z mistrzem Rosji Czechowskimi Niedźwiedziami w pierwszym meczu fazy grupowej grupy D Ligi Mistrzów. Porażka była wynikiem fatalnej wręcz skuteczności płockich zawodników.

W tym sezonie piłkarze ręczni Orlen Wisły grający w grupie D Ligi Mistrzów, rozpoczęli zmagania od pojedynku z mistrzem Rosji Czechowskimi Niedźwiedziami. Płocczanie po raz pierwszy w swojej historii spotkali się tym zespołem i zaliczyli pierwszą porażkę. Początek spotkania był nerwowy, zawodnicy obu drużyn popełniali sporo błędów, bardzo mało piłek wpadało do bramek. Orlen Wisła pierwszy raz na prowadzenie wyszła w 13. min spotkania, po bramce Przemysława Krajewskiego, który rzucił na 4:3. Gospodarze za chwilę wyrównali, a w 17. min pojedynku ponownie uzyskali 1-bramkową przewagę, która w 24. min powiększyła się do W poprosił o przerwę w grze. Niestety na wiele się ona nie przydała, bo piłkarze ręczni Orlen Wisły nie potrafili pokonać Dmitriego

Pawlenko w bramce. Jeśli do tego dodać mnóstwo popełnionych błędów, obijanie słupków i poprzeczki, to trudno się dziwić, że padło tak mało goli. Czwarta została zdobyta dopiero w 13. min, piąta w 27. min. Ostatnie pięć minut pierwszej połowy było zupełnie inne. Trzy kolejne gole zdobyli: Jerko Matulic i dwie Zoltan Szita, i na tablicy pojawił się remis 7:7. Płocczanie nie cieszyli się długo z dobrego rezultatu. Po karnym Dmitra Kisielewa i rzucie do pustej bramki Alexandra Kotowa, gospodarze wyszli na 2-bramkowe prowadzenie. Druga połowa zaczęła się dla Orlen Wisły całkiem dobrze. W 33. min doprowadzili do wyniku 11:10, ale chwilę później gospodarze rzucili trzy bramki i znowu prowadzili czterema golami (14:10). Jednak chwilę później płocczanie zaczęli grać szybciej, wykorzystywać błędy Niedźwiedzi i w 39. min było już tylko 15:14. Z kolei w 44. min Orlen Wisła cieszyła się z remisu 18:18. Niestety radość z dobrego wyniku wytrąciła z rytmu płockich piłkarzy, którzy w 49. min przygrywali znowu 18:21. Trener Sabate poprosił o przerwę w grze. Ostatnie dziesięć minut zaczęło się od podwyższenia prowadzenia gospodarzy, ale płocczanie nie od-

puszczali. Chociaż nie mieli szczęścia, a piłka obijała słupki i poprzeczkę, to w 57. min Jerko Matulic rzucił kontaktową bramkę na 23:22. Gospodarze odpowiedzieli z rzutu karnego, mieli już dwie bramki przewagi. Sabate ostatni raz poprosił o czas. Po powrocie na parkiet Niko Mindegia rzucił nad poprzeczką, a do bramki trafił Denis Wasilew. Wynik 25:23 ustalił / RJUR0 IKIF DOWU sali do swojego konta dwa punkty. Mecz drugiej kolejki Orlen Wisła zagra przed własną publicznością w sobotę, 21 września o godz. 15.00. Przeciwnikiem wicemistrzów Polski będzie mistrz Szwajcarii Kadetten Schaffhausen. Czechowskie Niedźwiedzie: Dmitri Pawlenko, Artem Gruszko – Dmitri Santalow 6, Dmitri Kisielew 6, Kiril Kotow 2, Pawel Andriejew 2, Alexander Kotow 2, Roman Ostaszenko 1, Igor Karłow 2, Dmitri Kornew 1, Denis Wasiliew 2, Sergiej Kosorotow 1. Orlen Wisła: Adam Morawski, JD -HNR 0 DMOF 5 XL Leon Susnja, Zoltan Szita 4, Przemysław Krajewski 2, Igor Żabiec 1, / RJUR0 IKIF 5 H Mindegia 2, Żiga Młakar 3. Jolanta Marciniak

Półmaraton Dwóch Mostów

Kenijczycy na podium

Na zupełnie nowej trasie – tym razem Orlen Arena była miejscem startu i mety – rozegrana została 8. edycja Półmaratonu Dwóch Mostów.



Zgodnie z oczekiwaniami na metę najszybciej dotarli Kenijczycy. Trójka biegaczy zajęła wszystkie trzy miejsca na podium biegu główne-

go. Dopiero na V pozycji na mecie zameldował się pierwszy Polak – Przemysław Nosarzewski, na VII – Przemysław Giżyński, na VIII Artur Kamiński, którzy byli szybsi od kolejnych dwóch Kenijczyków.

Bieg był bardzo szybki, wielu zawodników poprawiło swoje rekordy życiowe i choć trasa była ciekawa, to wszyscy czekają na powrót między dwa mosty. Jol.

Niższe ligi piłki nożnej

IV liga 0 D ńsk Mazowiecki – Wisła II Płock 3:0, Drukarz Warszawa – Wkra Żuromin 3:0, Pogoń II Siedlce – Huragan Wołomin 2:2, Ożarówianka Ożarów Mazowiecki – MKS Przasnysz 0:4, KS Łomianki – Makowianka Maków Mazowiecki 2:2, Podlasie Sokółów Podlaski – Żąb-NRJD ąbki 2:4, Hutnik Warszawa – Świt Starożyby 2:1, Nadnarwianka Pułtusk – Korona Ostrołęka 1:1. Świt zajmuje XI miejsce w tabeli, a Wisła II Płock XIII, tuż nad strefą spadkową.

Liga okręgowa Mazur Gostynin – Kasztelan Sierpc 0:4, Stocznowiec Płock – Błękitni Gąbin 2:0, Skrwa Łukomie – Bzura Chodaków 0:4, Orzeł Golezdyn – Unia Ilów 6:3, Zryw Bielsk – Delta Słupno 1:4, Unia Cermno – Amator Maszewo 2:3, Skra Drobin - Pogoń Słupia zostanie rozegrany 16 listopada. Tabeli przewodzi: Stocznowiec, Orzeł i Bzura, mając po 12 punktów. Klasa „A” Stegny Wyszogród – Szopen Sanniki 5:0, Zorza Szczawin Kościelny – Spójnia Mała Wieś 0:0, GKS Góra – ULKS Ciółkowo 5:3, Orkan Sochaczew – Wicher Cieszewo 3:0, Sparta Mochowo – Błyskawica Lucień 2:4, Mazowia Słubice – Start Proboszczewice odbędą się 9 listopada. Jol.

Rusza XIII edycja Orlen Handball Mini Liga

Wystartuje 14 drużyn

W najbliższą niedzielę, 22 września w halach sportowych Zespołu Szkół nr 5 w Płocku rozpoczną się rozgrywki Orlen Handball Mini Ligi. W zawodach, które zakończą się 8 grudnia, wystartuje 14 drużyn.

W turnieju wezmą udział uczniowie klas V ze szkół podstawowych: w Zawidzu Kościelnym, nr 2 w Sierpcu, nr 3 w Sierpcu, w Słubicach, nr 16 w Płocku (dwa zespoły), nr 23 w Płocku (dwa zespoły), nr 21

w Płocku (dwa zespoły), w Radzanowie, w Bodzanowie, w Łącku i nr 7 w Ciechanowie. Najpierw rozegrane zostaną cztery turnieje, zaplanowane na: 22 września - rozpoczęcie, 6 października, 17 października oraz 8 grudnia, kiedy rozegrane zostaną mecze finałowe i odbędzie się zakończenie turnieju. Zapraszamy na trybuny. Jol.

Będziemy bogaci!

Na początek przytoczę końcowy fragment starego dowcipu. Na pytanie towarzysza Gierka do Pana Boga, czy w Polsce doczekamy dobrobytu i kiedy, Bóg odpowiedział: tak, za siedemdziesiąt siedem kilometrów. Zdumionego sekretarza odesłał do uchwały któregoś tam plenum KC PZPR (młodzież odsyłał tradycyjnie do Wikipedii). A tam stało napisane: każda pięciolatka to krok na drodze do dobrobytu! Ale to było za komuny...

Teraz do dobrobytu pomykamy z prędkością samolotu odrzutowego. Gospodarka się rozwija, płace rosną... A będzie jeszcze szybciej! Kiedy? Nie, nie odeślę Szanownego Czytelnika do akapitu powyżej! Już w dwa tysiące dwudziestym trzecim roku! Że co? Kolejne wybory? Ludzie małej wiary! Jak obiecamy gruszki na wierzbie, to one tam wyrosną! Pamiętamy kto to powiedział? Jak władza obiecuje, że za cztery lata płaca minimalna będzie wynosić cztery tysiąki to... Zresztą wystarczy

spojrzeć, jak zwiększa się tempo wzrostu od tej pory!

Zatem te cztery tysiące mamy jak w banku. Pytanie tylko, czy od tego będzie nam się żyło lepiej? Liberalowie mawiają w takich przypadkach, że gdyby dobrobyt zależał od ilości banknotów w portfelach obywateli, na świecie nie byłoby państw biednych. Na maszynę drukarską i papier stać każdy rząd. Można trzepać kasę bez ograniczeń. Ale co oni tam wiedzą... Mówi się

też, że bogactwo nie bierze się z obdarowywania przez władzę, ale z pracy... A czymże jest podnoszenie płacy minimalnej? Ano prezentem od rządu, wypłacanym z kieszeni pracodawców. Również, a nawet przede wszystkim prywatnych, bo takich jest zdecydowana większość. Będą musieli zafundować podwyżki wszystkim, którzy zarabiają mniej niż owe cztery tysiące. Tym co zarabiają więcej zapewne też, bo sprawiedliwość musi być! Wzrośnie znacząco średnia krajowa,

od której nalicza się rozmaite świadczenia...

Ale tak naprawdę trzeba postawić pytanie, czy ta hojność władzy spowoduje, że naprawdę będzie nam się żyć lepiej? Czy też, mówiąc wprost, jaki będzie poziom cen w roku dwa tysiące dwudziestym czwartym i w latach następnych? Młodzi Czytelnicy mogą być zaskoczeni tym pytaniem, ale ja pamiętam, że jak zaczynałem pracę trzydzieści parę lat temu, to moja pierwsza pensja wynosiła pięć tysięcy sześćset złotych. Niespełna dziesięć lat później kiedy przeprowadzano denominację (młodzież zerknie do Wikipedii), zarabiałem trzydzieści parę milionów! Taki byłem „bogaty”! Można to porównanie zbzyć wzruszeniem ramion. Można... Ale jeśli ktoś robi codziennie zakupy, to informację, iż inflacja wynosi obecnie około dwóch procent musi odbierać jako taki żarcik statystyczny! A te cztery tysiące to niestety pomysł noszący wszelkie znamiona szaleństwa...

Jerzy Ogonowski

F E L I E T O N Y
Ogonowski | Kopec

Język miłości i nienawiści

Ponieważ „rzeka sama się oczyszcza”, możemy zająć się rozmyślaniami o innych sprawach, dając wciąż, nie wiadomo czemu, zarobić producentom i dostawcom wody mineralnej. Zatem, do rzeczy. Wielu ludzi żywi szczere przekonanie, że panująca nam aktualnie „faszystowska” władza wprowadza coraz większy zamordyzm, nazywany przez jej przeciwników bolszewizmem, wymierzony w oświeconą lewicowo-liberalną opozycję, miłującą ponad wszystko wolność i szanującą prawo, tymczasem jest cokolwiek inaczej.

Wcale niepisowskie władze Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu zawiesiły w czynnościach dydaktycznych faszystowsko-prawicowego profesora Aleksandra Nalaskowskiego za felieton pt. „Wędrowni gwałciciele”, w którym wyrażał się dosyć niepocholebnie, jeśli nie powiedzieć wulgarnie, o uczestnikach „marszów równości” i o całym tzw. „środowisku LGBT”. Że to niby „zniewieściale gogusie”, „obleśne, grube, wytatuowane baby” i „osobnicy, którym trudno przypisać jakąś płę”, a także że „zgwałcili Warszawę, Poznań, Wrocław i Gdańsk, a niedawno brutalnie zdeflorowali Białystok”. Ponieważ faszystowski profesor „dopuszczał się postępowania niegodnego nauczyciela akademickiego”, „złamał zasady etyki

pracowników UMK”, sprzenie-wierzył się „zasadom ustanowionym w statucie uczelni”, został odsunięty od zajęć.

Męczeństwa faszystowskiego profesorowi pozazdrościł zaraz idol lewicowo-liberalnej awangardy profesorskiej z Uniwersytetu Jagiellońskiego profesor Jan Hartman, liberał pełną gębą, przy tym ateista, jak przystało na lewicowca, ale za to wielki miłośnik tolerancji i przeciwnik mowy nienawiści. Otóż pan profesor Hartman wypowiedział w tych dniach bardzo niepocholebne, jeśli nie powiedzieć wulgarne, słowa na temat wyborców PiS-u. Według Jaśnie Oświeconego Pana Profesora, wyborcy PiS to „paranoicy, psychopaci, patologiczni Narcyzowie i ograniczone umysłowo prymitywy”, „stado troglodytów”, któremu „żadne łajno, żaden rynsztek nie jest straszny”. Nie wiem, czy liberał przebił faszystę, ale z pewnością mu dorównał.

A jak zareagowały na ten lewicowy rynsztek słowny władze prześwietnej uczelni? Ano w ogóle nie zareagowały, nikt nie protestował. Ani opozycja, ani Amnesty International, ani Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych, ani Rzecznik Praw Obywatelskich.

Cala ta lewicowa „elyta”, na co dzień tropiąca wszelkie przejawy „mowy nienawiści” u innych, szczególnie u prawicowych polityków i publicystów, a także u biskupów, nabrała przykładnie wody w usta, pochowała strusie piórka w piasek. A zatem można przyjąć, że język pana Hartmana to jest ów słynny lewicowy język miłości, a język pana Nalaskowskiego to jest faszystowska mowa nienawiści, choć między tymi językami nie widać żadnej różnicy. Jeden i drugi jest wulgarny, nie na miejscu, niedopuszczalny ani w ustach profesora, ani zwykłego człowieka. Dlaczego zatem „los tak różny” spotkał obu profesorów i kto w faszystowskiej Polsce tak naprawdę wprowadza bolszewicki zamordyzm? Niech Państwo rozsądzą sami, co dzieje się w naszym kraju. Jaki rodzaj idei zwycięża i jakiego typu walka się toczy? Kto komu usiłuje zręcznie spreparowaną nowomową narzucić sposób myślenia i oceniania świata? Pan Hartman męczennikiem nie został, przeciwko jego mowie nienawiści nie powstały żadne KOD-y ani rzesze obrońców demokracji, praworządności, tolerancji, tropicieli faszystów, ksenofobii, obrońców mowy miłości i tym podobnych zjawisk. Dlaczego, pytam jeszcze raz, dlaczego?

Wiesław Kopec

Prawnik
radzi



Zasiedzenie

Od kilkudziesięciu lat mój ojciec posiada zabudowaną działkę otrzymaną kiedyś bez spisanej umowy od swoich rodziców. Teraz ja chcę ją przejąć, ale na ojca nie ma założonej księgi wieczystej. Słyszałem, że zmieniały się przepisy o zasiedzeniu. Jak teraz są długie terminy zasiedzenia nieruchomości?

Sebastian J.

Przepisy rzeczywiście się zmieniały i był czas, że były krótsze o 10 lat. Teraz w odniesieniu do nieruchomości (np. domy, działki) wynoszą 20 i 30 lat w zależności od tego czy zasiedzenie następuje w dobrej (krótszy termin) czy w złej (dłuższy termin) wierze.

Stosownie do art.172 § 1 Kodeksu cywilnego posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie).

Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze (art. 172 § 2 K.c.).

Nabyć nieruchomość rolną w rozumieniu przepisów ustawy, o której mowa w art. 166 § 3 (tj. z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego) przez zasiedzenie może jedynie rolnik indywidualny w rozumieniu przepisów tej ustawy, jeżeli –ustalona zgodnie z przepisami art. 5 ust. 2 i 3 tej ustawy –powierzchnia nabywanej nieruchomości rolnej wraz z nieruchomościami rolnymi stanowiącymi jego własność nie przekroczy 300 ha użytków rolnych.

W przypadku, gdy właściciel nieruchomości, przeciwko któremu biegnie zasiedzenie, jest małoletni, zasiedzenie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem dwóch lat od uzyskania pełnoletności przez właściciela. Służy to m.in. zabezpieczeniu małych dzieci pozostałych po śmierci rodziców, do których należała nieruchomość.

W odniesieniu do ruchomości (np. samochód, maszyny rolnicze, meble, obrazy) terminy zasiedzenia są krótsze.

W myśl art. 174 § 1 posiadacz rzeczy ruchomej niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada rzecz nieprzerwanie od lat trzech jako posiadacz samoistny, chyba że posiada w złej wierze. Zasady tej nie stosuje się do rzeczy wpisanej do krajowego rejestru utraconych dóbr kultury.

W praktyce zdarza się, że w trakcie zasiadywania dochodzi do zmiany osoby posiadającej daną rzecz, np. wskutek przejęcia przez dzieci po rodzicach lub po zmarłym małżonku.

W myśl art. 176 § 1 K.c., jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści. Reguły te stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy obecny posiadacz jest spadkobiercą poprzedniego posiadacza

Do biegu zasiedzenia stosuje się odpowiednio przepisy o biegu przedawnienia roszczeń.

Upadłość

Od kilku miesięcy nie mamy w spółce pieniędzy na regulowanie części zobowiązań. Kontrahenci straszą nas, że złożą wniosek o naszą upadłość i wystąpią przeciwko zarządowi spółki. Czy to jest już podstawa do ogłoszenia upadłości?

Robert T.

Zgodnie z art. 10 prawa upadłościowego upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny.

Z kolei w myśl art. 11 ust. 1 dłużnik jest niewypłacalny, jeżeli utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Z przepisów wynika domniemanie (wzruszalne, możliwe do obalenia), że dłużnik utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, jeżeli opóźnienie w wykonaniu zobowiązań pieniężnych przekracza trzy miesiące.

Zdarza się w praktyce, że co prawda regulowane są zobowiązania ale wyprzedawany („przejadany”) jest majątek działającego przedsiębiorcy i wiadomo, że dla ostatnich w kolejce po pieniądze ich zabraknie. Przepisy stanowią, iż dłużnik będący osobą prawną albo jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, jest niewypłacalny także wtedy, gdy jego zobowiązania pieniężne przekraczają wartość jego majątku, a stan ten utrzymuje się przez okres przekraczający dwadzieścia cztery miesiące (2 lata). Do tego majątku nie wlicza się składników niewchodzących w skład masy upadłości.

Domniemywa się, że zobowiązania pieniężne dłużnika przekraczają wartość jego majątku, jeżeli zgodnie z bilansem jego zobowiązania, z wyłączeniem rezerw na zobowiązania oraz zobowiązań wobec jednostek powiązanych, przekraczają wartość jego aktywów, a stan ten utrzymuje się przez okres przekraczający dwadzieścia cztery miesiące.

Sąd może oddalić wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli nie ma zagrożenia utraty przez dłużnika zdolności do wykonywania jego wymagalnych zobowiązań pieniężnych w niedługim czasie.

Zasady te nie mają zastosowania do spółek osobowych określonych w Kodeksie spółek handlowych, w których co najmniej jednym wspólnikiem odpowiadającym za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem jest osoba fizyczna.

W praktyce ważna dla dłużników jest regulacja art. 12a, stanowiąca, że sąd oddali wniosek o ogłoszenie upadłości złożony przez wierzyciela, jeżeli dłużnik wykaze, że wierzytelność ma w całości charakter spomy, a spór zaistniał między stronami przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości.

dr Waldemar Podel
prawny doradca
restrukturyzacyjny



* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.

ZAPALASZ SILNIK GASISZ POŻAR



#DobryKierowca

**Kupując na stacjach ORLEN, wspierasz
ORLEN DLA STRAŻAKÓW**

Fundacja ORLEN, od blisko 20 lat, przekazuje środki na zakup sprzętu dla komend Państwowej Straży Pożarnej oraz jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej.

